

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 300

Poznań, czwartek dnia 3 lipca 1930

Rok XXV

Ewakuacja Nadrenji i jej następstwa

Jak było do przewidzenia, ewakuacja Nadrenji nie wpłynęła na uspokojenie temperamentu niemieckiego i na uśmierzenie pretensyj i rewindykacji Rzeszy. Wręcz przeciwnie: dzień 30 czerwca 1930 r. stał się dla Niemiec powodem do niesłychanie znamienitych i wojowniczych manifestacji nawet w stosunku do Francji oraz potraktowany był przez Niemców jako zapowiedź realizacji dalszych ich znanych planów. Wycofanie się Francuzów z Nadrenji uznano w Niemczech nie jako akt słabości i pojednania, ale jako akt słabości, zachęcający Rzeszę do nowych agresywnych wystąpień.

Nuta ta dominowała nie tylko w manifestacjach ulicznych, ale znalazła wyraz w oficjalnych odezwach, wydanych z tego powodu przez prezydenta Rzeszy, poszczególne rządy krajowe, parlamenty itd. Zaznaczają one zgodnie, że po odzyskaniu Nadrenji przychodzi teraz kolej na odebranie zagłębia Saary i że musi nastąpić obecnie ogólne rozbrojenie, gdyż rzekomo „rozbrojone” są już Niemcy. Prasa francuska, służąca zwłaszcza polityce lokarneńskiej, jest dość skonsternowana takim stawianiem sprawy i żali się — jak to czyni „Temps” — że oficjalne odezwy niemieckie nie wspominają wcale o zbliżeniu z Francją, ale wysuwają w stosunku do niej nowe żądania. Również przykre wrażenie wywołały we Francji wiadomości, że Niemcy po odzyskaniu Nadrenji mszczą się na tych Nadreńczykach, którzy w czasie okupacji okazali sympatię dla Francji, a dziś zdani są na łaskę i niełaskę hitlerowców.

Przedwczesna ewakuacja Nadrenji wydaje więc swoje owoce. Widać już wszędzie wzrost pewności siebie Niemiec, dla których wycofanie się wojsk francuskich z Nadrenji, jest jedynie etapem na drodze ku odwetowi. Trudno się dziwić jednak niektórym Francuzom, że nie spodziewali się takich rezultatów polityki lokarneńskiej, skoro również w Polsce bagatelizowano ewakuację Nadrenji z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa i sztychono w kołach rządowych z opinii narodowej, która przestrzegała przez lekceważenie tej sprawy.

A dziś sami Niemcy oświadczają, że rozpoczyna się dla nich „nowa era” i że po osiągnięciu sukcesów na zachodzie należy cały wysiłek skierować na wschód. Powiedział to w formie dyplomatycznej min. Curtius, a zupełnie brutalnie z tą samą wystąpiły całe prawie Niemcy. Hasło „Drang nach Osten” jest już zresztą w praktyce realizowane, że wymienimy choćby zajęcia graniczne, skierowanie wysiłku gospodarczego Niemiec na wschodnie prowincje Rzeszy i politykę niemiecką w sprawie traktatu handlowego.

O tem, jakie są dalsze zamiary Niemiec, możemy się dowiedzieć nie tylko z szowinistycznej prasy niemieckiej, ale wyraził je z całą otwartością przedstawiciel socjalistów i „pacyfistów” niemieckich, odgrywający w Ge-

Na podstawie przepisów o ochronie cesarza austriackiego?

Warszawa, 3. 7. (Tel. wł.) Uwaga główna skupiona jest na konsekwencji zjazdu krakowskiego. Pobyt wojewody Kwaśniewskiego w Warszawie w środę niewątpliwie pozostawał w związku z zjazdem. Mówiono, jakoby do Krakowa miał się udać czy też już się udał wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski.

Widać jednakże, że min. Car już w poniedziałek wydał odpowiednie zarządzenia, gdyż w środę wpłynęło do prokuratora krakowskiego pismo urzędu wojewódzkiego, w którym to piśmie władze domagają się pociągnięcia do odpowiedzialności mówców i organizatorów kongresu Centrolewu z art. 65 austriackiego kodeksu karnego, który to artykuł mówi o wystąpieniu przeciwko cesarzowi i władzy. Sprawa ta musiałaby się odbyć przed sądem przysięgłych.

Dzisiaj „Robotnik” oświadcza, że

posiowie, którzy zostaną oskarżeni, nie będą się zaslaniać nietykalnością poselską. Jak słychać, pismo takie, wniesione do prokuratora krakowskiego zawiera już nazwiska osobistości, które mają być pociągnięte do odpowiedzialności, a więc są to wszyscy mówcy, członkowie prezydium zjazdu i organizatorzy. Z pośród nieposłów pismo domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności pp. Thugutta, Popiela oraz kilkunastu Krakowian, członków redakcji „Naprzodu”. (w)

Od redakcji: W Polsce jest wprawdzie dużo rzeczy możliwych, ale mimo to nieprawdopodobnym wydaje nam się powołanie się na przepisy o ochronie cesarza austriackiego. Gdyby tak było miało, opinia publiczna zapytałaby, dlaczego zamachowców majowych nie pociągnięto do odpowiedzialności na podstawie artykułów o ochronie cara rosyjskiego.

Po odroczeniu sejmu śląskiego

Protest stronnictw opozycyjnych

Katowice, 3. 7. (PAT.) Wczoraj zebrały się stronnictwa opozycyjne na naradę, po której wydały deklarację, protestującą przeciw odroczeniu sejmu śląskiego, zaznaczając, że zarządzenie to jest niezgodne ze statutem organicznym oraz narusza literę i ducha Konstytucji. Równocześnie

prorządowe Chrześc. Zjedn. Pracy wydało odezwę do ludności, w której uznaje odroczenie sejmu śląskiego za smutną konieczność, wynikającą ze stanu rzeczy, jaki się wytworzył w sejmie. Odezwa zarzuca opozycji, że poszła pod komendę Korfantego i rozpoczęła walkę z rządem.

Echa ewakuacji Nadrenji

Niemcy wysuną sprawę rewizji traktatu pokojowego — „Na pierwszym planie musi być teraz we Francji obrona granic”

Paryż, 3. 7. (PAT.) Omawiając sposób, w jaki Niemcy reagują na ewakuację Nadrenji oraz stanowisko zajęte w tej sprawie przez czynniki lewicowe, Jacques Bainville oświadcza w dzienniku „La Liberté”, że od chwili opuszczenia Nadrenji przez wojska francuskie Niemcy stawiają na porządku dziennym rewizję traktatów. Opinia stronnictw demokratycznych i socjalistów jest dla tej sprawy mniej więcej wszędzie życzliwie usposobiona, co niezawodnie zachęca Niemców do wysunięcia jej i wnoszenia licznych reklamacji.

Zanim Niemcy przystąpią do sprawy granic, wysuną naprzód sprawę rozbrojenia, następnie sprawę mniejszości narodowych i kilkanaście innych, mających jedynie na celu utrzymanie podniesienia umysłów.

W najlepszym razie nowa faza polityki, o której mówił min. Curtius i w którą Niemcy wstępują obecnie, będzie pełna gwałtownych dyskusyj i sporów dyplomatycznych.

Paryż, 3. 7. (PAT.) Zarówno dzisiejsze jak wczorajsze dzienniki poświęcają przeważnie artykuły wstępne ewakuacji Nadrenji i jej konsekwencjom. W dzienniku „Figaro” Andre Chaumoix zauważa, że na pierwszym planie teraz musi być sprawa obrony granic. Nawet socjaliści wobec niedawnych zwycięstw nacjonalistów niemieckich przyznają, że byłoby błędem nie do darowania — zamykanie oczu na groźbę ewentualności. Stronnictwa lewicowe w zapale swym do internacjonalizmu i przez dziwną niechęć do autorów traktatu pokoju zniszczyli cały dobytek zwycięstwa. Tak samo nie widzieli niebezpieczeństwa w 1914 r., nie rozumieli też później w 1924 r. całej głębi swoich błędów. Dziś zapóźno już na odzyskanie na nowo utraczonej placówki w Nadrenji, lecz nie zapóźno na zapewnienie istnienia wewnątrz silnej armii oraz na odnowienie na zewnątrz polityki sojuszków i równowagi, niezbędnej do utrzymania pokoju.

Otton Habsburg na widowni

Londyn, 3. 7. (Tel. wł.) „Morning Post” donosi z Genewy, że przybył tam ks. Otton von Habsburg, syn zmarłego cesarza austriackiego Karola. Podobno ks. Otto rozpoczął narady z bawiącą w

Genewie matką, b. cesarzową austriacką, Żytą oraz gronem wybitnych polityków i oficerów węgierskich. Narady te mają dotyczyć objęcia przez Ottona tronu węgierskiego.

niewie dużą rolę, poseł Breitscheid. Mówiąc o przystąpieniu Niemiec do projektu p. Brianda o federacji europejskiej p. Breitscheid oświadczył w parlamencie, że Niemcy „rozpoczną rokowania w Genewie na podstawie planu

p. Brianda z tem zastrzeżeniem, że żądają równego traktowania, co dotychczas było im odmawiane, i że nowy pakt będzie zawierał możliwość rewizji traktatów w sposób lepszy, niż to przewiduje art. 19 paktu Ligi Narodów”.

Czyli nawet p. Breitscheid, niemiecki pacyfista i republikanin, wyraźnie stawia jako warunek przystąpienia do planu p. Brianda możliwość rewizji traktatów.

Dyplomacja polska musi więc być przygotowana, że jeszcze w tym roku w Genewie Niemcy przystąpią do generalnego ataku na traktaty. A rząd polski winien się liczyć z tem, że już dziś mamy do czynienia z akcją niemiecką, skierowaną przeciw naszym granicom. „Kurjer Warszawski”, sygnalizując niedawno antypolską kampanję Niemiec, zapytywał, jak jest z wojskową obroną Pomorza. Pytanie to, stawiane przez nas wielokrotnie, winna powtórzyć cała opinia polska. Francja weszła coprawda na drogę polityki lokarneńskiej, ale mimo całego swego pacyfizmu wydaje obecnie miljardy na ufortyfikowanie swej granicy wschodniej. U nas nie nie słychać, aby podobna praca była dokonywana na naszej granicy zachodniej.

Natomiast widzimy, że rząd polski, jak gdyby niedoceniając powagi sytuacji, wszczyna na zachodniej granicy państwa, na ziemi również zagrożonej przez politykę niemiecką, bo na Górnym Śląsku, zatarg konstytucyjny z miejscową władzą ustawodawczą, to znaczy z Sejmem śląskim. Odrzucanie kontroli nad swoją polityką skarbową i system odroczenia i zamykania ciał ustawodawczych, to wszystko leży po linii polityki „sanacyjnej”. Ale stosowanie takiego systemu na terenie szczególnie zagrożonym, gdzie władza państwowa winna postępować z rozsądkiem, taktem i umiarem, jest dowodem, jak polityka ta nie stoi na wysokości powagi chwili. Rozbijanie społeczeństwa polskiego na ziemiach zachodnich jest czynem, którego nie można dość silnie potępić.

W każdym razie Niemcy mogą się cieszyć ze sposobu, w jaki Polska odpowiada na ich plany. Ewakuacja Nadrenji wywołała w Niemczech szal wojowniczy, we Francji — fortyfikację granicy, w Polsce — wszczęcie przez rząd nowego zatargu konstytucyjnego na ziemiach zagrożonych. Każdy robi tyle, na co go stać.

Igranie ogniem

Mussolini udzielił agencji „United Press” artykułu, w którym odnosi się krytycznie do projektu Paneuropy. Artykuł kończy się następującym ustępem:

„W Europie panuje gorące życzenie, by nastąpiła epoka pokoju. Jednakowoż niepokój, niezadowolone i niesprawiedliwości stoją na przeszkodzie konsolidacji europejskiej. Zanim możemy dojść do zespolenia celów, byłoby potrzebne poważne i obiektywne zbadanie istniejących traktatów. Narody, które wyszły z wojny zwycięsko, są niezadowolone z owoców zwycięstwa, i, zanim urzeczywistni się spokój, zachodzi konieczność „retuszowania” traktatów, stanowiących podstawę stosunków europejskich”.

Mussolini mówi wprawdzie o „retuszowaniu” traktatów pod kątem widzenia interesów „narodów, które wyszły z wojny zwycięsko” i „są niezadowolone z owoców zwycięstwa”. Mimo to jednak myśl „retuszowania” traktatów jest igraniem ogniem, bo po zwycięstwach zgłosiliby zwyciężeni swoją pretensję „retuszowania” traktatów.

Odpowiedzialność Prezydenta przed Trybunałem Stanu

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera w artykule 51 następujący przepis:

„Za czynności urzędowe Prezydent Rzeczypospolitej nie jest odpowiedzialny ani parlamentarnie ani cywilnie.

Za zdradę stanu, pogwałcenie Konstytucji lub przestępstwa karne — Prezydent Rzeczypospolitej może być pociągnięty do odpowiedzialności tyl-

ko przez Sejm uchwałą, powziętą większością 3/5 głosów, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Sprawę rozpatruje i wyrok wydaje Trybunał Stanu według postanowień osobnej ustawy. Z chwilą postawienia w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu — prezydent Rzeczypospolitej jest zawieszony w urzędowaniu”.

Głos ziemi mławskiej do Prezydenta Rzeczypospolitej

Znamienny dokument czasu

Mieszkańcy ziemi mławskiej wysłali do Prezydenta Rzeczypospolitej pismo treści następującej:

„Do Jaśnie Wielmożnego Pana „Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Profesora Ignacego Mościckiego „w Warszawie.

„My, niżej podpisani mieszkańcy miasta Mławy i powiatu mławskiego, w związku z pobycem Pana Prezydenta w Mławie w dniu 26 b. m., zwracamy się z prośbą o wysłuchanie nas w naszej prośbie, jako tych którzy nie zostali dopuszczeni do głosu w dniu tym, tych, których przedstawiciele zastraszeni przez władze administracyjne i policyjne nie mogli zanieść naszych próśb osobiście przed Twoje ołbice.

„Oczekiwaliśmy zapowiedzianego przyjazdu Twego, Panie Prezydencie, słyszeliśmy, że przyjazd będzie miał na celu zetknięcie się z potrzebami rzemiosła i mieszczaństwa — tymczasem dzięki wtrąceniu się i naciskowi policji i urzędów, stworzono poprostu komedję, cenzurowano przemówienia nawet urzędującym osobom — i w rezultacie nie dopuszczono nas do wypowiedzenia się. Falszywie przedstawiono Ci miasto i powiat jako mlekiem i miodem płynące, gdy tymczasem nędza wyliera z każdego kąta, gdy tymczasem tak rolnik, jak kupiec i rzemieślnik są doprowadzeni do rozpaczy pod ciężarem podatków państwowych, samorządowych i długów wekslowych. Rolnictwo się nie opłaca, rze-

miosło upada, handel kona, robotnicy z czego będą żyli w zimie, gdyż już połowa lata minęła, a nic nie zrobili. — Zamiast pomocy w przedstawieniu naszych próśb i potrzeb bolących, władze miejscowe na czas Twojego, Panie Prezydencie, przyjazdu wywarły cały nacisk na jeszcze większe zrujnowanie zbankrutowanych i niewypłacalnych kas sejmiku, miasta, gminy i poszczególnych obywateli przez ogromne wydatki na zamaskowanie naszej nędzy.

„Zwracamy się z prośbą o wejrzenie na tę powszechną niedolę, na to powszechne niezadowolenie, o zarządzenie środków ratunkowych przed ostateczną naszą zgubą, o użycie swojej władzy dla naprawy tego, co jest przyczyną złego, dla przywrócenia poszanowania prawa, poszanowania konstytucji i Sejmu, poszanowania praw obywatela do pomocy ze strony Państwa.

„Jesteśmy przekonani, że głos nasz jest głosem całego powiatu i nie tylko powiatu, ale nie wszyscy mogą w obawie przesładowania wszystko to powiedzieć. Jedynie my, którzy nie mamy już nic do stracenia, łączymy nasz wspólny głos rozpocząć za wszystkich w nadziei, że dojdzie do wiadomości Pana Prezydenta, że jednak jakaś opieka i pomoc dla nas się znajdzie.

„Podpisy: (złożono 101 podpisów)

„Mława, dnia 28 czerwca 1930 r.”

Rewolucja wojskowa położyła kres dyktaturze

Prezydent republiki marjonetką w ręku dyktatora

Jak doniosły depesze, rewolucja w Boliwii odniosła pełne zwycięstwo. Oddziały rewolucyjne wkroczyły do stolicy kraju La Paz i ustanowiły prowizoryczny rząd rewolucyjny. Odezwa, wydana przez ten rząd, stwierdza, że celem jego będzie przywrócenie poszanowania prawa i konstytucji, pogwałconej przez obalonego prezydenta republiki Silesa.

Wydarzenia, które poprzedziły ostatni przewrót w Boliwii, zawierają szereg interesujących momentów, to też warto opisać je tu pokrótce.

Właściwym sprawcą zamętu, który w ciągu ostatnich 10 lat panował w Boliwii, był ambitny i warcholski generał Bautista Saavedra, który w roku 1920 został prezydentem republiki i spełniał tę funkcję przez parę lat. Po upływie jego kadencji wybrano prezydentem kogo innego. Saavedra nie chciał jednak zrezygnować ze swej dotychczasowej, dominującej roli w kraju i przy pomocy buntu wojskowego zmusił legalnie wybranego prezydenta do ustąpienia. Sam jednak objął ponownie funkcję prezydenta, lecz mając władzę w swem ręku, doprowadził do tego, że na stanowisko to wybrano jednego z jego zwolenników, Hernanda Silesa, który miał być odtąd jego powolnym narzędziem. Było to w roku 1926.

Z tą chwilą zaczął się okres gwałcenia prawa i ustawicznego przekraczania przepisów konstytucyjnych. Siles na spółkę z Saavedrą zniósł wszelkie gwarancje konstytucyjne. Wprowadzono najostrejszą cenzurę; prasa została zupełnie skneblowana. W kraju wytworzyła się atmosfera nie do zniesienia z powodu niesłychanej ilości szpicliów, którzy umieszczali na listach proskrypcyjnych wszystkich podejrzanych o nieprawomyślność wobec dyktatora. Otwierano wszystkie listy; podsłuchiowano rozmowy. Mnoży-

ły się coraz bardziej napady na przywódców opozycji i tajemnicze morderstwa. Sprawcami byli oddani Saavedrze oficerowie oraz członkowie bojówki, którą Siles i Saavedra stworzyli dla ochrony swych rządów.

W kraju jednak rosło niezadowolenie, potęgowane jeszcze kryzysem gospodarczym, którego przyczyną były złe rządy i nadmierne wydatki na potrzeby partyjne i osobiste Saavedry i Silesa. W armji rozpoczął się silny ferment mimo, że dyktator usuwał systematycznie z wojska wszystkie nieprzychylnie mu żywiły z korpusu oficerskiego. Drugim ośrodkiem opozycji stali się studenci uniwersytetu w La Paz i innych wyższych uczelni kraju. Stanowisko ich zostało poparte przez całą niemal inteligencję boliwijską, która miała już dosyć bezmyślnych i szkodliwych dla kraju rządów dyktatora oraz jego marjonetki, pełniącej roli prezydenta republiki.

Miarka przebrała się, gdy Siles nie dopuścił do zebrania się Zgromadzenia Narodowego (parlamentu) na sesję ustawową przepisaną. Wybuchła rewolucja. Większość oddziałów wojskowych na prowincji zbuntowała się i urządziła marsz koncentryczny na stolicę kraju, znajdującą się w ręku garnizonu, wiernego dyktatorowi. Oddziały Silesa i Saavedry zostały jednak rozgromione — i oto parę dni temu miasto La Paz zostało zajęte przez rewolucjonistów przy czynnej pomocy studentów. Siles i Saavedra uciekli zagranicę.

Po zajęciu stolicy przywódcy rewolucji powołali do steru rządu 6-głowy dyrektorjat jako tymczasową władzę republiki. Dyrektorjat ten ma na celu pacyfikację kraju i przywrócenie stosunków opartych o poszanowanie prawa i konstytucji.

Smutny spadek dyktatorskich rządów Primo de Rivery

Rząd gen. Berenguera objął władzę po Primo de Riverze, jako rząd tymczasowy. Zadaniem jego było wnieść uspokojenie do kraju, „ułatwić przejście od ustroju dyktatorskiego do demokratycznego”, oraz przeprowadzić wybory do Cortezów. Znaczną część owych reform gen. Berenguer już wykonał: przeprowadził powszechną amnestję, przywrócił moc zawieszonych praw obywatelskich, usunął ograniczenia wolności z okresu dyktatury, a jednak — Hiszpania jeszcze się nie uspokoiła. Stale pogarszający się stan waluty, kryzys gospodarczy, rozpolitykowanie najszerzych mas ludowych, nieustanne strajki studentów i robotników, rozruchy, niepewna sytuacja w armji, do której powrócili zrewoltowani oficerowie, a nade wszystko — nurtujące cały kraj zagadnienie ustrojowe: z królem, czy bez króla ma się odrodzić demokratyczna Hiszpania — oto dzisiejszy stan po tamtej stronie Pirenejów.

Szef rządu tymczasowego, gen. Berenguer, zachowuje w tej sytuacji zimną krew. „Zbyt długo opinia publiczna była skrępowana”, oświadczył premier dziennikarzowi francuskiemu, „aby mogła przejść normalnie do spraw bieżących, zwłaszcza zaś do palących zagadnień ekonomicznych. Co się zaś dotyczy ruchu robotniczego, to zarówno związki zawodowe, jak i partja socjalistyczna kierowane są przez ludzi umiarkowanych.” Słowa te podyktowane są niewątpliwie przez urzędowy optymizm. Że jednak sytuacja dla obecnego ustroju nie jest pomyślna, dowodem tego jest wypowiedzenie się szeregu wybitnych polityków hiszpańskich, już nie tylko o pokroju radykalnym, jak prof. Miguel de Unamuno, lub przywódca socjalistów Indalecio Prieto, lecz i reprezentantów odłamu zachowawczego z b. premierem Sanchez Guerrą na czele za wprowadzeniem ustroju republikańskiego. Rzecz niemiennie osobiwa, że duch republikański opanował w Hiszpanji nawet sfery akademickie, które w najbardziej nawet postępowych krajach Zachodu są zwykle reakcyjnie nastrojone.

Głównym uzasadnieniem republikańców i „noworepublikańców” z kół zachowawczych jest czynny udział głowy państwa w rządach dyktatorskich. Niemniej opozycyjni republikanie, jak Melquiade Alvarez (b. przewodniczący Cortesów) lub książę Santiago Alba żądają co najmniej ograniczenia praw korony, aby nie mogły się powtórzyć wypadki pogwałcenia konstytucji, na którą wszak król przysięgał.

W tym niezbyt pewnym dla ustroju monarchicznego momencie, rząd gen. Berenguera obawia się przeprowadzać wybory do nowego parlamentu. Ale sytuacja staje się z dnia na dzień coraz bardziej drażliwą. Aby zaradzić złemu, król Alfons począł szukać kontaktu z kołami lewicowymi i, korzystając z okazji przejazdu przez Paryż, konferował z b. ministrem spraw zagranicznych ostatniego rządu demokratycznego — Santiago Alba. Jeśli wierzyć prasie paryskiej, rozmowa króla z leaderem radykalnego liberalizmu miała na celu przywrócenie sympatyj lewicy dla korony. W wyniku konferencji miał się Santiago Alba podjąć ukonstytuowanie rządu demokratycznego przy udziale lidera liberalów, hr. Romanonesa Cambo i ks. Alhucemas, który to rząd przeprowadzi wybory do Cortezów; wzamian jednak lewica liberalna nie będzie podnosiła spraw ustrojowych, reformy swe zaś ograniczyć ma jedynie do zważenia praw korony. Niewątpliwie podobne wyjście z nader skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazł się król po upadku gen. Primo de Rivery, byłoby najbardziej zbawczym.

Tymczasem jednak w Hiszpanji wro. Zupełne rozprężenie w armji, rozpolitykowanej do cna, nieustające strajki w Barcelonie, Sewilli, Cordobie, Granadzie i Maladze (Madryt zachowuje narazie jeszcze spokój), rozruchy akademickie, dalszy spadek pesety — są to trudności, których pokonanie zależeć będzie od talentu rządu przyszłego rządu lewicowego Santiago Alby.

L. H.

Porażka socjalistów w izbie francuskiej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w czerwcu.

Zbliżają się wakacje parlamentarne, a gabinet p. Tardieu trwa. Radykali i socjaliści cychają wciąż na okazję, by mu podstawić stołka. Wszelkie jednak próby tego rodzaju nie dały dotąd żadnych rezultatów.

Od kilku tygodni socjaliści przeprowadzili kampanję przeciwko rządowi, zarówno w prasie, jak i w kuluarach. Socjalistyczne wyrocznie kiwały dramatycznie głowami i kolportowały pogłoski, że miljarde, skrzętnie nagromadzone przez p. Chérona, ulotniły się w sposób tajemniczy i że wobec tego wielki plan rządowy wyekwipowania narodowego i odnowienia zapasów wojennych, djabli wzmą. To też sztab generalny p. Bluma stając nagle w obronie potrzeb armji uderzył na alarm, domagając się ankiety co do stanu skarbowości.

Kto zna hasła i teorie drugiej międzynarodówki, ten podobnie troszczenie się jej przedstawicieli o zagadnienia, związane z obroną narodową musi uznać jedynie za gruboskórny manewr. Niemniej jednak, szersze systematycznie i perfidnie wieści o roztrwonionych miljardach i pustej kasie, nie mogły przejść bez wrażenia w szerszych kołach publiczności. Dlatego też na posiedzeniu Izby, na którym socjaliści przypuścili atak przeciwko rządowi, p. Tardieu ze specjalną energią napiętnował ich antynarodową kampanję, zmierzającą do podkopania kredytu nie tylko wewnątrz państwa, ale także i poza jego granicami.

Rozprawy te przybrały natychmiast charakter polityczny. Jakkolwiek prezes ministrów i minister finansów już poprzednio przed komisją finansową Izby szczegółowo odpowiedzieli na stawiane im pytania, a komisja stwierdziła, że zawiadowanie finansami nie pozostawia nic do życzenia, socjaliści postanowili mimo to rozprawę przenieść na plenum Izby.

W czasie mowy p. Tardieu, socjaliści wszczynali taki hałas, że trzeba było całej energii prez. ministrów, by opanować panującą wrzawę. P. Tardieu chcąc przedewszystkiem położyć koniec tendencyjnie przez nich

szerzonym wersjom, stwierdził, iż skarb posiada 11 miljardów 306 miljonów zapasów; wobec tego 5 miljardów, potrzebnych na wyekwipowanie narodowe jest gotowych na ten cel; że poza tem we wszystkich innych wydatkach, rząd kierował się tradycyjną polityką „ojca rodziny”. Cała administracja jest w porządku i p. Tardieu stwierdził to w szeregu cyfr. Jeżeli zaś opozycja myśli, iż może lepiej gospodarować, to niech to okaże.

Rząd musi dzisiaj odnowić i uzupełnić zapasy, potrzebne do obrony narodowej zwłaszcza dlatego, że zostały one nadszarpnięte w czasie wojny w Riffie i w Syrii, a rujnująca polityka kartelu nie pozwoliła na wcześniejsze ich uzupełnienie. Brakły zostały spowodowane zapotrzebowaniami wojennymi w Marokku i w Syrii. Obydwie te wojny miały miejsce za smutnej pamięci rządów lewicy, która nie ośmięskała odwołać wówczas i marszałka Lyautey i generała Weyganda, pomimo wielkich ich zasług, by na placówkę przez nich zajmowane wysłać swoich ludzi.

Zastępy socjalistów w dalszym ciągu podnosiły wrzawę, ale ta obstrukcja sytuacji nie zmieniła. Porażka opozycji była ostateczna, gdy przyszło do omawiania sprawy 3 miljardów 200 miljonów fr., jakie tytułem awansów Bank Francji przyznaje skarbowi. P. Tardieu przeznaczył je na wyekwipowanie narodowe. Socjaliści natomiast zakwestjonowali to prawo. Prezes ministrów wykazał jednak bez trudu, że mają niezwykle krótką pamięć: sami bowiem w swoim projekcie powoływali się na tę sumę...

Tak więc ofensywa socjalistyczna, przeprowadzona z pomocą sił radykalnych, zakończyła się dla nich zupełnym niepowodzeniem. Większość 63 głosów, jaka opowiedziała się za rządem, świadczy, iż stanowisko jego jest silne. Ponieważ zaś język sportowy wkłada się teraz i do kuluarów Izby, przeto ostatnie jej posiedzenie porównał ktoś do wielkiego meczu białych i czerwonych, który rozstrzygnął się zwycięsko dla pierwszych.

I. Briares.

Flotylla duńska w Gdyni

Gdynia, 3. 7. (Tel. wł.) Dzisiaj rano przybył tutaj zespół flotyli duńskiej, składający się z krążownika szkolnego „Heimdal” (1313 tonn), pomocnik dla łodzi podwodnych „Henrik Gerner” (500 tonn), oraz 5 łodzi podwodnych. Po wymianie z obu stron 21 strzałów armatnich, na pokład krążownika duńskiego weszli charge d'affaires Danji w Warszawie p. Hochmeyer i poseł duński w Gdańsku p. Koch. W południe dowódca krążow-

nika „Heimdal” komandor porucznik Wolffhagen i szef sztabu, adiutant króla duńskiego, komandor Pontoppidan, złożyli wizyty dowódcy floty polskiej komandorowi Unrugowi, prezydentowi miasta Gdyni i staroście grodzkiemu. Wieczorem o godz. 21 dowódcy i kadeci duńscy udają się na dwu-dniowy pobyt do Warszawy. Flotylla duńska zatrzyma się w Gdyni do dnia 7 bm. S. B.

Gwałty i napady litewskie na pograniczu

Wilno, 3. 7. (PAT) Prasa donosi, że na terytorjum odcinka Słobódka ponownie wydarzył się wypadek niezwykle brutalnego zachowania się litewskiej straży granicznej. Na odcinku tym bez wszelkich podstaw aresztowano 2 rolników, obywateli polskich, którzy na podstawie doraźnie wydanej przepustki udali się na roboty rolne na Litwę. Na tym samym odcinku je-

den z wieśniaków został ranny bagnem przez awanturującego się strażnika litewskiego. Podobny wypadek bezprawia zaszedł także w rejonie Wizajn, gdzie straż graniczna aresztowała 2 polskich robotników za połów ryb w jeziorze granicznym, mimo że połów odbywał się na polskiej stronie jeziora.

O polepszenie warunków pracy robotników polskich we Francji

Paryż, 3. 7. (PAT) Od paru dni zasiada w Paryżu polsko - francuska komisja doradcza w sprawach emigracyjnych, przewidziana w konwencji emigracyjnej. Tematem jej obrad jest szereg spraw, obchodzących ogół wychodźstwa polskiego do Francji, a m. in.: poprawki do kontraktów, obóz emigracyjny w Toul, sprawa wydaleń,

położenie robotników rolnych itd. Ze strony francuskiej przewodniczy dyrektor min. pracy p. Picquernard, ze strony polskiej dyrektor urzędu emigracyjnego Nakoniecznikoff. Biorą udział w komisji ze strony francuskiej delegaci ministerstw: spraw zagr., pracy, rolnictwa i spr. wewn.

4-8 kilometrów, z wyjątkiem grupy gen. Zeligowskiego, która w całości utrzymała swe pozycje w obszarze jeziora Zado. Położenie tej grupy skomplikowało się wobec przerwania się wieczorem tego dnia sowieckiego III. konnego korpusu Gaja na polskie terytory, wzdłuż południowego brzegu Dżwiny.

Na reszcie północnego frontu — spokój. Na południowym froncie walki z konną armją Budiennego w obszarze Równego.

Ekscesy hajdamaków

Rozzuchwalenie „samostijników” rusińskich, głaskanych przez czynniki rządowe nadziejami na „ugodę” i autonomję, przejawia się w sposób coraz bardziej swoisty. Poniżej przytaczamy parę przykładów:

W miasteczku pogranicznym Tluste (woj. tarnopolskie) — z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości wzniesiono dzięki inicjatywie miejscowego społeczeństwa polskiego figurę Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej. W wigilię święta narodowego 3-go Maja chuligani z Ukraińskiej Organizacji Wojskowej oblali figurę mieszaniną atramentem z jakimś tuszczem, tak, że po dziś dzień nie można tej mieszaniny usunąć. Domniemani sprawcy zostali aresztowani, lecz wkrótce — oczywiście — wypuszczono ich na swobodę. Ludność miejscowa oburza się na to, widząc, że hajdamacy ujdą sprawiedliwości.

To jeden przykład. A teraz drugi:

Podczas wizytacji parafji w Tlustem przez J. E. ks. bisk. Lisowskiego ze Lwowa, witali Dostojnego Pasterza nie tylko Polacy, lecz i poważniejsi Rusini, a nawet Żydzi. Kiedy procesja, prowadzona przez J. E. ks. biskupa, weszła do cerkwi, paroch ruski, ks. Iwan Iwańczuk, b. podsekretarz stanu w b. ministerstwie oświaty Zachodniej Ukrainy, rozpoczął powitanie zwrotem następującym:

— Wytajamo was, Władko, na nasz ukraiński zemli”.

Zięć ks. Iwańczuka jest redaktorem „Dila”.

Polskie społeczeństwo kresowe nie czuje się panem na własnej ziemi. Położenie tego jest wprost rozpaczliwe. Mówi się o tem szeroko, nawołuje się o pomoc i ratunek, lecz wszelkie wolania pozostają bez skutku.

Kresy są poważnie zagrożone.

Zderzenie samochodu z wozem

W tych dniach na szosie pomiędzy Wulką a Strzałkowem w powiecie wrzesińskim samochód firmy Skoda w Warszawie, kierowany przez szofera Apela, najechał na fuimankę gospodarza Antoniego Dębickiego z Kornat w powiecie wrzesińskim. W czasie wypadku zostali poranieni woźnica i robotnik kolejowy Twardy.

Jak się okazało, wypadek spowodował szofera Apel z Warszawy, który kierował wspomnianym samochodem. (k)

Zwiedzajcie

Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88 zł, w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.29 do 212.59 zł, gotówką 211.89 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.03 do 173.29 zł, gotówką 172.69 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 3. 7. 1930.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był nieco wyższy. Kursy były utrzymane i chęć kupna przeważała.

Z pap. procent. płacono za 5 proc. pożyczk. 55.—54.75 proc. oraz za 8 proc. obligacje m. poznańskie z 1926 r. — 92 proc. Za 4 proc. listy zast. konwert. płacono 42,50 proc. przy słabej podaży. Również poszukiwano 6 proc. listy zytynie po 20,30 bez kursu, natomiast zwykły 8 proc. listy dolarowe, które handlowano po 97—97,25 proc. w transakcjach.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 165 —, zaś oddawano Cegielskiego po 52,50, przy czym poszukiwano większe ilości po 52 — bez kursu. Pozatem ofiarowano jedynie R. Maya po 63.—

Kino Metropolis!

Dziś Premiera!

Genjalny komik świata

Buster Keaton

w wruszającej i pobudzającej do śmiechu arcyzabawnej komedji

Człowiek, który kręci....

Seanse o 7 i 9-tej

Przedsprzedaż od godz. 11,30 do 13,30.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 55—54,75 P.
8% oblig. miasta Poznania z 1926 r. 92% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredytow. 97—97,25 +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 42,50 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 165.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w zł. za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 52,50 O.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. 7. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr: —

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,60	124,91	124,29
Gdańsk	173,45	173,88	173,02
Gdańsk	358,83	359,73	357,93
London	43,39	43,50	43,28
Nowy Jork	8,909	8,929	8,889
Nowy Jork kablel	8,921	8,941	8,901
Paryż	35,06	35,15	34,92
Praga	26,46 1/4	26,52 3/4	26,39 1/4
Szwajcaria	173,06	173,45	172,63
Wiedeń	125,93	126,24	125,82
Włochy	46,77	46,89	46,65
Berlin	212,71		

Tendencja mocna.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% pożyczk. inwest. 110,00
5% pożyczk. premj. dol. 60,25
5% pożyczk. konw. 55,75

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy 0,00—116,00
Bank Polski 0,00—168,50
Bank Zw. Sp. Zarob. 0,00— 72,50
Spies 0,00— 92,00
Częstocice 0,00— 32,50
W. T. F. Cukru 30,75— 31,00
Cegielski 0,00— 52,00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg

Berlin, 3. 7. 1930

Pszonica march. od st. załad.	
76 77 kg	287,00—292,00
Tendencja mocniejsza.	
Zyto march. od stacji załad.	
72 kg	172,00—177,00
Tendencja stała.	
Owies march. od stacji załad.	153,00—162,00
Tendencja mocna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	168,00—188,00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	33,00—41,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	22,75—25,25
Tendencja mocna.	
Marka prowincjon. kupno	0,00—23,10
Ospa pszenna	08,50—08,75
Tendencja mocna.	
Ospa żytnia	8,00—08,25
Tendencja mocna.	
Groch Victoria	22,00—29,00
Groch dr. jadalny	21,00—25,00
Groch pastewny	18,00—19,00
Feluszka	18,00—19,00
Bób polny	15,50—17,00
Wyka	19,00—21,50
Lubin niebieski	17,75—19,00
Lubin żółty	22,00—24,00
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lin. t. v.	15,90—16,30
Wytłoki suche krajowe	7,25—8,00
Srót Sova	13,30—14,30
Ziemniaki jadalne białe	1,30— 1,50
Ziemniaki jadalne czerwone	1,40— 1,70
Ziemniaki jadalne złote bez nerkowych	2,50— 2,30

Uwaga do ziemniaków: Wszystkie ceny odnoszą się na kartofle starego zbioru. Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 3. 7. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę 46 875—47 075

Noty wielkie 46,75—47,15

Polacy w więzieniach litewskich

Warszawa, 3. 7. (PAT) Dzienniki stwierdzają na podstawie urzędowych informacji z Kowna, że w więzieniach litewskich przebywa obecnie 998 osób narodowości polskiej. Najwięcej Polaków jest w więzieniu w Kownie, bo aż 308 osób, następnie w Szawlach — 204.

Splacanie długu angielskiego

London, 3. 7. (PAT) Pod nagłówkiem „Polska spłaca dług” dzienniki angielskie podają wiadomość o dokonaniu przez Polskę spłaty 286.655 f. szterl. skarbowi brytyjskiemu tytułem raty, przypadającej na zasadzie umowy z r. 1924.

Projekt odpowiedzi niemieckiej

Berlin, 3. 7. (PAT) Gabinet Rzeszy odbył posiedzenie, na którym min. spraw zagr. Curtius przedłożył projekt odpowiedzi Niemiec na memoriał min. Brianda w sprawie federacji państw europejskich. Odpowiedź niemiecka doręczona ma być w Paryżu w połowie lipca rb.

Prześladowanie religji w Rosji słabnie

London, 3. 7. (PAT) Odpowiadając na zapytanie w Izbie Gmin w sprawie prześladowań religijnych w Rosji, min. Henderson oświadczył, że według ostatnich doniesień ambasadora angielskiego w Moskwie, daje się zauważyć w tym względzie pewna poprawa.

Współdziałanie gospodarcze Rumunji z Jugosławiją

Wiedeń, 3. 7. (PAT) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Król Karol opuści i uda się do Sinaja, gdzie ma nastąpić spotkanie z królem jugosłowiańskim Aleksandrem. W Sinaja o-mówiona ma być potrzeba silnego frontu agrarnego między Rumunją a Jugosławiją przy ewentualnym współdziałaniu Węgier. Ta pewnego rodzaju „ententa agrarna” nie naruszy w niczem istnienia politycznej Małej Ententy. Celem jej jest wspólna akcja wobec państw przemysłowych dla uzyskania zbytu produktów agrarnych.

Sprawa maltańska

Rzym, 3. 7. (Tel. wł.) „Osservatore Romano” odpowiadając na artykuł „Tempsa” o problemie maltańskim pisze: „Dziennik paryski, mówiąc o Białej Księdze, która dotyczy Malty, utrzymuje, że duchowieństwo maltańskie w walce o nadanie wyspie charakteru włoskiego, idzie ręką w rękę z partją nacjonalistyczną. „Temps” dodaje, że rząd brytyjski oskarża otwarcie Stolicę Apostolską o faworyzowanie na Malcie nacjonalizmu włoskiego.

„Twierdzenia te — zaznacza organ watykański — są bezpodstawne.

Duchowieństwo Malty zawsze dawało dowody swej lojalności wobec korony brytyjskiej. „Osservatore Romano” żąda od dziennika paryskiego, by wskazał nazwisko choć jednego księdza, który myśli o zmianie suwerenów wyspy, i cytuje ustęp z Białej Księgi, dotyczący lojalnego stanowiska kleru maltańskiego wobec Wielkiej Brytanji”.

Krwawe walki w Chinach

Nankin, 2. 7. (PAT) Wojska rządowe odniosły w pobliżu Hong-Chow-Fu w południowej części prowincji Hu - Nan decydujące zwycięstwo nad wojskami prowincji Kwang - Si i komunistami. Bitwa trwała trzy dni. Po stronie rządowej padło 5.000 żołnierzy, po stronie przeciwnej 15.000. Zwycięstwo to pozwoli wojskom rządowym skierować 7 dywizyj przeciwko wojskom północnym.

W Hiszpanji — spokój

Madryt, 3. 7. (PAT) Według ostatnich wiadomości, spokój panuje w całym kraju. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy. W kołach syndykalistów oświadczenia, że ruch strajkowy, który miał ogarnąć kraj, nie nastąpi.

O spędzanie płodu

Berlin, 3. 7. (Tel. wł.) W Gliwicach rozpoczął się proces niejakej Albrechtowej, żonie górnika o spędzanie płodu w stu wypadkach, które jednak nie spowodowały niepomyślnych następstw dla operowanych kobiet.

Przed dziesiątą rocznicą zwycięstwa pod Warszawą

Godzi się przypomnieć biuletyn wojenne z przed dziesięciu laty, gdy nawała bolszewicka zalewała Polskę, a następnie zwycięzko odparta została zbiorowym, zgodnym, wielkim wysiłkiem narodu. Będziemy ówczesne biuletyny przypominali kolejno:

4-go lipca.

Front północny generała Szeptyckiego. Wczesnym rankiem tego dnia, po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, trzy armje sowieckie, 4-ta, 15-ta i 3-cia zaatakowały 1-szą armję polską na 100-kilometrowym odcinku między Dżwiną a górną Berezyną. Zmierzający do obejścia z obu skrzydeł manewr nieprzyjaciela natrafiał na zacięty opór na skrajnym północnym skrzydle, w grupie ppłk. Sawickiego, zaś nad górną Berezyną 1-ej dywizji litewsko-białoruskiej.

Wieczorem 1-sza nasza armja musiała się cofnąć na całym froncie c

Pragną wakansu na fotelu marszałka Sejmu

Mało wtajemniczonym w zakulisowe gry polityczne nieoczekiwanym wyda się atak, jaki prasa rządowa z okazji Kongresu Krakowskiego skierowała przeciw marszałkowi Daszyńskiemu. Ze p. Stawek grozi konsekwencjami organizatorom tego Kongresu i autorom rezolucji, — to jest zrozumiałe; ale dlaczego „Gazeta Polska” już drugi z kolei artykuł wstępny kieruje przeciw marszałkowi Sejmu p. Daszyńskiemu? Dlaczego z powodu wysłania przez niego dość spokojnej w treści depeszy do Krakowa organ pułkowników ogłasza jego detronizację z fotelu marszałkowskiego, dlaczego każe mu pisać testament, dlaczego grozi, że w razie mało prawdopodobnego zebrania się obecnego Sejmu p. Daszyński ani przez pięć minut nie będzie mógł przewodniczyć?

Atak ten jest na pierwszy rzut oka tem mniej zrozumiały, że p. Daszyński był, a właściwie jest jeszcze dotąd, zwolennikiem kompromisu, czyli t. z. „współpracy Sejmu z rządem”. Przecież to on, Daszyński załatwił po myśli rządu sprawę dekretów, on skłonił lewicę do spławienia sprawy nadużyć wyborczych, on w czerwcu 1929 proponował p. Piłsudskiemu porozumienia lewicy z obozem rządowym, on popierał kandydaturę p. Szymańskiego na premiera, on wreszcie nie umieścił na porządku dziennym ostatniego posiedzenia Sejmu w dniu 29 marca b. r. sprawy przekroczeń budżetowych za rok 1927/28, a w programach dwóch niedoszłych posiedzeń z 23 maja i 23 czerwca postawił tę sprawę na miejscu nierealnym, po rozmaitych innych kilkunastu punktach.

Swoją kierunek kompromisowy umiał p. Daszyński zaszczerpić swoim towarzyszom z P. P. S., a przez nich także innym stronnictwom lewicy i środka. Jeśli mocna nuta Kongresu Krakowskiego rozległa się w tych sferach dopiero po czterech latach rządów pomajowych i w dwa lata po wyborach obecnego Sejmu, to w dużej mierze przyczyną tego jest marszałek Daszyński.

Tak wygląda rzecz po wierzchu. Gdy jednak sięgniemy w głąb sytuacji politycznej, zapamiętane ataki piłsudczyków na osiwiątego trębacza socjalistycznego staną się nieco zrozumialsze.

Przedwzrostkiem więc pamiętny dzień 31 października 1929 roku. Z ogłoszonego świeżo sprawozdania nadzwyczajnej komisji sejmowej dużo się można dowiedzieć, jeszcze więcej domyślić. Nie ulega wątpliwości, że wizyta oficerów w Sejmie była zorganizowana, że zjechali się w tym celu z całego kraju co najpewniejsi, że w dalszym rozwoju wypadków mieli zamiar posunąć się poza przedsięwzięcie, nieco bliżej ku sali obrad. Z zeznań p. Piłsudskiego wynika, że dnia tego zastępował on „chorego” p. Świtalskiego. Ale p. Świtalski tak znowu bardzo chory nie był, a ponadto zwykle zastępował go p. Składkowski. Z rozmaitych hipotez na ten temat, najbliższą prawdą jest ta, że p. Piłsudski miał wystąpić z przemówieniem, w którym miał zażądać od Sejmu załatwienia budżetu „skróconym syste-

mem” i zrezygnowania z rozgrywki z rządem p. Świtalskiego oraz ze sprawy Czechowicza. Przygodni goście z przedsiönka mieli „ułatwić” opozycji przyjęcie żądań p. Piłsudskiego z odpowiednim entuzjazmem... Rzecz była pomyślana oryginalnie, śmiało i miała pewne szanse powodzenia, zważywszy oczywiście nastroje w stronnictwach centrowych i lewicowych. Udaremnił to p. Daszyński, odmawiając otwarcia posiedzenia. Inaczej potoczyłyby się dalsze losy naszego państwa, gdyby w dniu 31 października odbyło się posiedzenie Sejmu!

Jednak udaremnienie tego, co było wówczas zamierzone, nie wyczerpuje powodów naganki piłsudczyków na marszałka Daszyńskiego. Trzeba pamiętać, że według Konstytucji marszałek Sejmu urządzuje po jego rozwiązaniu aż do zebrania się nowego, oraz że jest on chwilowym zastępcą Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek jego dobrowolnego czy przymusowego ustąpienia. Gdy uprzytomnimy sobie, że ze sfer „sanacyjnych” dochodzą głosy o rozwiązaniu Sejmu i nierozpisywaniu nowych wyborów, względnie o oktrojowaniu jakiejś nowej ordynacji wyborczej, zrozumiemy, jak niedogodną dla tych pomysłów jest osoba p. Daszyńskiego i jakby to ułatwiło sytuację niektórym, gdyby n. p. marszałek Daszyński zrezygnował ze swej godności, a Sejm, jako zamknięty, nie mógł dokonać wyboru innego marszałka.

Sprawy zastępstwa i ewentualnego zastępstwa po Prezydencie Rzeczypospolitej narazie omawiać nie będziemy. Już to, co wyżej podaliśmy, wystarczy do zrozumienia zacieklej wojny piłsudczyków z marszałkiem Daszyńskim, której celem jest stworzenie wakansu na fotelu marszałkowskim.

M. K.

Kto zostanie pociągnięty do odpowiedzialności?

Jak donosi prasa „sanacyjna”, skierowany do prokuratora wniosek rządu obejmuje między innymi następujące nazwiska:

Michała Roga (Wyzw.), Norberta Barlickiego (PPS), Marjana Malinowskiego (Wyzwolenie), Andrzeja Walerona (Str. Chłopskie), Wincentego Witosy (Piast), Bronisława Kuźnierza Józefa Chacińskiego (Ch. D.), Mieczysława Niedziałkowskiego (PPS), Jankowskiego (NPR), Franciszka Urbańskiego (Ch. D.), Jana Brodackiego (Piast), Adama Chądzyńskiego (NPR), Józefa Putka (Wyzwolenie), Zygmunta Żuławskiego (PPS), Stanisława Wrone (Str. Chłopskie), Jana Madejczyka (Piast), Mieczysława Mąstka (PPS), sen. dr. prof. Marchlewski (Piast), b. posta Karola Popiela (NPR), b. posta Stanisława Thugutta (Wyzwolenie), tudzież adw. dra Hofmoki-Ostrowskiego (Warszawa), ks. Panasia, Wiesława Wahnouta (Kraków), dr. Józefa Rosenzweiga (Kraków), Jana Przybysia (Kraków), dra Romualda Szumskiego (Kraków), Jana Reymana (Kraków), Józefa Puskarczyka (Kraków), Wojciecha Roja (Zakopane), Ciastonia (Wieliczka), dra Wittka (Brzesko), Jasińskiego (Skawina) i Bielenia (Kraków).

Co wykazał proces Ukraińskiej Organizacji Wojskowej?

Przemysłna taktyka i t. zw. bicie

W naukach U. O. W. wielkie miejsce zajmuje zapewnienie sobie bezkarności.

Znana jest rota przysięgi, przytoczona w akcie oskarżenia:

„Prysiahaju ukraińskiej derżawie szczo wstupaju do ukraińskoj wojskowej organizaciji bez pidstupu i budu wykonywaty wsi obowiazki i no zdradzu swoich towariszów, a jakymb zdradyw, to szczo bym ne zaznaw spokoju i na tamtim świti.”

Ważne są również pouczenia „Surmy”, tajnego pisma U. O. W., w nrze 5 i 6 (20 i 21) za maj i czerwiec 1929, przedstawionym w rozprawie:

„Podziemna organizacja ma tak długo siłę, jak długo jest zakonspirowana. Każdy, kto chociażby pobieżnie zapoznał się z konspiracyjnymi metodami pracy, wie, że główną podstawą konspiracji jest milczenie... Nieostrożne rozmowy o tajemnicach organizacji na miejscach publicznych, zwierzania się przed przyjaciółmi z uczynków, za które grozi długoletnie

więzienie, albo kara śmierci, nierozważne rozmowy z nieznajomymi ludźmi, składania niepotrzebnych zeznań w jakimś dziwnym przeświadczeniu, że tym sposobem wyjdziemy prędzej na wolność, zwierzanie się nieznajomym współwięźniom, żeby czemś wypełnić czas w więzieniu i t. d., oto sposoby, jakimi rozkonspirowuje się siebie i towarzyszy i jakimi niszczy się organizację... Piszą listy, które czyta wroga cenzura, piszą notatki, jakie znajduje policja przy rewizji, piszą w więzieniu „grypsy”, które wylawia służba więzienna...”

Rozprawa wykazała, że jednak w śledztwie oskarżeni czynili zeznania, a potem, jak na komendę, od 10 lutego br. odwoływali wszyscy poprzednie zeznania, twierdząc, że tamte składali... pod przymusem policji, wskutek bicia, w obawie bicia, wskutek czego ta sprawa... bicia stała się bardzo ważna w rozprawie.

Przykładem dowodów, że oskarżeni przyznawali się, może być ustęp zezna-

nia świadka M. Żarnkiewicza st. posterunkowego policji śledczej:

„Następnie przesłuchiwał świadek Kaczmarek, którego znał z rozprawy o napad na filję pocztową. Aresztowany przyznał się do tego, że jest członkiem U. O. W. Opowiedział o planie zamachu na kom. Feduniszy. Powiedział także dobrowolnie o tem, gdzie ma schowane egzemplarze „Surmy”. W czasie przyznania się, płakał, mówiąc: Jak im teper ruku podam. Opowiadał o tem, że pomocni kami w zamachu mieli być Lemiszka i Ogrodnik.”

Podobnie w zeznaniach przodownika służby śledczej p. Rudolfa Radonia:

„Kaczmarek przyznał się do należenia do U. O. W. Wszystkie szczegóły swych zeznań spisał własnoręcznie i wręczył te zeznania świadkowi, prosząc, żeby z nich nie robił użytku na rozprawie. Świadek byłby dotrzymał przyrzeczenia. Ponieważ jednak dowiedział się z gazet, że Kaczmarek twierdzi, jakoby zeznania na nim wymuszono, świadek przedstawia zeznania Kaczmarekowi, własnoręcznie przez oskarżonego spisane do dyspozycji przewodniczącego.”

Przedstawienie tego dokumentu, którego autentyczności osk. Kaczmarek nie mógł zaprzeczyć, oczywiście obalilo twierdzenia oskarżonych.

Z zeznań o... biciu pouczające są także np. szczegóły:

Zeznaje osk. Kruszelnicki:

„Przew.: Po co pan opowiadał szereg spraw w śledztwie, które pan potem odwołał?

— Billi mię na policji.

Przew.: A u sędziego śledczego?

— Bałem się powrotu na policje.

Przew.: Czemu pan nie mówił sędziemu, że pana bili?

— Nie wiedziałem, czy pan sędzia ma prawo ingerencji i siłę, by mię wziąć w obronę. Wszystko, co mówiłem, to nieprawda. Billi mię, więc mówiłem dużo, a że mam fantazję, więc nie skąpiłem szczegółów.

Zeznaje osk. Ogrodnik:

„Przew.: Pan się dziwnie zachowuje. Przeczy pan raz i drugi, potem pan przyznaje, potem odwołuje i znowu przyznaje. — Bo bałem się policji.

Przew.: Kto pana bil?

Miałem koc na głowie ale poznam tego, kto mię wprowadził i kto mi koc zarzucił na głowę.

Przew.: Dopiero 14 stycznia odwołał pan wszystko to, co przyznał pan przy konfrontacji z Bidą.

— Bo już nie bałem się policji.

Przew.: A potem w dniu 10 lutego znowu pan wszystko odwołał. To jest znamienne, że w tym dniu wszyscy odwołali.

Prok.: Pan powiedział, że wymieni pan innych członków U. O. W. Czy na policji zmuszono pana i do tej tajemnicy?

— Nie.

Prok.: Pan mówił, że się pan bał policji. To jakoś dziwnie wygląda, bo powiedział pan: znam nazwiska, ale ich nie zdradzę. Czyż pan nie bał się powrotu na policje, mówiąc te słowa? Jak pan to wyjaśni?



Wakacje!

Marzycie o nich!
Snujecie wspaniałe plany!
Oczekujecie niecierpliwie chwili wyjazdu!
Niestety, wiecie dobrze, jak szybko miną wakacje!

Powtórnie przeżyjesz wakacje
przeglądając zdjęcia

“Kodak”

Jedno spojrzenie na zdjęcie “Kodak” przeniesie Was znów w beztrudne chwile wakacji. — Czyż można wobec tego wyjechać na wakacje bez kamery “Kodak”.

Kilka minut wystarczy do poznania “Kodaka”.

3 warunki konieczne
do dobrego zdjęcia:

Kamera “Kodak”
niezawodna dzięki swej doskonałości a zarazem prostocie.

Blona “Kodak”
zapewnia najlepsze rezultaty, gdyż jest zawsze jednako czuła.

Papier “Azura” —
najlepsze odbitki Waszych zdjęć mają na odwrocie wydrukowane słowo “Azura”

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Oskarżony milczy.”

Konfrontacja osk. Kruszelnickiego ze świad. Radoniem:

„Przew.: Panie Kruszelnicki, co pan ma do zarzucenia panu Radoniowi?

Kruszelnicki: On był przy moim biciu. On liczył uderzenia. Tam był Kowalski i jeszcze jeden.

Na wezwanie przewodniczącego opowiada oskarżony znane już z poprzedniego jego opowiadań szczegóły z kocem, biciem w pięty, czerwoną lampą i t. d.

Świadek Radon: Ten pan mija się z prawdą. Ja zeznałem pod przysięgą. Ja jestem człowiekiem religijnym, ten pan zaś nie, jak sam o sobie twierdzi.”

Zeznania komisara policji śledczej Chranowskiego:

„Przew.: Czy panu wiadomo coś o biciu oskarżonych?

— Nic mi w tej sprawie nie jest wiadomem. Nikogo nie bito. Ja i moi koledzy odnosiłmi się do aresztowanych grzecznie. Nie tylko nie było mowy o biciu, ale nikt z nas nawet szorstko nie odnosił się do nich. Wszyscy zeznawali dobrowolnie i motywowali swe zeznania, np. Kruszelnicki, Naorlewicz i Kiryluk.

Przesłuchanie służby więziennej, oczywiście także pod przysięgą:

„Świadek Kazimierz Sawaryn, st. post. P. P. klucznik aresztów policyjnych, zaprzysiężony zeznaje, że nikt z oskarżonych nie skarżył się przed nim na pobicie, gdyby się ktoś skarżył, musiałby świadek natychmiast donieść o tem swej przelożonej władzy, gdyż w przeciwnym razie byłby pociągnięty do surowej odpowiedzialności. Świadek nie widział także u nikogo śladów pobicia.”

Wreszcie zeznania lekarzy:

„Z kolei przystąpiono do przesłuchania lekarzy, którzy ordynowali na policji. Byli to Dr. Kazimierz Jaszczurowski, Dr. Haisig Karol, lekarz więzienny, Dr. Wernicki Kazimierz i Dr. Emanuel Schenker. Wszyscy oni zeznali zgodnie, że nikt z oskarżonych nie skarżył się na bicie, ani też u nikogo nie skonstatowali śladów pobicia.”

Zarówno prokurator Lipsz jak przedstawiciel ofiary zamachu dr. Pie-racki w mowach swych stwierdzili nieprawdziwość twierdzeń o biciu

Co znaczą te twierdzenia oskarżonych? Z jednej strony jest to taktyka dla wypierania się w rozprawie zeznań złożonych w śledztwie, a z drugiej stwarzanie w rozprawie oskarżeń o biciu w śledztwie polskim dla użytku na zagranicę.

Dra LUSTRA DORADO

Prawda a kultura duszy

Mowa ks arcyb. Teodorowicza, wygłoszona na inauguracyjnym zebraniu sekcji piśmiennictwa i prasy katolickiej

D. c.

Na plastycznych obrazach, wyjętych z Ewangelji, uwidocznili się i uplastycznili zasada, iż życie myśli pozostaje w ścisłym związku z życiem moralnym człowieka; że praca umysłu wtedy dopiero wydaje pełne owoce poznania, gdy ją przeorze i użyźnia prawda wewnętrzna. Stare i znane powiedzenie naszego wieszca nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia i urasta do potęgi hasła, rzuconego na ścierające się prądy dzisiejszej myśli. Przypomnę wam to tak dobrze znane hasło: Najwyższy rozum cnota!

Wniosek praktyczny, jaki wyprowadzimy dla siebie z tych przewodnich założeń, zobowiązuje myślicieli i pisarzy do ubogacenia swej duszy, oczyszczenia się z kwasu egoizmu i zasiania żywotnym ziarnem ofiarnej miłości. Wszystko co w nas potęguje miłość ideał, rozprzestrzenia w nas horyzonty światła, nadaje drogi kierunek w poszukiwaniu prawdy i przez ofiary i wyrzeczenie wewnętrzne na same szczyty światła nas prowadzi.

Do tych potężnych środków, które przez pomnożenie miłości uzdalniają duszę do jasnowidzenia myśli, należy Eucharystja. Ks. prałat Prądzyński, który otwierał niniejsze zebranie, powiedział, że będę mówił o Eucharystji. I całkiem słusznie, że wśród narad, których ogniskiem jest Eucharystja, każda myśl ku niej się kieruje i w niej znajduje swe ujście. Ale bynajmniej nie dlatego, iż przemawiam wśród eucharystycznych uroczystości, wspominam tu Eucharystję. Nie dla jakiego sztucznego naciągania zgóry ułożonego tematu do tezy o Eucharystji, ale dla rzeczywistego i naturalnego stosunku i związku, jaki istnieje pomiędzy Eucharystją a wszelkiemi poznaniem ludzkim. Św. Tomasz, mówiąc o skutkach komunji św. ujął w niej najjedyniejszą ale i najbogatszą ideę, iż komunja godnie przyjmowana, pomnaża w nas życie miłości. Miłość zaś jest siłą ciężenia całej duszy. Amor meus fondus meum mówił św. Augustyn. Tak jak siła ciężenia ciała mojego kieruje krokami memi i drogami, podobnie siła ciężenia mej duszy, — miłość, — kieruje wszystkiemi memi duchowemi wysiłkami. Skoro więc miłość moja wejdzie w dziedzinę myśli, zapłodni jej pracę, to wówczas wszelkie światło szukającego prawde rozumu przez świętą i mistyczną miłość w jasną pochodnię się zmienia.

Potrójna jest dziedzina światła, w którym się kąpie żrenica naszego umysłu i naszej duszy: jest światło naturalnego rozumu, jest światło nadprzyrodzone wiary, jest światło Ducha św. w Jego darach, a zwłaszcza w darze mądrości.

Każda z tych dziedzin, pozbawiona słońca i rosy ofiarnej miłości więdnie albo niszczeje przez zanik zmysłu dla wielkich prawd moralnych i duchowych. Zaczniemy od światła naturalnego poznania. Do czego prowadzi naturalne światło rozumu, które jednak wzięło rozbrat z wszelką pracą wewnętrzną i z w wszelkiemi życiem wewnętrznym, o tem nas uczy smutne dzieje dzisiejszej myśli ludzkiej; ona to, pozbawiona ofiarnej miłości, zdana jest na pastwę egoizmu i wszystkich wylęgających się z niego wad i namiętności.

Wszystkie te prawdy moralne i duchowe, których strzegło pogaństwo, powodowane samozachowawczym zmysłem, dziś ulegają rozkładowi, albo są podane w powątpiewanie, lub też wręcz zaprzeczane. Gdzież są te prawdy wspólne, które byłyby przez wszystkich uznane? Jeżeli są i o ile są, to jakże znikoma jest ich liczba. Skądże to pochodzi? Czy może z ospałego myślenia dzisiejszego człowieka? Ależ przeciwnie, myśl dzisiejsza pracuje gorączkowo jak nigdy, tylko namiętności potężne ścimy jej światło i sprowadzają na obłądne manowce. Pozbawione steru ofiarnej miłości, strzaskały się one o rąfy samolubstwa.

Świat dzisiejszy przypomina nam synagogę z czasów Heroda. Miała ona w swem ręku i nosła księgi, które stanowiły wewnętrzną rację jej bytu i jej posłannictwa. A jednak namiętności jej tak zaćmiły naturalne światło jej myśli, że zaczęła walczyć z główną treścią swoich ksiąg świętych i targając się na prawdę w niej zawartą, tem samem dokonała zamachu samobójczego na samej sobie. Myśl dzisiejsza, porwana w wir taneczny

satanizmu i jego namiętności, w zawrotnym tym tańcu pada zemdłona i przecząc wszystkiemu, co stanowi podstawę jej całego moralnego dorobku, popełnia zamach samobójczy na samej sobie. Wyrzeka się dziś ona i wypiera tych wszystkich prawd zasadniczych, bez których nie można sobie wyobrazić zdrowego procesu myślenia w wszelkich dziedzinach moralnych i duchowych. I dokąd zajdzie świat dzisiejszy, jeżeli mu nadal miłość, przewrotna hetmanić będzie, jeżeli ona i tylko ona będzie nakazywać wyobraźni i myśli, by wedle jej wzorów snuły na swej kanwie złudne ideały?

I tu dziś jest wielka rola świętej miłości w uratowaniu zwyrodniałej, przeczącej samej sobie myśli ludzkiej. Czegoż to nie zdoła w dziedzinę tej myśli wnieść miłość święta, dokonać; ona to unosi na skrzydłach swych duszę ludzką ponad jej złe skłonności, ponad zgłęb i wrzawę niskich namiętności, ponad te wszystkie podjadki życia umysłowego, które mają źródło w ludzkim sercu, ponad wszystkie skazy moralne, które emią czystą żrenicę ludzkiego rozumu.

Miłość święta jedynie opanuje i w karby ułoży tę niesforną bandę namiętności, które w kajdany niewolokółu rozum ludzki i nakazują mu tak patrzeć i tak sądzić, jak one tego chcą i pragną.

Raz dyskutował Mickiewicz w jakiejś trudnej kwestji, w której długa dyskusja nie przyniosła pożądanego światła. Wtedy ozwał się poeta do swoich towarzyszy: Nie umiemy znaleźć ze siebie dostatecznego światła dla rozświetlenia omawianego przez nas problemu. Dlatego pójdźmy jutro do komunji św., a z pewnością po jej przyjęciu to co dziś nam jest jeszcze ciemne, rozjaśni się w naszych umysłach. Drobnym to wprawdzie, ale piękny przykład dla ilustracji wpływu

komunji na naturalne światło ludzkiego rozumu.

Drużdzina poznania ludzkiego jest dziedzina wiary. Zdawałoby się, że kto posiada wiare, to przez to samo wyznaje prawdy moralne i duchowe przez wiare podane, ten może na tem zupełnie poprzestać. Tymczasem tak nie jest. Między wiare a wiarą jest wielka różnica. Widzimy to z Ewangelji. Czemuś wątpli, małej wiary, pyta karcący Jezus ucznia swego Piotra. Ale znowu mówi o setniku: Nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. Mała wiara świeci słabym tylko płomykiem światła, który nie raz za podmuchem silniejszego prądu nieprzyjaźnego wiatru gaśnie jak kaganek kopcającej świeczki, uderzonej wpadającym wichrem przez otwartą szybę. Broni się zrazu dusza małej wiary przeciwko prądom tej wiary przeciwnym, poddając się zasadom złym w życiu publicznem a chowając zasady wiary swojej jedynie na swój użytek prywatny. Ale taki dualizm długo zazwyczaj utrzymać się nie daje. Nieraz patrzyłem w życiu na proces dusz małej wiary, które, przymierzając się z radykalizmem sądziły, że są bezpieczne i niezagrożone ze strony jego w swoich wierzeniach. Ale zwoina radykalizm zaprawił ich pojęcia a później kaził ich dusze, aż w końcu zniszczył dawny posiew wiary tak, że biedne te dusze za poetą powtarzać mogły: Nie wiem, gdzie moja podziła się wiara. Dusze małej wiary nie dają odporu wielkim i silnym zaprzeczoniom zasadniczych prawd moralnych, strzeżonych przez wiare; idą one raczej w ogonku prądu złych a Ewangelji przeciwnych, pogrążonych w ustawicznem paktowaniu z wpływami i prądami radykalizmu. Tylko wielka wiara przeciwstawia się skutecznie rozprężeniu powszechnemu dzisiejszej myśli ludzkiej, która zaczęła od zaprzeczenia chrystjanizmu a skończyła na zaprzeczeniu samej siebie. Ideal wielkiej wiary postawił św. Paweł w swoich silnych słowach: Fides, quae per charitatem operatur — wiara, która działa przez miłość (Dok. nast.).

Awantura w tramwaju. Pewien jego- mość jadąc czwórka na Dębiec, zażądał nagle od konduktora zwrotu pieniędzy, twierdził bowiem, że bilet tramwajowy jest fałszywy. Konduktor nie mogąc z upartym pasażerem sobie poradzić, sprowadził kontrolera, który stwierdził, że bilet był dobry. „Panie”, powiada jego- mość, jakże bilet ten może być dobry, kiedy adres Woźniaka na nim brzmi Kramarska 6, a ja już od wielu lat tam wszystko dla siebie kupuję, jak bieliznę, płótna i bławaty, to przecież dobrze wiem, że Woźniak ma swój piękny skład na Kramarskiej numer 16. Trafi nawet każdy dzieciak, jest przecież tam na narożniku i przy ulicy, którą zawsze straż ogniowa przejeżdża”. — Dopiero solenne zapewnienie, że skład p. Woźniaka znajduje się faktycznie na Kramarskiej 16 i że błąd powstał nie w firmie drukującej, lecz dostarczającej odnośnie bilety, przekonało upartego, zde- nerwowanego pana o ważności biletu.
zw 24 354/5

wolę narodu do wykazania swej zdolności twórczej, widać przemijającą przeszłość i pęd ku przyszłości wielkiej w poczuciu swych sił.

Przejawem tych sił były również występy jugosłowiańskie na zlotowym boisku. Obok półtora tysiąca druhów sokolów i tyłuż sokolic — ćwiczenia tysięcy młodzieży odbyły się już poprzednio — wystąpiły z odrębnymi swemi ćwiczeniami (karabinem) piechota i marynarka. Piękne ich, pełne wyrazu ćwiczenia witaly trybuny, mieszczące do 40.000 widzów, z zapalem, świadczącym o umiłowaniu wojska przez dzielny naród słowiański. Ze swemi odrębnymi ćwiczeniami występowali tak samo Czesi, przybyli w sile coś 5.000 chłopca, Rosjanie i naturalnie nasza grupa w sile 60 chłopca, zyskując zasłużone w całej pełni oklaski. Efektowny mazur za- tańczony niestety tylko przez 8 par był doskonałym „pendant” do tańcy narodowych czechosłowackich; mam wrażenie, że nasz mazur podobał się znacznie więcej. Poza tem podnieść należy ćwiczenia Rumunów, którzy zademonstrowali licznym udziałem swoje zrozumienie dla idei Tyrusa i Fuegoera.

Bez względu na kulminacyjnym momentem Złotu był niedzielny pochód przez miasto. Ile kilometrów przebyliśmy niewiem (są tacy, co twierdzą, że przeszło 10), skwar panował przy tem taki, iż trudno to opisać, — a jednak szliśmy ochotnie, wesoło i — dumni. Takiego wyładowania entuzjazmu jak żyje jeszcze nie byłem świadkiem. Szliśmy wśród ciągłej burzy okrzyków setek tysięcy tłumów, tworzących nie- przetrwaną szpalę na całej trasie pochodu. Do dziś brzmią mi w uszach okrzyki „Żivili Poljaci”, „Czołem”, trzy- krotnie „hura”, wznoszone przez grupy młodzieży, dość częste „Niech żyje Polska” — na co odpowiadaliśmy gromko: „Jugosławji Czołem! Czołem! Czołem!” Były takie momenty, że wydawało się, iż rzucą się na nas, by nas ścisnąć i ca- łować. A od czasu do czasu z okien kamienic, w których głowa przy głowie, deszcz kwiatów i zieleni.

By być tego wszystkiego świadkiem, warto było wylać ten litr potu, jaki niewątpliwie wylał każdy z nas.

Tadeusz Powidzki.

Wyjaśnienie

W związku z notatką, zamieszczoną w numerze 271 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 15. 6. rb. pt. „Pupilarna pewność pod znakiem zapytania”, Dy- rekcyja Poczty i Tel. prosi nas o ogłosze- nie następującego wyjaśnienia:

„W myśl obowiązujących przepi- sów, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 19, poz. 181 z 29. 3. 29., może każdy urząd pocztowo - telegr. żądać od abonentów telefonicznych złożenia zaliczki na rachunek rozmów między- miastowych i uzupelnianie jej w miarę wyczerpania.

Zaliczka ta, jako zabezpieczenie bie- żących opłat telefonicznych i telegra- ficznych, może być składana tylko w gotówce, która nie podlega ocen- towaniu, gdyż Zarząd pocztowy rów- nież nie pobiera od abonentów żadnego procentu za kredytowane im opła- ty. Należytość za przeprowadzone rozmowy międzymiastowe pobiera Ur- rząd poczt. - telegr. dopiero w pierw- szych dniach następnego miesiąca. Ża- danie Urzędu telegraficznego w spr- awie złożenia zaliczki w gotówce jest zgodne z obowiązującymi rozporządze- niami i nie kwestjonujemy w niczem pu- blicznej pewności państwowych papier- w wartościowych.

Zarządzenia w sprawie składania za- liczek są konieczne, celem zabezpiecze- nia Zarządu pocztowego od dotkliwych strat, wskutek niemożności ściągania swych pretensyj przy upadłościach i likwidacjach.

Prezes: Wł. Kaźmierski.

Wśród Sokolstwa jugosłowiańskiego

Białogród, w lipcu.

Przebrzmiały już huragany okrzy- ków „Zdravo”, „Zdar” i „Czołem” na ulicach stolicy jugosłowiańskiej, sły- chać je tylko jeszcze na peronach sta- cji kolejowej, z których odjeżdżają go- ści, żegnani serdecznie przez „siostry” i „braci” białogrodzkich. A ja pier- wszą dopiero piszę korespondencję do tych, co nie mogli byli pojechać na I Zlot Sokolstwa jugosłowiańskiego, — do tych wszystkich, których żywo inte- resuje rozwój Sokolstwa i rozwój idei słowiańskiej, posiadającej w Sokolstwie potężne oparcie. Nie dziwcie się jed- nak. Dzień i dwie noce podróży, jakkol- wiek z odpoczynkiem w Budapeszcie, następnie istny wir, w jaki się wpadło w obcym zupełnie mieście. Na domiar dobrego słońce pali tak, iż termometr wskazuje ponad 50 stopni; przebierać się trzeba by conajmniej trzy razy na dzień, a tu nie należy zrzucić mundu- ru sokolego, w którym wprost usmażyć się można. Czy to nie dosyć powodów, że piszę dopiero po zakończeniu Złotu?

Stwierdzić należy na wstępie, że ca- łość Złotu białogrodzkiego była najzu- pełniej udana. Wszyscy jego uczestni- cy wynieśli zeń musiele przekonanie, że Sokolstwo jest potęgą ideową, której już nigdzie żadna zła siła szkody uczy- nić nie będzie zdolna, — potęgą, posia- dającą pierwszorzędną znaczenie dla państwa, a niemniej dla całości świata słowiańskiego. Przekonają się o tem może i ci, co obecnie są w Polsce u ste- ru władzy, a których stosunek do So- kolstwa przejawiał się w — braku flag narodowych na białogrodzkim poses- twie, gdy inne poselstwa przez wszyst- kie dni zlotowe nie szczydziły Sokol- stwu zewnętrznych choćby tylko obja- wów sympatji. Ale — przysłano z War- szawy „reprezentację Polski”, złożoną z harcerza, „legjonisty” akademika, je- szcze kogoś i — „strzelca”. Nad celowo- ścią tej „oficjalnej ekspedycji”, na któ- rą znalazły się pieniądze, gdy Sokol- stwu odmówiono wszelkiej pomocy, nie wario się zapewne zastanawiać. Lec- za „reprezentacja Polski” miała najlep- sze okazje do przekonania się tutaj o znaczeniu Sokolstwa polskiego, aczkol- wiek przyjechało nas tylko niewielu ponad 300.

Grupę Sokolów polskich przyjmo- wano z prawdziwą słowiańską i sokolą serdecznością zaraz u wrót Jugosławji, w Suboticy. Mimo wczesnej godziny, —

5 rano — stawili się na przyjęcie braci Polaków poza miejscową drużyną soko- łą, z orkiestrą własną, z prezesem inż. Kost Petrovićem na czele także miej- scowy dowódca dywizji, szef policji dr Stanoje Micheldzi, tłumy publiczności. Był zatem hymn nasz narodowy, były przemówienia serdeczne, a potem było na peronie „kolo”, narodowy taniec serbski, do którego i polskich druhów wciągnęły miłe i ładne „siostry sokoli- ce” subotickie.

W Białogrodzie to samo: przemó- wienia, okrzyki, hymn — tylko już bez „kola”. Potem pakowanie bagaży na samochód ciężarowy i pierwszy kilku- kilometrowy pochód do pięknych i wy- godnych kwater w Domu akademickim, położonym niemal tuż obok Stadionu zlotowego.

Już pierwsze to przejście przez mia- sto daje ogólne pojęcie o jego przeszło- ści, teraźniejszości i o dążności Serbów, aby stolica Jugosławji była stolicą w całym tego słowa znaczeniu. Mimo woli staje mi w pamięci obraz Białogrodu, skreślony przez duńskiego korespon- denta Henry Hellsena, — gdy do znęka- nej stolicy króla Piotra wkraczali Niem- cy i Austriacy. Barbarzyńska, niszczy- cielska siła germanizmu do pewnego stopnia Białogrodowi oddała przysłu- gę. Na miejscu domków jedno i dwu- piętrowych porozbijanych granatami wystrzelili gmachy potężne, o monu- mentalnych wymiarach, radujące oko pięknością architektoniczną. Place prze- stronne, główne ulice szerokie, ze skwe- rami pośrodku. Ruch, zwłaszcza pod- czas złotu, wprost imponujący.

Z okna hotelowego na czwartem czy piątym piętrze mam taki widoczek: na pierwszym planie piękny budynek szkolny, obok pięciopiętrowa nowocze- sna kamienica, nad tem pas wody — to Dunaj z ożywionym ruchem statków — dalej pola zielone i niebo. Lecz przed szkołą widnieje kłębówisko linii da- chów krytych dachówką domków par- terowych z podwórzami, na których zie- leni się drzewo, stoi gołębnik, rano pie- ją koguty, — obrazek jeszcze z czasów tureckich.

I to jest „en miniature” obraz całego Białogrodu. Stare domki obok najwspa- nialszych budowli, wąskie uliczki tylko dla pieszych, tuż przy imponująco szerokiej ulicy, po której suną samochody i tramwaje. Żywo przypomina mi to nasza Gdynia; i tu jak tam widać silną

WIADOMOŚCI POTOCZNE

1536 drzew padło ofiarą mrozów

Straszne spustoszenia w Poznaniu wyrządziła sroga zima w 1929 roku

Niezwykłe ostre mrozy zimy 1928/9 wyrządziły obrzydliwie spustoszenia w sadach i ogrodach. Statystycy zajęli się gorliwie tą sprawą i zdaje się, że prac swych nie ukończyli jeszcze. gdyż w roku bieżącym ujawniają się wciąż dalsze skutki działania mrozów. Obecnie, gdy drzewa pokryły się żywą zielenią, zniszczenie to rzuca się wprost w oczy, a specjalnie widoczne jest w części Alei Marcinkowskiej między Placem Wolności a ul. Pocztową. Uschło 38 wiązków.

Według obliczeń dyrekcji ogrodów miejskich, z powodu mrozów zmarniało w tym roku ogółem 1536 drzew, w tym 290 platanów, 33 lipy, 293 wiązki, 25 klonów, 60 kasztanów, 79 jesionów, 254 akacje, 53 krategusy, 8 jarzębów, 85 prunusów, 224 czereśnie, 43 grusze i 48 jabłoni.

Przy Placu Wolności uschło 16 wiązków, przy ul. Franciszka Ratajczaka 12 akacji; na placu Zielonym 6 wiązków; ul. Raczyńskich 8 akacji; Babińskiego 35 akacji; Młyńskiej 37 akacji; Sew. Mielżyńskiego 51 akacji; Cieszkowskiego 28 akacji; na Tamie Garbarskiej i W. Garbarach 39 platanów i 22 akacje; na Grochowych Łakach 57 akacji; na Walach Zygmunta Augusta 10 akacji; na Ogrodowej 5 platanów; Al. Marcinkowskiego 38 wiązków; na Rybakach 7 wiązków i 9 krategusów; na Kórnickiej 77 jesionów, 43 grusze i 48 jabłoni; na Wjazdowej 31 wiązków i 5 klonów, 5 dębów; na Towarowej 4 kloni; Libelta 12 platanów i 13 kasztanów G. Wildzie 34 platany, 7 lip, 88 wiązków, 5 klonów i 41 dębów; na Rolnej 19 platanów; na Wierzbicicach 2 wiązki, na Szwajcarskiej 2 krategusy; przed Teatrem Wielkim 2 platany; na Dolnej Wildzie 11 lip.

Nie wyczerpuje to jednak sporządzonego przez dyrekcję ogrodów miejskich spisu zniszczonych przez mrozy drzew; ze wspomnianego źródła dowiadujemy się jeszcze o dalszych szkodach. Na ul. Libelta zginęło od mrozu 29 platanów, na Alei Chopina 3. na Poznańskiej 6 wiązków, na Dąbrowskiej-

go 3 klony, na Al. Zeromskiego 3 wiązki, na Grudzieńcu 2 jesiony, na Mazowieckiej 14 akacji, na Śląskiej 8 jarzębów, Al. Małopolskiej 6 wiązków, na Drodze Urbanowskiej 44 kasztany, na Sołackiej 2 akacje, Al. Wielkopolskiej, Noskowskiego i Jasnej po jednym kasztanie, na ul. Obornickiej 224 czereśnie, na Zwierzynieckiej 85 prunusów, na Marsz. Focha 120 platanów i 80 wiązków, na Koszarowej 4 krategusy, Kraszewskiego 22 platany, Gajowej 6 akacji, Przechyńcy 10 krategusów, Śniadeckich 5 platanów, pl. Kościelnym (na Jeżycach) 11 lip, Rynku Jeżyckim 8 klonów, na ul. Małeckiego 8 wiązków i na Rynku Łazarskim 2 lipy oraz 4 wiązki.

Ciekawym jest bardzo stosunek odporności różnych drzew na mrozy, który stanowi temat do pogłębienia studiów przez zawodowych ogrodników. Okazało się, że mniej ucierpiały drzewa w parkach i ogrodach, na których leżał śnieg, stanowiący naturalną ochronę. Naturalną ochroną były też skupiska drzew. Największe spustoszenie wyrządziły mrozy na ulicach, gdzie usuwano śnieg i odkrywano korzenie na bezpośrednie działanie mrozu. Najbardziej ucierpiały wiązki, platany i akacje, a znacznie mniej lipy. Zaobserwowano przytem charakterystyczne zjawisko: w grupie zmarzłych drzew ostało się jedno albo kilka z powodów dotychczas jeszcze niezbadanych. Około 50 procent ogólnej ilości drzew zmarniało już w roku ubiegłym duża część uschła w roku bież., a według zdań fachowców ogrodników — część zginie w roku przyszłym lub pod koniec bieżącego. Jak zatem wynika, działanie mrozu na drzewa jest niesłychanie długotrwałe, gdyż rozciąga się na blisko 3 lata. Susze tegoroczne, gdy by potwały dłużej, mogły przyspieszyć zamarcie uszkodzonych przez mrozy drzew. Tak się przedstawia bilans zniszczeń jednej z najsroższych zim ostatnich dziesiątek lat, pamiętnej nam wszystkim aż nadto dobrze. (k)

Zginął w płomieniach

Pożary od gromu i z podpalenia

Podczas burzy uderzył grom w zabudowania rolnika Ferdynanda Bussego w Łęchowie (powiat bydgoski). Spaliły się stodoła, chlew, szopa oraz martwy inwentarz. Straty ocenia się na około 20 tys. zł. Poszkodowany jest ubezpieczony zaledwie na 3500 zł.

W osadzie Franciszka Garstki w Łukowcu (powiat bydgoski) wybuchł pożar. Poszły z dymem stodoła, chlew i szopa z narzędziami rolniczymi. Straty ocenia pogorzałe na 12 tys. zł. Jest podejrzenie, że ogień został podłożony.

Z nieustalonej przyczyny zapaliło się w zabudowaniach rolnika Andrzeja Majewskiego w Łabędzinie (powiat strzeliński). Spłonął dom mieszkalny, stodoła, chlew i szopa oraz inwentarz martwy i żywy. Podczas akcji ratunkowej zginął w płomieniach 14-letni Jan Górzynski z Łabędzina. Ze zgliszcz, wydobyto już tylko zwęglone zwłoki. Straty ocenia się na około 32 tys. zł. (k)

KALENDARZYK

Czwartek, 3 lipca 1930.

Słońce: wschód 3,35; — zachód 20,18; — długość dnia 16 godz. 43 min.

Księżyc: wschód 12,32; — zachód 23,46; — I. kwadra.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 19 st. C., pogodnie, cisza, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 29 st. C., najniższa + 13 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: W dalszym ciągu pogodnie przy nieznacznej zmianie temperatury.

Kal. rz.-kat.: Heljodor B.; jutro Józef Kalasanty.

Kal. słow.: Miłostaw; jutro Wielisław.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Srebrny jubileusz kapłaństwa** obchodził dnia 2 bm. ks. kanonik Julian Gramse, proboszcz w Brzozdowcach diecezji lwowskiej. Czcigodny Jubilat urodził się w Pałędziu Kościelnym powiatu mogileńskiego i był uczniem gimnazjum w Brodnicy. Jako abiturjent został skazany w procesie toruńskim na 3 tygodnie więzienia. Nie mogąc odbyć studiów teologicznych w Poznaniu, udał się do Lwowa, gdzie ukończył uniwersytet. Dnia 2 lipca 1905 został wyświęcony przez śp. ks. arcybiskupa Biłczewskiego na kapłana. Czcigodnemu Jubilatowi „ad multos annos”

— **Sodalicia Marjańska Młodzieży Kupieckiej** wzywa swych członków do wzięcia udziału w jednogodzinnej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, która odbędzie się staraniem Tow. Św. Wincentego a Paulo w piątek, 4 bm. o godz. 19 w kościele Św. Marcina.

— **Sodalicia Marjańska Stud. U. P.** Dnia 4 bm. o godz. 19 odbędzie się w kościele Św. Marcina jednogodzinna adoracja Najśw. Sakramentu na podziękowanie za pomyślne odbycie Kongresu Eucharystycznego.

OSOBISTE

— **Z kroniki żałobnej.** Dnia 17 czerwca b. r. zmarł w Tarnowie w Małopolsce w 79 roku życia śp. Wacław Rzepecki, inżynier, najmłodszy z braci śp. dra Ludwika Rzepeckiego. Zmarły ukończył gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu i odbył studia politechniczne w Akwizgranie, poczem pracował jako inżynier kolei warszawsko-wiedeńskiej. Prześladowany przez władze rosyjskie, przeniósł się na Górny Śląsk, gdzie jako redaktor „Nowin Raciborskich” współpracował ze śp. dr. Rostkiem, znanym działaczem narodowym. Skazany wyrokami sądu pruskiego na więzienie za „przestępstwo prasowe”, opuścił b. zabór pruski i udał się do Bułgarii, gdzie przez długi szereg lat pracował jako inżynier miasta Wracy. Po wypędzeniu zaborców wrócił do kraju. R. i. p.

sto. Po powrocie na boisko defilada i rozwiązanie pochodu. Właściwe i-grzyska rozpoczyna się o godz. 15. Odbędzie się ćwiczenia wolne, pokazy gimnastyczne, na sprzątkach, sztafety i biegi, roje kolarskie itd. O godz. 18 zakończenie zlotu. Wieczorem o godz. 20 na salce p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8 akademja jubileuszowa oddziału kołowników.

Wyrażamy przekonanie, że społeczeństwo poznańskie, darząc zawsze taką sympatią sokolstwo, pospieszy tłumnie na boisko aby w miłym nastroju spędzić kilka godzin. W pochodzie przygrywać będą trzy orkiestry, ćwiczenia na boisku, do których zgłosiło się przeszło 1200 druhen i druhów — odbywać się będą przy akompaniamencie muzyki.

Bilety w przedsprzedaży nabyć można w następujących składach: Dybicki na Wrocławskiej, Marcinkowski na Al. Marcinkowskiego róg Podgórnej, „Camera” na Fr. Ratajczaka, Palacz na Rynku Wildeckim, Kapela na Wrocławskiej 18, Chmielewski na Dąbrowskiej 54.

**KUPUJMY CEGIELKI NA BURSE
RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)**

Szczyt emocji, higieny

osiąga ten, kto używa tutek (g.lz)

ALTESSE

specjalne.

Tw 1536

— **Tow. byłych Żołnierzy I Pułku Strzelców Wlkp.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 5 bm. w sali Królowej Jadwigi. Na porządku obrad sprawa wycieczki do Lwowa.

— **Czwartacy Wielkopolscy!** Dnia 6 bm. o godz. 11 przed południem odbędzie się zebranie miesięczne Stow. b. Czwartaków w świetlicy 58 p. p. przy ul. Bukowskiej. Bardzo interesujący referat wygłosi p. kpt. Przybylski. Ze względu na ważne sprawy, które będą na zebraniu omawiane, uprasza się byłych Czwartaków o liczne przybycie.

— **Tow. Przemysłowców — Wilda.** Półroczne walne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10 w sali parafialnej przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

— **Elektromonterzy!** Zebranie plenarne filii elektromonterów Zw. Pracowników Elektrotechnicznych odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 19 w lokalu p. Światłaskiego przy ul. Podgórznej 13.

— **Tow. Powstańców i Wojaków — Debiec.** Dnia 5 bm. o godz. 19 odbędzie się nadzwyczajne zebranie w lokalu p. Grzesiaka przy ul. Wspólnej 15.

— **Zjazd maturzystów Suwałczan z lat 1920-22** odbędzie się dnia 4 września br. w Suwałkach. Zjazd rozpocznie się mszą św. w kościele gimnazjalnym o godzinie 10 rano, poczem w lokalu gimnazjum męskiego nastąpi otwarcie zjazdu i obrady, a o godz. 13 wspólny obiad. Na zakończenie odbędzie się wieczornica koleżeńską.

ZYCIE SOKOLE

— **„Sztandar oddziału kolarskiego „Sokoła” poznańskiego,** który zostanie poświęcony dnia 6 bm. w czasie mszy św. z okazji uroczystości zlotowych, wystawiony jest w oknie wystawowym firmy L. Pluciński przy ul. Fr. Ratajczaka 36. — Tamże wystawiono również nagrodę wędrówną na sobotni wyścig (dar firmy złotniczo-zegarm. Bamber, ul. Półwiejska) jak i żetony dla członków honorowych oraz zawodników.

— **„Sokol” Poznań VII — Rataje.** — Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 20 w sokolni. Na porządku obrad zatwierdzenie regulaminu funduszu budowlanego.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Wielki kiermasz** urzęda Stowarzyszenia Młodzieży Polsko-Katolickiej p. w. Św. Kazimierza na Jeżycach w dniu 6 bm. w ogrodzie p. Knasieckiego przy ulicy Bukowskiej (za Radjostacją). Program wielce urozmaicony. Wielka loteria fantowa. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

— **Tow. Przem. „Jedność” pod wezw. Św. Antoniego** urzęda wielką zabawę latową dnia 6 bm. w cieniście ogrodzie starostrzeleckim na Miasteczku. Wspólny wymarsz z orkiestrą o godz. 13,30 z lokatu p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej 6 przez miasto. W ogrodzie różne gry towarzyskie o cenne premie oraz wyścigi dla dzieci. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wstęp 50 groszy.

— **Koło Śpiewaków w Starolece** urzęda dnia 6 bm. w ogrodzie „Polonia” koncert, połączony z zabawą latową oraz występami bratnich kół. W czasie zabawy rozmaite gry o premie dla pań i panów. Początek od godz. 15. Od godz. 20 zabawa w sali.

— **Hodowcy gołębi pocztowych.** O okazji Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki odbędzie się dnia 6 bm. masowy wlot gołębi pocztowych. Gołębie przyjmują się dnia 5 bm. o godz. 18 na stacji wojskowej, albo dnia 6 bm. do godz. 8 rano. Spodziewamy się, że hodowcy nie zawiodą i dostarczą jak największą ilość gołębi.

— **Tow. Powstańców i Wojaków — Śródmieście** urzęda dnia 6 bm. w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelagu konkursowe ostre strzelanie o wędrówny puhar i inne nagrody. Towarzystwa, które się nie zgłosiły, uprasza się o jak najrychlejsze zawiadomienie. W ogrodzie koncert z rozmaitemi rozrywkami; wstępne 50 groszy.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Przebieg pogody w czerwcu.** Ubiegły miesiąc odznaczał się pogodą upalną, suchą i nadzwyczaj słoneczną. Temperatura powietrza wahała się w Poznaniu od 3 do 33 stopni Celsjusza, a średnio wynosiła 19,5 stopni i przekroczyła normę aż o 2,3 stopnie. Deszcz z towarzyszeniem burzy padał niezwykle rzadko, bo tylko w 5 dobach i przyniósł ogółem 42 milimetry wody, co stanowi 74 proc. normalnej ilości opadu w czerwcu. Słońce świeciło ogółem przez 350 godzin, czyli aż 144 proc. zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu. — W obserwatorium meteorologicznym w Gołębiniu temperatura powietrza była średnio o 0,6 stopnia niższa niż w śródmieściu, a opad wyniósł tylko 18

Najpiękniejsza pamiątka z niezwykłych uroczystości

Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu

jest najnowszy (40-ty) numer „Wielkopolskiej Ilustracji”, który przynosi liczne, piękne zdjęcia fotograficzne z Kongresu jak i z procesji i mszy sw. na stadionie.

Dalsze artykuły przynoszą ciekawe szczegóły z ostatniej wystawy dekoracyjnej w Sztokholmie, kilka wesołych zdjęć z poznańskiej plaży, ładne fotografie z teatrów warszawskich i inne ciekawe rzeczy.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiego kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 150 zł. kwartalnie 4.— zł. (bez kosztów przesyłki). — Egzemplarzy okazowych **bezpłatnie** należy żądać wprost od administracji: Poznań, Św. Marcin 70).

Święto sokole

Niedzielnny zlot jubileuszowy zapowiada się wspaniale

Zlot Okręgu Poznańskiego Sokola, im. Wiktora Gładysza, który odbędzie się w niedzielę 6. b. m., zapowiada się jako pierwszorzędną atrakcją. Przygotowania są już ukończone i wybór kierowników poszczególnych komisji zlotowych daje gwarancję, że całość będzie przeprowadzona sprawnie.

Program zlotu przedstawia się następująco: w sobotę o godz. 14 wyścig kolarski na trasie 75 klm (Poznań — Swarzędz — Kostrzyn — Nekla — Września i z powrotem), organizowany z okazji jubileuszu 35-lecia oddziału kołowników. Tegoż dnia w godzinach wieczornych w salkach na boisku pogadanka, celem wzajemnego zapoznania się. Gospodarzami wieczorku są poznańskie drużyny. Niedziela: o godz. 6.50 próba generalna wszystkich drużyn ćwiczących. O godz. 6.50 próba generalna wszystkich drużyn ćwiczących. O godz. 10.15 msza św. polowa na boisku, w czasie której nastąpi poświęcenie proporzycy oddziału kołowników. Po mszy św. otwarcie Zlotu przemówieniami władz i delegacji poczem pochód, przez mia-

milimetrów. Upał zanotowano 17 razy, gdy średnio przypada w czerwcu tylko 8 razy. — W ostatnich 12 latach czterech wyróżniał się stale chłodem nadmierne. W ciągu 82 lat równie gorący czerwiec zdarzył się w Poznaniu tylko 6 razy. Następujący potem lipiec przeważnie był umiarkowanie ciepły, lecz dość dżdżysty. Można więc spodziewać się, że takim będzie także tegoroczny lipiec. — Prof. W. Smorski.

— **Nowa placówka przemysłowo-handlowa.** Reprezentację światowej firmy samochodów Chrysler na Poznań i ziemie zachodnie Polski przejął znany w kołach przemysłowych obywatel poznański p. Piotr Bręczewski do wspólności z p. Józefem Kurczewskim jako siłą fachową. Lokale reprezentacyjne mieszczą się w własnym domu p. Bręczewskiego przy pl. Sapieżyńskim 2, wchód z głównej bramy. Oficjalne ich otwarcie i poświęcenie odbyło się w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Putz od św. Wojciecha w asyście ks. prob. Piotrowskiego z Bytnia i ks. prob. Koźlika z Dębca. Do licznie zgromadzonych uczestników uroczystości przemówił w serdecznych słowach ks. prob. Koźlik, życząc nowej placówce jak najpomyślniejszego rozwoju. Poza tem przemawiał major poznańskiego Bractwa Kurkowego p. Leon Türk, składając życzenia imieniem Bractwa i cechu piekarskiego. Po tym uroczystym akcie właściciele przedsiębiorstwa podejmowali obecnych śniadaniem z istic staropolską gościnnością. Nowej placówce „Szczęść Boże!” — Okazyjnie nadmienić wypada, że samochody firmy Chrysler cieszą się wszechświatową sławą i wytrzymują konkurencję pod każdym względem zwłaszcza pod względem trwałości. Dowodem tego fakt, że podczas jednego z większych raidów maszyna Chryslera odbyła rekordową turę 86 000 km. bez zatrzymania się.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Woznica pod wozem.** Wczoraj popołudniu uległ wypadkowi woznica firmy „Wulkan” Kazimierz Nowak. Na ulicy Cichej usiłował on w biegu wsiąść na wóz, przyczem zesunął się ze stopnia pod koło, które mu przeszło przez nogę, miażdżąc ją. Poranionemu udzielono pierwszej pomocy Pogotowiu Lekarckiemu (tel. 55-55), przewożąc ofiarę wypadku do domu. (k.)

— **Karambole uliczne.** Tramwaj linii 11 najechał na wóz meblowy firmy Hartwig, stojący na ul. św. Marcina. Przy tramwaju została wylamana poręcz. — Na narożniku ul. Kraszewskiego i Dąbrowskiego zderzył się tramwaj linii 8 z drugim linii 2. Zderzenie było lekkie, wobec czego uszkodzeń nikt nie odniósł. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże i włamania.** Do kiosku Tow. Pomocy Inwalidom przy ul. Kraszewskiego 12 włamali się złodzieje i skradli większą ilość tytoniu, cygar i papierosów. — Z restauracji Teatru Wielkiego skradziono p. Schmidt Józefie garderobę wartości 330 zł. — Do mieszkania p. Jankowskiej Róży przy ul. Dąbrowskiej 16 włamali się złodzieje i skradli dwie suknie letnie, płaszcz damski i parę bucików, wart. 100 zł. — Do składu kolonialnego p. Gorzeńskiego Alfonsa przy ul. Dąbrowskiej 16 włamali się złodzieje i skradli towary żywnościowe za około 100 zł. — P. Hajnatowi Maksymilianowi przy G. Wildzie 93 nieznanymi osobnikami skradli z kurnika 7 kur i 16 gołębi pocztowych, ogólnej wartości 182 zł. — W kościele Bożego Ciała skradziono p. Ochockiemu, zam. przy ul. Polnej 17, zegarek męski z łańcuszkiem wart. 130 zł. — Pewnemu lokatorowi przy Wielkich Garbarach 13 jakaś nieznana dziewczyna, którą przyjął w dom jako służącą, skradła srebrny męski zegarek z łańcuszkiem i dwie koszulki łącznej wartości 70 zł. — P. Różańskiemu Wiktorowi, zam. przy ul. Rom. Szymańskiego 8, skradziono motor z lokalu przy pl. Wolności 5. Złodzieja ujęto. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Kradł, czy napađnięto go?** W tych dniach wpłynęło do policji pleszewskiej doniesienie mieszkańca Turka-Bielawy, Józefa Janusza, który zawiadomił władze o postrzeleniu go przez Maksymiljana Pakowskiego w chwili, gdy powracał z zabawy w Gołuchowie. Pakowski twierdzi, że zdybał Janusza na kradzieży królików swego teścia Supińskiego. Na zawołanie Janusz podobno nie zatrzymał się. Wobec tego strzelił za uciekającym przez płot z królikami Januszem. Poranionego przewieziono do lecznicy w Pleszewie. (k.)

— **Pożary.** W majętności Trłag w powiecie inowrocławskim wybuchł w tych dniach pożar. Spłonął doszczętnie chlew z inwentarzem robotników dominjalnych. Są poszlaki, że ogień został podłożony z zemsty. — W nocy na 1 bm. wybuchł ogień w zabudowaniach rolnika Tadeusza Raczynskiego w Mamiczu w powiecie szubińskim. Spalił się dom mieszkalny, stodoła, chlew oraz wszelki inwentarz martwy i żywy. Straty ocenia się na około 70 tys. złotych. (k.)

— **Motocyklista najechał chłopca.** W Kraszewicy najechany został w tych dniach przez motocykl, kierowany przez Alfreda Bussego z Kraszewicy, 11-letni Zbigniew Marszycki. Chłopca z ciężkimi okaleczeniami głowy oddano w opiekę lekarską. Jak się okazało, zwinął motocyklista nadmiernie szybko jazdą. (k.)

— **Utonął podczas kąpiei w jeziorze** 20-letni Jan Buda z Beradowa (pow. szamotulski). Zwłoki wydobyto następnego dnia. (k.)

— **Zabójstwo na zabawie.** W niedzielę wieczorem podczas odbywającej się zabawy letowej w Poninie pod Kościanem przyszło do bójki, podczas której został dotkliwie pobity Antoni Zalesny z Ponina. Zalesnego w stanie bezprzytomnym odstawiono do szpitala św. Zofji w Kościanie, gdzie następnego dnia zmarł. Śmierć nastąpiła wskutek rany, zadanej w głowę węzłem gumowym, zaopatrzonym w żelazo. Awanturnicy w osobie 19-letniego Wojciechowskiego Jana z Kobylnik i 18-letniego Tybińskiego Władysława z Ponina zostali ujęci. (hk.)

— **Groźny pożar wybuchł w nocy na** śróde około godz. 1.30 w zagrodzie stolarza Hermana Bransfortha w Nienawiszcu niedaleko Rogoźna. Plomienie strawiły doszczętnie dom mieszkalny. Zdołano tylko meble uratować. (ske.)

JARMARKI

— **Pniewy.** Dnia 10 bm. odbędzie się jarmark na konie, produkty rolnicze i towary kramarskie. Spęd bydła wzbroniony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Rogoźno.** (Kradzież.) Podczas ostatniej burzy w nocy włamano się do restauracji p. Stańczykowej w Studzieńcu przez okno i skradziono większe zapasy wódek, likierów, papierosów, towarów kolonialnych oraz garderobę. Wartość skradzionych rzeczy oblicza poszkodowana na 1000 złotych.

— (Konie utonęły.) Woznica p. Krügera z Nawiszca czerpał wodę z jeziora. W chwili, gdy nawracał wozem najechał na głębie, gdzie utonęły dwa konie, wartości 1200 złotych. (ske.)

— **Witkowo.** (Król braci kurkowej.) Dnia 29 czerwca odbyła się uroczysta proklamacja króla kurkowego, która to godność przypada w tym roku p. Michałowi Słómskiemu, sekretarzowi wójtostwa. — Proklamację poprzedziło przemówienie komendanta p. Gaworzewskiego, poczem starszy p. K. Deszkowski dokonał koronacji. Pierwszym rycerzem został nacelnik poczty p. Antoni Kozłowski, drugim mistrz białarski p. Jerzy Grzechowiak. Uroczysta królewska odbyła się w hotelu p. Knasta, gdzie brać w wesołym nastroju bawiła się do rana.

— **Szubin.** (Pożar.) Od iskier, ulatniających się z komina na słomiany dach powstał pożar w zabudowaniach p. Wojciecha Marciniaka w Augustowie. Spłonął doszczętnie dom mieszkalny, stodoła z narzędziami rolniczymi i martwym inwentarzem. Straty ocenia się na około 15 tys. złotych. Ubezpieczenie pokrywa zaledwie sumę 1000 zł. (k.)

— **Szamotuły.** (Pożar.) W tych dniach strawił pożar dom mieszkalny p. Bronisława Strenka w Piaskowie. W domu tym mieszkało trzech lokatorów. Ogień został spowodowany uderzeniem pioruna. (k.)

— **Wyrzysk.** (Wzniesienie pożaru przez dzieci.) W Runowie Kraińskim spalił się chlew p. Konrada Weiland. Jak się okazało, ogień wzniesili dwaj chłopcy, którzy zapalili słomę na strychu chlewu. (k.)

— **Mogilno.** (Koń zabity przez samochód.) Na szosie między Strzelmem a Jeziorkami samochód p. Jerzego Morawitza ze Strzelna, kierowany przez właściciela, najechał na konia rolnika Kazimierza Lewickiego z Goryszewa. Podczas wypadku samochód został uszkodzony, a koń poraniony tak ciężko, że musiano go natychmiast dobić. (k.)

— **Września.** (Stow. Mł. Polek.) Zebranie Stow. Mł. Polek w czerwcu poświęcone było absolutnie szkole powszechnej, aby im wykazać zewnętrzny ustrój i działalność tegoż towarzystwa i zachęcić je do wstępowania w szeregi tej organizacji. Na pierwszą część zebrania składały się: ogólny śpiew, odczyt drużny Lipińskiej, deklamacje, komunikaty zarządu, itd. Druga zaś część obejmowała miłe urozmaicenia, jak wesoły monolog, tańce dialogi, śpiewy, pląsy, gimnastyka i inne niespodzianki, przygotowane starannie przez zastępową i sekretarkę p. Stryczyńską Zofję. Cała impreza robiła miłe wrażenie i wywołała szczerze zadowolenie wśród licznie zebranej młodzieży żeńskiej. W ten sposób stara się patronat i zarząd o wzrost swego towarzystwa. Prócz tego urządzono dnia 22 czerwca wycieczkę samochodami ciężarowymi do Pyzdr, gdzie po udaniu się na mszę św., bawiono się ochotko na polanach i w lesie nad brzegami Warty, czemu licznie obywatelstwo miasta Pyzdr przyglądało się z żywym zainteresowaniem. Stow. Mł. Polek rozwija się doskonale dzięki zabiegom patronatu i zarządu z patronem i prawdziwym przyjacielem młodzieży, ks. prof. Jernajczykiem, na czele.

— (Koncert i obchód ku czci Kochanowskiego.) Staraniem klubu tenisowego odbył się w auli gimnazjum państwowego bardzo udany koncert. Koncert ten, zorganizowany przez p. prof. Fabjana, obejmował śpiewy chórowe, solowe, grę na fortepianie, recytacje itd. Występ muzyczny wypadł ku ogólnemu zadowoleniu i zgromadził w sali gimnazjalnej doborową

część społeczeństwa. — Nie mniej korzystnie wypadła uroczystość ku uczczeniu 400 rocznicy Kochanowskiego. Uroczystość tę zainicjowaną przez Tow. Naucz. Szkół Średnich z p. prof. Knobloch na czele, rozpoczęła orkiestra gimnazjalna koncertem, poczem prof. Witkowski wygłosił treściwy referat o znaczeniu utworów Kochanowskiego. W dalszym ciągu odegrano „Odprawę posłów greckich”. Wieczornica ta cieszyła się szczerem uznaniem obywatelstwa z miasta i powiatu, to też obszerne sala p. Knechtla wypełniona była do ostatniego miejsca. (y)

— **Łobżenica.** (Z Tow. Czytelni Ludowych.) W dniu 27 czerwca odbyło się walne zgromadzenie tutejszej placówki T. C. L. w sali Magistratu. Przewodniczył p. dr. Popiółkowski. Obszerne sprawozdania z działalności placówki T. C. L. zdał prezes ks. prob. Szałkowski, skarbnik p. Conrad oraz bibliotekarka p. Leśna. Placówka T. C. L. rozwija się pomyślnie dzięki sprężystości zarządu z prezesem ks. prob. Szałkowskim na czele i należy ufać, że zarząd, który został ponownie wybrany w pracy swej na polu oświaty nie ustanie. Do mieszkańców miejscowych i zamiejscowych apelujemy o gremjalne zapisywanie się na członków i ułatwienie tem samem zarządowi pracy.

— **Bydgoszcz.** (Pod rowerem.) Nieznany cyklista najechał na drodze między Prądami a Lochowem 67-letnią Marię Dąbówą. Najechana doznała złamania prawej nogi, cyklista zaś zbiegł niepoznany, nie troszcząc się o swą ofiarę. — (Kradzież przewodów elektrycznych.) W pobliżu sanatorium w Smukalach skradziono w tych dniach kilkadziesiąt metrów przewodów elektrycznych. Poszkodowane jest sanatorium w Smukalach. (k.)

Obchód Pogotowia Narodowego

W ub. niedzielę, w święto św. Piotra i Pawła, odbył się doroczny obchód ukonstytuowania „Pogotowia Narodowego”.

Obchód ten odbywa się co roku. W roku bieżącym ze względu na Kongres Eucharystyczny, uroczystość Pogotowia Narodowego miała przebieg skromny.

Rano o 7,30 zebrali się członkowie S. P. P. przed kościołem ks. ks. Jezuitów, poczem w karnym ordynku udano się do świątyni na uroczyste nabożeństwo, które odprawił wice-superjor ks. Nowakowski. W uroczystości wzięły udział także bratnie organizacje.

Po pięknym kazaniu, nastąpiło podniosłe zaprzysiężenie członków „Pogotowia Narodowego”, poczem po odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę”, przyłączono się do wspólnej procesji Eucharystycznej.

Stowarzyszenie Porządku Publicznego powstało w tym celu, by czuwać nad ładem wewnętrznym i porządkiem społecznym. Organizacja wspomniana podejmuje z dobrym skutkiem zdecydowaną walkę z czynnikami wywrotowymi, i innymi wrogami, występującymi na naszym terenie z świadomością na szkodę państwa.

S. P. P. czyli Pogotowie Narodowe nie raz już dało dowód, że umie stanąć w obronie naszych ideałów. (z)

SPORT

Lekka atletyka

Mecz „Warta” — „Stadion” (Królewska Huta) będzie nadzwyczaj emocjonującą imprezą. Nietylko, że zacięty bój toczy się będzie o każdy punkt przez wzgląd na równość sił w wielu konkurencjach, ale ponadto zobaczymy na starcie asów tej miary co Sikorski (sprinter i skok w dal), z którym zaciekle walczy stoczy Biniakowski zwłaszcza w biegu na 200 m.; ponadto Rzepusia, Zajusa, Kocolda i i. Ze strony „Warty”: Heljasza, Pawlaka, Kruszczyńskiego i Banaszkiwicza, który po ukończeniu podchorążówki przydzielony został do 58. p. p. tak, że udział jego w zawodach jest zapewniony. Mecz odbędzie się na boisku Warty o godz. 17.

Pięściarstwo

Do „pierwszego kroku” pięściarskiego, urządzanego w dniach 3, 4 i 5 bm. o godz. 19 oraz 6 bm. o godz. 12 przez okręgowy ośrodek zgłosiło się 99 zawodników.

Pływanie

Mecz międzypaństwowy Polska — Czechosłowacja nie odbędzie się w roku bieżącym w Pradze, gdyż związek czechosłowacki zwrócił się do PZP z prośbą o przeniesienie do Warszawy z powodu niewykonalności pływalni w Pradze. (tel. wł.)

Piłka nożna

Na turnieju 10 mistrzostw Europy „Vienna” pokonała w śróde Sp. Vgg. „Feuerth” (zesłoroczny mistrza Niemiec) 7:1 (4:1). „F. C. Bologna” zwyciężyła „Ajax” (Amsterdam) 3:1. Wskutek

wspomnianej porażki „Feuerth” podzielił los F. C. Cete (mistrz Francji) i F. C. Bruegge, którzy po dwóch przegranych odpadli już we wtorek. Poza wyżej wymienionymi w konkurencji walczą jeszcze: Real Union Irurun (Hiszpanja), „Ujpest” (Budapeszt), „Slavia” (Praga) i „Servette” (Genewa). (tel. wł.)

O mistrzostwo kl. A POZPN odbędą się w niedzielę następujące spotkania: o godzinie 11 „HCP” — „Sokół” na boisku Cegielskiego oraz „Spartę” i „Wiktorji” na boisku „Spartę”. W Gnieźnie gra „Legja” ze „Stella”, w Ostrowie spotka się „Warta” z „Ostrowią”.

Różne

Otwarcie stadionu DOK I dzierżawionego przez „Legję” warszawską odbędzie się dnia 27 bm. Jak się obecnie wykazuje wykończony będzie również do tego czasu tor kolarski, który po przeróbce przez inżynierów niemieckich — z powodu nieudolnie przeprowadzonej poprzednio budowy przez kierownictwo z ramienia Centr. Inst. Wych. Fiz. — będzie oddany do użytku. Z okazji otwarcia przewidziany jest rajd na trasie Warszawa — Wilno — Warszawa oraz bieg kolarski na dystansie 200 km. i na trasie Warszawa — Radom — Warszawa. Pierwsze zawody torowe odbędą się w dniach 3 i 4 sierpnia. (tel. wł.)

Tennis

Final o mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego odbędzie się w niedzielę na kortach K. S. „Warta” między „AZS” — „Warta”. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie. Obie drużyny wytapia w swych najlepszych składach.

Turniej o mistrzostwo klubowe K. S. „Warty” pań i panów odbędzie się dnia 19 i 20 bm. Zgłoszenia należy składać na ręce jednego z członków kierownictwa wraz z wpisem 3 zł. najpóźniej do 17 bm. godz. 12. Losowanie odbędzie się tego samego dnia o godz. 18 w szatni.

W półfinale gry pojedynczej panów w Wimbledonie druga niespodzianką była porażka Borotry, który po zaciętej walce uległ Tildenowi 6:0, 4:6, 6:4, 0:6, 7:5. Ponieważ w finale Tilden będzie walczył ze zwycięzcą spotkania Allison — Doog, zatem po raz pierwszy od niepamiętnych lat o tytuł mistrza Anglii walczyć będzie dwóch Amerykanów. W grze poj. pań w finale również spotkają się dwie Amerykanki, Wills (Am) bowiem pokonała Mathieu (Fran) 6:3, 6:2, a Ryan (Am) zwyciężyła Niemkę Aussem 6:3, 0:6, 4:4. Ta ostatnia wycofała się w trzecim secie z powodu wywichnięcia stopy. (Tel. wł.)

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **Stała abonentka.** Wielkop. Związek Tow. Ogrodniczych, ul. Pocztowa 30. (aK.)

— **Dekorator.** Ecole des arts et des métiers. (aK.)

— **P. Wiktor Pietrzak.** Sprawy należy skierować do Wielkopolskiej Izby Skarbowej, wydział rent. (aK.)

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** W sobotę, d. 5 bm. na otwarcie sezonu wystawowego dana będzie opera Saint - Saensa p. t. „Samson i Dalila” z gościnnym występem Kazimierza Czarneckiego w partji Samsona, w której odniósł wielki triumf w sezonie wiosennym. Partnerami znakomitego artysty będą pp.: Szafrąnska, Karpacki, Romanowicz i Zathey; kapelmistrz p. Tyllia. W niedzielę, 6 b. m. „Halka” z pp.: Bojar - Przemieniecka, Majem i Zatheyem; kapelmistrz p. Tyllia. W partji Jontka wystąpi p. Zymunt Malinowski. W poniedziałek, 7 bm. operetka „Hrabina Marica” z pp.: Fontanówna, Grabowska, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim; kapelmistrz p. Leszczyński.

Kasa zamawiań będzie czynna tylko w Teatrze Wielkim od godziny 10—17.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro wyborna komedia świetnej spółki autorstwa Fiersa i Caillaveta p. t. „Osiołkowi w żłoby dano...” z gościnnym występem Aleksandra Węgielki w roli Jerzego Boullains. To prawdziwie arcydzieło do wciup francuskiego, zaprawionego głęboką mądrością życiową w mistrzowskim wykonaniu naszego gościa i zespołu Teatru Nowego ze świetną p. H. Cieszkowską na czele, składa się na całość prawdziwie godną widzenia. W dalszych rolach pp. Gruszecka, Jerzmanowska, Fiszler - Chmurkowska, Trojanowska, Mazanek, Płonka - Fiszler, Kitka - Sokółowski, Rolicz i inni.

Teatr Wielki

Sobota, 5. 7. „Samson i Dalilla”. (Występ gośc. Kazimierza Czarneckiego).
Niedziela, 6. 7. „Halka”.
Poniedziałek, 7. 7. „Hrabina Marica”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIS — „Osiołkowi w żłoby dano” — Gość. występ Al. Węgielki.
Piątek, 4. 7. „Osiołkowi w żłoby dano...” (Gość. występ A. Węgielki).
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygartowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POLSKA MONOGRAFJA O G. K. CHESTERTONIE

Książka p. Borowego*) zastępuje w pełni na nazwę monografii, chociaż sposobem ujęcia tematu odbiega daleko od jej zwyczajnego typu. Autor nie stosuje metody chronologicznej i nie próbuje wykreślić linii rozwojowej poglądu na świat czy sztuki pisarskiej Chestertona. Rozpatruje przedmiot wedle symetrycznie zbudowanych czterech działów. Pierwszy z nich zajmuje się stosunkiem wielkiego pisarza do świata i życia; drugi jego stosunkiem do religii; trzeci teoriami społecznymi i politycznymi; czwarty omawia środki artystyczne, jakich używa Chesterton, i daje przegląd twórczości jego, uporządkowanej wedle uprawianych rodzajów, kończy się zaś krótką syntezą.

Tylko część druga, przedstawiająca ewolucję religijną Chestertona, ma ustępy, pisane z konieczności wedle chronologii. Pozatem autor szereguje rysy charakterystyczne wedle ich zewnętrznych związków, a książka jego ma się do normalnej monografii, jak katalog rzeczowy księgozbioru do katalogu, opierającego się na liczbach porządkowych.

Metoda to niebezpieczna i zastosowana do innej postaci literackiej, zepsułaby zapewne książkę, czyniąc ją eksperymentem i niczem więcej. Okazała się doskonałą, gdy szło o Chestertona, który wstąpił, — porzuciwszy sztukę plastyczną — na arenę literacko-publicystyczną z poglądami mniej więcej ustalonymi i z wyrobionym oryginalnym stylem. Nawet zmiana wyznania była u niego tylko ostatecznym aktem, stwierdzającym na zewnątrz dawno zakończony proces wewnętrzny. Chesterton, jak widać z pism, był z ducha katolikiem na piętnaście lat przedtem, zanim został nim oficjalnie.

Niewątpliwie na pewne utwory — zwłaszcza wobec publicystycznych nawiązań wielkiego pisarza — wpływają kolejno rozgrywające się dokoła wypadki historyczne i ukazujące się zjawiska społeczne (wojna, powojenne kłopoty Anglii, strajk generalny, między innymi także smartwchowanie Polski i cud Wisły). Ale wśród tej fali wydarzeń Chesterton, choć interesuje się zawsze sprawami aktualnymi, pozostaje zawsze sam niezmienny, jak arystotelesowski bohater tragedji — ab integro ad imum. Do każdego przedmiotu stosuje zasady jakie dawno ustalili i można to nawet uważać za ogniową próbę jego poglądu na świat, który musiałby prysnąć, jak bańka mydlana, o twarde gazy rzeczywistości, gdyby nie był wykuty z trwałego materiału.

P. Borowy mówi o Chestertonie przeważnie jego własnymi słowami, obficie używając cytatów i streszczeń. Powstaje tym sposobem kunsztownie ułożona mozaika myśli autora „Ballady o Białym Koniu”. I myliłby się ten, kto by sądził, że p. Borowy poszedł w kierunku najmniejszego oporu. Tak czynili angielscy literaci, którzy układali „kalendarze chestertonowskie”, podające czytelnikowi na chybił trafił znamienne urywki; polski krytyk postawił sobie zadanie inne. Wymagało ono przedewszystkiem gruntownego opanowania przedmiotu t. j. 57 (słowami: pięćdziesięciu siedmiu) książek Chestertona, ogłoszonych do r. 1928 — od tego czasu liczba wzrosła, o ile wiem, o trzy pozycje, dochodząc do okrągłej kopy. Dalej trzeba było wybitnej zdolności konstrukcyjnej, aby z tych bloków, cegieł i cegiełek wzniesić budowę zwartą i jednolitą. Zadanie było tem trudniejsze, że, mimo głęboko logicznego umysłu, Chesterton najczęściej pisał świadomie bez szkieletu dyspozycji, nieraz prostru biorąc za przewodnika kojarzenie wyobrażeń. Całemu szeregowi jego utworów możnaby nadać tytuł jednego z nich „Pożytki różnorodności***). Otóż zadanie, które stworzył sobie p. Borowy, niewątpliwie zostało osiągnięte.

Nie mamy w książce żadnego rozdziału wstępnego, dającego obraz epoki. I znowu byłoby to w innym wypadku zapewne błędem. Atoli Chesterton nie wyrósł ze swej epoki, chyba prawem kontrastu. Twórczość jego nie była wpływem, lecz zaprzeczeniem i potępieniem współczesnych prądów umysłowych. Nie wyrastała z otaczającego świata, miała w nim jedynie

pewne punkty zaczepienia — i te p. Borowy starannie notuje, wykazując przy tem zadziwiająco znajomość wszystkiego, co ma związek z przedmiotem (n. p. filozofii pragmatycznej, badań antropologiczno-prahistorycznych, ruchu teologicznego i historycznego Anglii XX. w.). Przeczytał również i przemyślał obfitą literaturę o Chestertonie, angielską i kontynentalną. Syntezę swego ostatniego rozdziału tworzy cytując ustawicznie, przyjmując jedne poglądy, inne zwalczając lub modyfikując. I tu ta sama metoda, która w niczem nie ujmuje jego „summie” oryginalności.

Podkładem monografii jest gorące uwielbienie dla autora „Ortodoksji”. Ma ono tę dobrą stronę, że wywołało życie się krytyka, inne zwalczając i sugestywny ton głębokiego przekonania. Z drugiej strony jednak należałoby bardziej pamiętać, że najpotężniejsze pasma górskie mają szczyty wyższe i niższe, mają nawet doliny, chociażby o większej wysokości względnej, niż szczyty pasm mniej wyniosłych. Nielatwo będzie człowiekowi, któryby chciał wybrać do przeczytania najlepsze dzieła Chestertona, zrobić to na podstawie książki p. Borowego.

W recenzji, ogłoszonej w „Przeglądzie Współczesnym” uważa prof. Dyboski za „dotkliwą lukę” brak osobnego rozdziału o działalności publicystycznej Chestertona. Otóż jakkolwiek rozdział podobny byłby zapewne ciekawy i pouczający, psułby konstruk-

cję. P. Borowy uwzględnił dziennikarską twórczość Chestertona w szeregu miejsc; jej traktowanie obszerne nie było zgodne z przyjętą przez niego metodą, jest raczej tematem do osobnej pracy.

Ze względu na metodę p. Borowego należałoby książkę w następnym wydaniu uzupełnić indeksem rzeczowym, pozwalającym czytelnikowi łatwo odszukać ustępy o poszczególnych utworach.

Całość monografii przedstawia się imponująco. P. Borowy spłacił w części dług wdzięczności, jaki ma Polska wobec swego szlachetnego przyjaciela i rzecznika, a publiczności naszej umożliwił nabranie pojęcia o szeregu jego dzieł niełatwo zrozumiałych i poznanie pewną ręką określonego jego duchowego oblicza.

Dr. Władysław Tarnawski.
Lwów.

*) Wacław Borowy. Gilbert Keith Chesterton. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Kraków 1929.

**) „The uses of diversity” — Tytuł ten jest żartobliwą zmianą powszechnie znanego zwrotu pieśni z „Jak wam się podobają” Szekspira („Sweet are the uses of adversity”) — „słodkie są pożytki przeciwności”). Podobnie tytuł „Alarums and excursions” („Alarums i dywersje”, jak tłumaczy p. Borowy), parodując sakramentalną uwagę sceniczną dramatu elżbietańskiego „Alarums and excursions” — wrzawa i utarczki).

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Uczenie prehistoryka. Z Krakowa piszą nam: Nestor naszych prehistoryków prof. U. J. dr. Włodzimierz Demetrykiewicz kończy 70-ty rok życia. Polskie Towarzystwo Prehistoryczne, mające siedzibę w Poznaniu, postanowiło uczcić znakomitego uczonego wydaniem książki pamiątkowej. Uroczystość ta odbyła się w Akademii Umiejętności. Komisja antropologii i prehistorji polskiej zebrała się na uroczyste posiedzenie. Po zagajeniu przez rektora Hoyera, zabrał głos profesor Uniwersytetu Poznańskiego dr. Józef Kostrzewski, jako przedstawiciel polskich prehistoryków. W mowie swojej podniósł prof. Kostrzewski zasługi dr. Demetrykiewicza w nauce, konserwatorstwie, muzealnictwie, oraz na polu pedagogicznym. Zyskał sobie tą pracą dr. Demetrykiewicz szacunek i uznanie zarówno polskiego, jak zagranicznego świata naukowego, czego dowodem, że w księdze pamiątkowej mieszczą się także prace uczonych cudzoziemskich, którzy w ten sposób złożyli hołd jego zasłudze. Przemówieniem jednego z najmłodszych uczniów jubilate zakończyła się uroczystość. (kn)

TEATR

Co grają w Lwowie? Piszą nam ze Lwowa: Kończy się ostatni sezon przed nową dzierżawą pp. Zaleskiego i Czapelskiego. Ustupający dzierżawca p. Czarnowski zgrywa pospiesznie różne sztuki, tak, aby jego następcy nie mogli spełnić swych domniemanych repertuarowych zamierzeń. Farsy „Trzykrotne wesele” chybaby w nowym sezonie nie grano, gdyż jest niemądra i nawet może budzić niesmak swoją treścią opartą na tem, iż ewangeliczka i żyd biorą potrójny ślub: cywilny żydowski i ewangelicki, wszystko wśród szmoncesowych dyskusyj na temat małżeństwa. Natomiast „Dobry wojak Szwejk” byłby prawdopodobnie wystawiony, no i powinien się ukazać w nowym sezonie, gdyż obecne przedstawienie mało o nim daje wyobrażenia. Puszczono je w parę dni „na patatkę”, sztuka zaś wymaga świetnej gry i inscenizacji. Lwów ma żywo w pamięci czasy „szwejkowskie” i napewno przyjdzie na wznowienie, zwłaszcza gdy będzie ono właściwie premierą. (tl)

Co grają w Wilnie? Piszą nam z Wilna: „Porwanie Sabine” zeszło z repertuaru w pełni powodzenia z powodu wyjazdu p. Zelwerowicza na urlop letni. Obecnie gra się w Letnim farsę „Ciotka Karola”, w Lutni zaś Lenza komedijkę „Perfomy mojej żony”. (tw)

Cjankali i zgnieł jaja. Z Warszawy piszą nam: Teatr Łódzki Adwentowicza zjechał do nas ze sztuką berlińską Wolfa „Cjankali”, zapewne po to, aby wypróbować, czy Warszawa zademonstruje przeciw temu obrzydliwemu melodramatowi silniej, niż sama Łódź. Próba udała się w śmiesznie. Zaraz na przedstawieniu dla prasy zaczęto rzucać na scenę zgnieł jaja, tak że mieszanina cjankali z siarkowodorem odpowiedziała najbardziej wygórowanym oczekiwaniom. Prasa oddała autorowi hołd należyty, nie żałując ciegów, bez względu na dzielące krytyków poglądy artystyczne i społeczne. Zgodzono się, że rzecz jest porówni skandalem i ramotą. Na następnym przedstawieniu również nie zbrakło ani zgnieł jaja, ani energii w ich rzucaniu. P. Adwentowicz został w pełni zaspokojony. (tw)

MUZYKA

Reforma warszawskiego Konserwatorium. Donoszą nam z Warszawy: Według nowego, zatwierdzonego właśnie statutu, jest oddział warszawskie Konserwatorium Muzyczne państwową wyższą szkołą, ale mieści w sobie także szkołę średnią, przygotowującą do wykonywania zawodu muzyka. Co do ciała profesorskiego, to sześciu profesorów zamianował już minister oświecenia. Są to: Karol Szymanowski, Ludomir Różycki, Kazimierz Sikorski, Zbigniew Drzewiecki, Józef Turczyński oraz Grzegorz Fitelberg. Inni profesoro- wicy będą zamianowani na wniosek powyższych sześciu, przedstawiony ministerstwu oświecenia. (mw)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Licytacja gobelinów odbyła się niedawno w Wiedniu w Kasynie wojskowym przy Schwarzenbergplatz, urządzona przez pewnego antykwarza. Przybyli dyrektorzy wielkich muzeów europejskich oraz amerykańskich. Najwyższą cenę osiągnął gobelin z Tournai, z drugiej połowy wieku XV, sprzedany za 800.000 zł. na naszą monetę. Nabyło go muzeum kopenhaskie. Brukselski gobelin z r. 1500, przedstawiający Estere i Assuera, uzyskał tylko 270.000, inne poszły za cenę między 200 a 80 tysiącami złotych. Sprzedano ogółem 36 sztuk gobelinów i starych dywanów.

OCHRONA ZABYTKÓW

Zabytki na Pomorzu. Z Torunia piszą nam: W Grudziądzu dokonano restauracji ratusza, odbudowano wieżę, spaloną w roku 1919 a na poddaszu stworzono szereg nowych sal biurowych. Na kościele św. Mikołaja odnowiono dach. W Szymbarku przebudowano główne wejście w barokowym kościele i zremontowano wieżę drewnianą. W zamku w Radzynie odremontowano częściowo mury i fugowano ściany zewnętrzne od strony miasta. (oz)

Pisma nadesłane

„Ogródek Działkowy” Nr. 2. Treść: Z. Drwęska: „Solidarność”. — Dr. Kłesk: „Czy można lubić rośliny”. — W. L.: „Podstawy prawne w dziedzinie ogr. działkowych”. — Pr. Różański: „Błędne zastosowanie obojnika przy sadzeniu drzew”. — W. Janicki: „Jak umieszczać dziuple w ogródkach”. — S. Thyse: „Walka z chrabąszcem majowym”. — S. Drzemczewski: „Krzewy ozdobne”. — Mazurkiewicz: „Mirt”. — S. T.: „Pomidory”. — W. J.: „Ułatwienie sposoby wysiewu warzyw”. — Przypomnienie prac na czas letni. — W. Lubawy: „Ruch w Związku”. — Pytania i odpowiedzi. — Czasopisma. — Wspomnienie pośmiertne. — Rysunki. — Ogłoszenia.

„Przegląd Księgarski”. Nr. 12. Treść: Dr. J. Piątek: „Znaczenie szkoły zawodowej dla księgarstwa”. — Sprawozdanie z pierwszego dwulecia Kursów Księgarskich. — „Z doświadczeń i wrażeń wykładowych i egzaminatorów”, przez G. Wolfa, St. Arcta, St. Kowalczyka i Ign. Keiła. — Uroczystości zamknięcia pierwszego dwulecia Kursów Księgarskich. — Z żalobnej karty: Bl. p. Blumenfrucht. — Wiadomości gospodarcze i podatkowe. — Kronika księgarska. — Dział uprzedowy Związku Księgarzy Polskich.

ZE SWIATA KSIĄŻEK

WIERSZYK O BŁĘDACH DRUKU

Nie dziwuy się proszę, czytelniku miły,
Ze się tu niektóre słoweczka podrywiły,
Na prędece się działo, z pamięci pisało,
Jedno drukowało, drugie gotowało.
Zaczynam z drobnych raptur, prędko
drukowawszy
A dla trochy czasu, mało przegląd-
nawszy

Ni autor, ni drukarz, godni są nagany,
Owym to sromota, którzy swoje ściany
Małają; to powoli piszą iako doma;
Ale ia w Gościnie; Przeto komu skomą
Patrzeć na te błędy, którem tu
mianował
Niech miasto nich czyta to com
przydrukował.

Takim wstępem zatytułowanym: „O erratach do czytelnika” poprzedza „przydrukowany” na końcu książki wykaz błędów drukarskich ks. Wojciech Dębołęcki z Konojad w działku „Przewagi Elearów Polskich co ich niegdy Lisowczykami zwano” drukowanym w Poznaniu, w drukarni Wolraba w r. 1623. Pisze o tem J. Seruga w wydaniem znów po dłuższej przerwie czasopiśmie „Silva Rerum” przynoszącem prócz tego obchodzącego bliżej Poznań artykułu także wiele innych niemniej interesujących. Każdy miłośnik kultury polskiej przeczyta chętnie przedrukowany przez H. Barycza „Sztabuch Józefa Andrzeja Żaluskiego” lub artykuł Wł. Budki „Krakowska siedziba Mikołaja Reja” z którego wynika, że Rej mieszkał przy pełnej hałasów ulicy Grodzkiej, w dworcu, który stał na tem miejscu, gdzie dziś stoi kamienica nr. 60.

Ciekawe dla zajmujących się przeszłością książki i przemysłów z nią związanych są dwie inne prace Wł. Budki dotyczące papiernictwa, dalej ogłoszony przez A. Chmiela inwentarz dobytku intronigatora krakowskiego z r. 1587 Wielhorskiego, podana przez Pawła Ettingera. Ponadto K. Piekarski wspólnie z H. Baryczem opracowują w dalszym ciągu bibliotekę 16-wiecznego zbieracza, biskupa płockiego, Piotra Wolskiego.

W inne dziedziny wchodzi: omówiony przez K. Tyszkowskiego „Rękopis z archiwum królewicza Karola Ferdynanda Wazy” i analiza rysunku Chr. L. Kaulitza, rysownika niemieckiego z XVIII. wieku ze zbiorów Muzeum Czartoryskich w Krakowie, przeprowadzona przez M. Jarosławiecką.

Na wstępie zeszytu umieszczono przemówienie żalobne Fr. Bielaka poświęcone czynnemu członkowi Krak. Twa Mitośników Książki i stałemu czytelnikowi „Silva Rerum” śp. prof. Janowi Łosiowi. Nie tylko on jeden z pośród wybitniejszych jednostek był czynnym szerzycielem kultu książki. Oby w imię tego kultu jak najszersze kręgi prenumeratorów umożliwiły regularną pracę sympatycznemu i pożytecznemu czasopiśmie.

Dr. M. W.

JAK POLSCY BIBLIOFILE PRACUJĄ WE FLORENCJI

Z pomiędzy instytucyj służących polskiej kulturze na włoskiej ziemi zasługuje na uwagę mało znana u nas prywatna oficyna drukarska „Polskie druki” Maryli i Stefana Tyszkiewiczów we Florencji.

Powstała ona w ostatnich latach jako impreza raczej bibliofilsko-naukowa i wydaje co pewien czas różne rarytasy sztuki wydawniczej w bardzo ograniczonej ilości egzemplarzy, odbijanych ręcznie we własnej tłoczni, na specjalnym papierze, z oryginalnie dobraćiami ornamentami i drzeworytami. Wszystkie egzemplarze są własnoręcznie przez wydawców opracowane w pergamin i czerwono iluminowane. Wszystkie te wydawnictwa mają postać ozdobnych książek foljo, wypieszczonych poprostu ręką artysty-wydawcy.

W wydawnictwie tem wydano rzecz Maryli Tyszkiewiczowej „Bernardo Rosellino” Florencja 1928 (str. 144, 30 zdjęć, 2 plany, 37 dokumentów, chronologia i wyczerpująca bibliografia); drugą książką jest S. F. Tyszkiewicz „Fiorenza”, ilustrowana drzeworytami T. Cieśliewskiego syna, trzecią stanowi wspaniałe wydanie włoskiego przekładu „Sonetów krymskich” (Fiorenza 1929) pióra Oskara Skarbek Tłuchowskiego. O tem ostatniemu wydawnictwie należy napisać obszerniej. (P.)

Cuda chirurgji

O leczeniu fraktur. — Dawniej i dzisiaj — Zadanie ciężarków. — Ludzie z metalem w ciele. — Nowoczesna chirurgja a sport. — Cuda chirurgji.

Czeski chirurg M. Ort pisze:

W ciągu ostatnich dziesięciu czy piętnastu lat mogliśmy zaobserwować olbrzymie postępy w leczeniu fraktur (złamania kości). Wojna światowa wyrządziła wprawdzie światu niepowetowane szkody, ale z drugiej strony dla medycyny była źródłem bogatych nowych doświadczeń, dzięki czemu w bardzo znacznej mierze przyczyniła się do rozwoju doniosłej tej gałęzi wiedzy ludzkiej. Prawie każdy wie, ile dobrego dały ludziom chorym doświadczenia lekarzy z czasów wielkiej wojny, do jakiego udoskonalenia doszła zwłaszcza chirurgja i chirurgiczna technika, dająca dzisiaj przy leczeniu fraktury frapujące wprost rezultaty.

Od końca ubiegłego stulecia przy złamaniach kości stosuje się dla postawienia diagnozy prawie wyłącznie prześwietlanie promieniami Roentgena. Metoda ta ułatwia nam nie tylko stawianie diagnozy, lecz zarazem umożliwia dalsze śledzenie procesu gojenia, wykazując, że często bardzo na pozór zrośnięta kość, w rzeczywistości jeszcze zrośnięta nie jest. Przy pomocy promieni Roentgena nierzadko zmuszony jest lekarz przyjść do wniosku, że jego poprzednik leczył pacjenta nieudolnie, stosując metody przestarzałe i mało skuteczne. Co było dobre przed dwudziestu laty, zawodzić musi dzisiaj, dlatego też każdy lekarz powinien być jak najdokładniej obznajomiony z nowoczesnymi metodami leczenia, gdyż tylko w ten sposób uchroni się przed druzgocącą krytyką społeczeństwa, które nie może zachowywać się obojętnie, wobec nieudolnego leczenia chorych. Przytem jednak nie wolno chirurgom skupiać swej całej uwagi na operacjach poważnych i trudnych, gdyż powinni oni równie dobrze orientować się i w wypadkach mniej skomplikowanych, przy leczeniu których metody chirurgiczne również ulegają coraz to nowym udoskonaleniom.

W czasach dawniejszych przy złamaniach kości stosowano prawie wyłącznie układanie złamanej części kości do gipsu. Z biegiem czasu okazało się jednak, że metoda taka przy całym szeregu fraktur zawodzi, wobec czego trzeba było szukać nowych metod leczenia. Badania odnośnie szły w kilku kierunkach. Chirurg niemiecki Baudenhauer był twórcą tak zwanej metody ciężarów, polegającej na tem, że drogą użycia specjalnych ciężarków, przywiązanych do złamanej kończyny, złamki kości w odpowiedni sposób są do siebie

zbliżane, lub od siebie oddalane. Metoda Baudenhauera jest podstawą wszystkich innych metod ekstensyjnych.

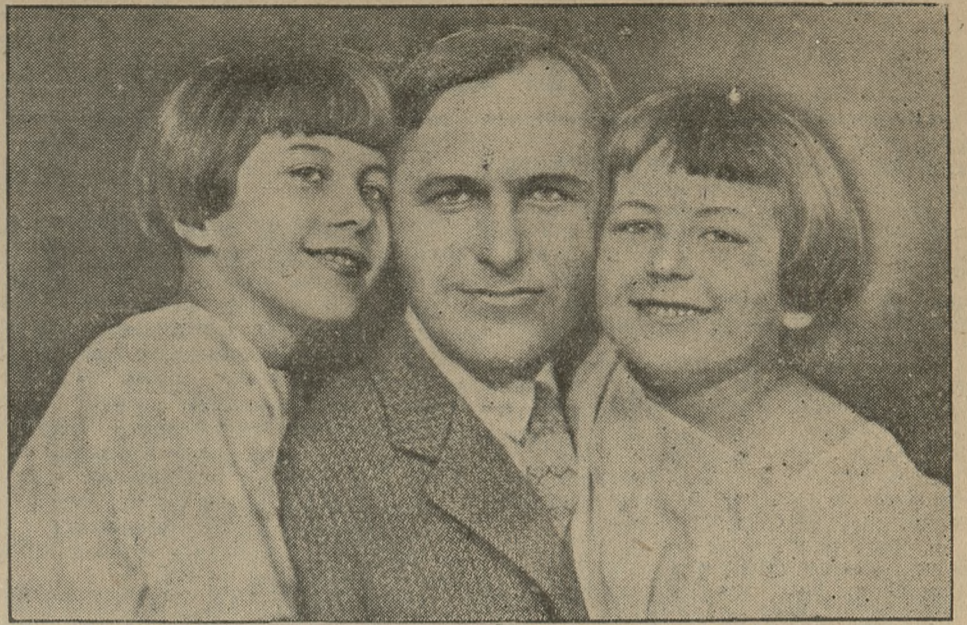
Inna metoda podstawowa leczenia fraktur, której twórcą jest chirurg francuski Lucas - Championniere, wychodzi z założenia, że dokładna adaptacja złamanych części nie jest tak ważna, jak zapewnienie uszkodzonej kończynie dobrego i sprawnego działania. Lucas-Championniere osiąga to drogą stosowania masażu i szybkiej mobilizacji kończyn. Okład gipsowy zakładany jest tylko na krótki przeciąg czasu, a następnie stosowane są rozmaite masaże, które chorej kończynie przywrócić mają zdolność poruszania się.

Trzecia wreszcie metoda leczenia fraktury opiera się na zabiegu operacyjnym. Przy stosowaniu metody tej, złamane części mogą być oczywiście jak najdokładniej do siebie przypasowane, i następnie złączone przy pomocy metalowych sróbek, deseczek, i t. p. Fachowo przygotowane części metalowe przez długie lata pozostawać mogą bez jakiegokolwiek szkody dla zdrowia danej osoby w ciele człowieka. Gdyby jednak po jakimś czasie metal miał wywierać ujemny wpływ na konstrukcję pacjenta, można części metalowe z zagojonej w międzyczasie kończyny z łatwością usunąć.

Prócz powyższych trzech metod leczenia fraktury istnieje oczywiście jeszcze cały szereg innych metod, w zasadzie jednak podstawowymi i najskuteczniej stosowanymi są tylko te trzy. Która metoda przy leczeniu ma być zastosowana, musi ustalić lekarz na podstawie charakteru złamania kości. Każda fraktura wymaga odrębnego sposobu leczenia, a doświadczony chirurg zawsze będzie wiedział, której metodzie należy dać pierwszeństwo. Doświadczony chirurg zgóry też przewidzieć może, jak długo leczenie powinno potrwać, jaki będzie miało przebieg i jakim skończy się wynikiem.

Poszczególne szkoły chirurgiczne współzawodniczą z sobą w osiąganiu jak najlepszych wyników przy leczeniu fraktury. To też w czasach ostatnich na tem polu dokonywane są istotne cuda. Prawie każdy chirurg może się poszczycić imponującymi wprost „wyczynami” w swej praktyce. Wypadki tak znakomitego uleczenia fraktury, że pacjent po zrośnięciu złamanych kości bez jakichkolwiek trudności poświęcać się może swej pracy zawodowej i uprawiać rozmaite karkołomne sporty, nie należą już dzisiaj do rzadkości. Można śmiało powiedzieć, że nowoczesna chirurgja osiągnęła na tem polu rezultaty pierwszorzędne.

**KTO KUPUJE TOWARY ZAGRA-
NICZNE, ODBIERA
CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI**



S. p. Juljan Ejsmond ze swymi synkami Janeczkiem i Jurkiem. Jedno z ostatnich zdjęć znakomitego bajkopisarza i poety przed śmiercią

Jak wyglądają fałszywe banknoty

Wobec zatrzymania w ostatnich dniach w obiegu fałszywego banknotu 100-złotowego, Bank Polski sporządził opis tego banknotu, celem ostrzeżenia publiczności przed podobnymi fałszyfkami, które mogą ewentualnie pojawić się w obiegu.

Fałszyfikat wykonany jest na papierze zwyczajnym, grubszym, sztywniejszym; kolory farb jaśniejsze, nie tak intensywne, jak na bilecie autentycznym. Znak wodny w medalionie wytłaczany i natłuszczany, kontury profilu twarzy i układ włosów w szczegółach odmiennie. Wizerunek Kościuszki wykonany nieudolnie, twarz o występującej silnie lewej kości policzkowej, włosy po stronie lewej zmierzwiłone. Godło państwa — orzeł występuje strzępiasto; upierzenie nieuplastycznione. Rysunki kompozycyjne ornamentacyjnych oraz tła, o wybiegających promieniach z pod wielkiej litery „Z” i liczby „100” nieudolnie cieniowane, przerywane. Druk w tekście i klauzuli karnej cieniowany grubiej, miejscami przerywany, o konturach nieostrych. Cyfry numeru ścięzione, nierówne, wykroj cyfr odmienny. Całość fałszyfikatu utrzymana jest w kolorach brudnych, rysunki wykonane są grubszymi, nieregularnymi linjami, wskutek czego cieniowanie drobnych kompozycyjnych rysunków nie występuje tak czysto i przejrzysto, jak na bilecie autentycznym.

Fałszyfikat jest niezbyt trudny do rozpoznania.

Pieszko z Portugalji do Rzymu

aby ujrzeć Ojca Św.

Przybyła w tych dniach do Rzymu z Tras Los Montes w Portugalji — jak donosi „Corriere della Sera” — wieśniaczka Marja Marcelina De Matos, która całą drogę przebyła pieszo, celem zobaczenia Ojca Św. Wytrwała pątniczka, będąca obecnie gościem Instytutu Portugalskiego w Rzymie, odwiedził współpracownik redakcji rzymskiego „Il Tevere”, któremu pobożna kobieta opowiedziała dzieje swej pełnej przygód pielgrzymki.

Pewnego dnia — oświadczyła, wracając z polnej pracy do chaty w Tras Los Montes, przyszło mi na myśl udać się do Rzymu celem zobaczenia papieża. W domu nie powiedziałam o mym zamiarze nikomu, nie chcąc by moja rodzina uważała mnie za pozbawioną zdrowego rozsądku. Oświadczyłam, że zamierzam udać się do pobliskiego miasta Villa Real i wstąpić do służby. Zapakowałam w mały tobolek parę niezbędnych rzeczy i puściłam się w drogę. Było to około 3 miesiące temu. Wędrowkę rozpoczęła nie mając żadnych

wskazówek co do drogi i bez dokumentów. Oporo, San Jacow Campostalla były pierwszymi etapami wieśniaczki. Przebywszy szczęśliwie granicę hiszpańską i francuską, postanowiła udać się do Lourdes celem zwiedzenia cudownej kaplicy. Skierowała następnie swe kroki w kierunku Nicei — aż do granicy włoskiej, gdzie napotkała pierwsze przeszkody. Nie posiadała bowiem ani dokumentów ani dowodów osobistych. Wróciła więc do Nicei i udała się do konsula portugalskiego, któremu opowiedziała historję swej wędrowki i jej cele. Otrzymała w ten sposób paszport, który jej umożliwił przebycie granicy włoskiej. Wstępując na ziemię włoską, ucałowała ją, szczęśliwa że dopięła swego celu. Idąc wzdłuż wybrzeża tyreńskiego, pątniczka dotarła do Rzymu i natychmiast udała się do Bazyliki Św. Piotra. Kościół jednak był już zamknięty. Zwróciła się z zapytaniem do pełniącego służbę wartowniczą żołnierza Gwardji watykańskiej, stojącego przy luku dzwonnicy. Ten jej jednak nie zrozumiał i oddalił ją. Spędziła noc na schodach kościoła Św. Ducha i już o świcie klęczała pobożnie przed grobowcem pierwszego apostoła. Powiadomiony o niezwykłym wydarzeniu Ojciec Św. przyjmie portugalską wieśniaczkę na audjencję, dokąd ją zaprowadzi przełożony Instytutu Portugalskiego w Rzymie. S. F.

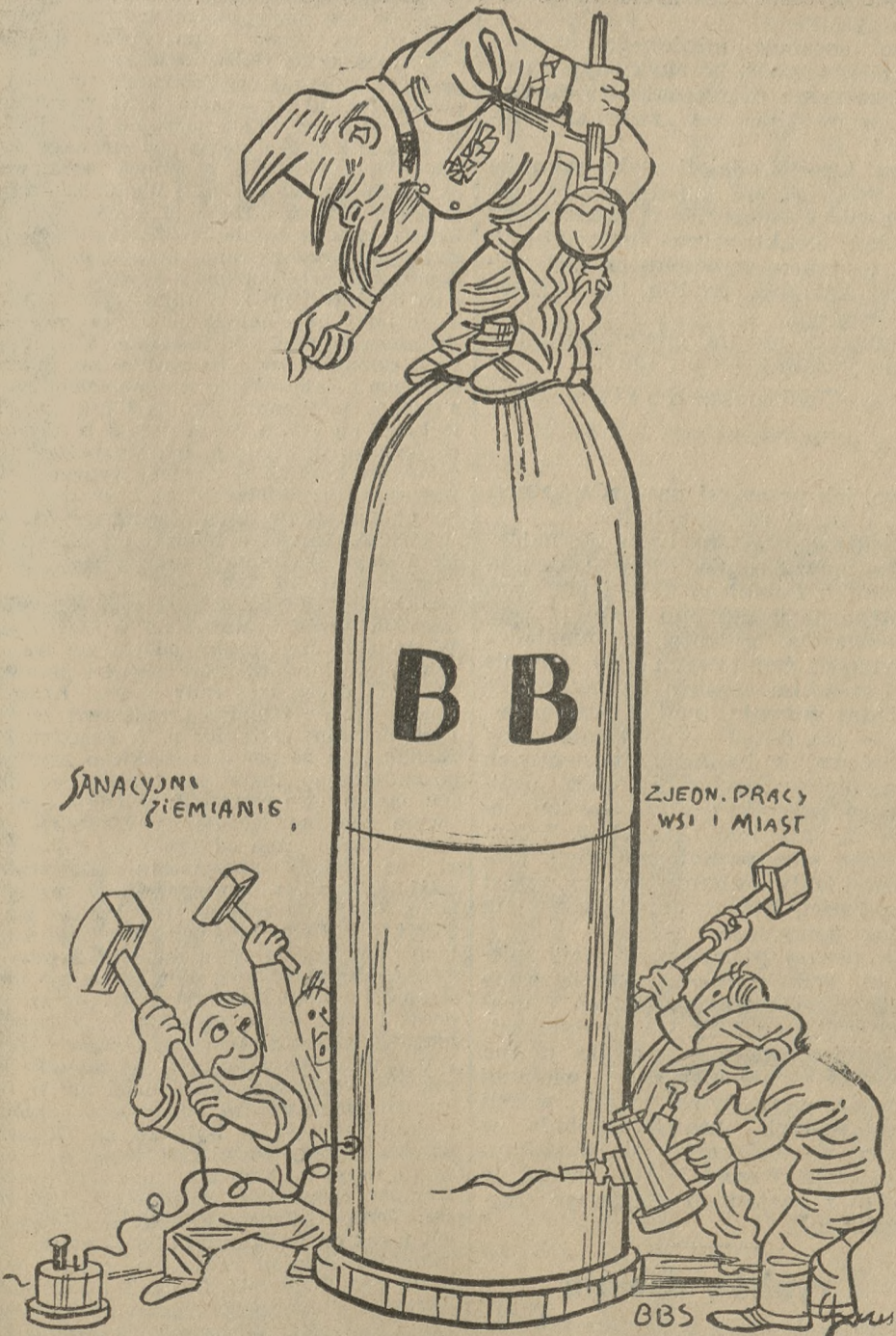
Przestrzegamy

naszych Interesentów przed wysłaniem pieniędzy dla nas w listach, gdyż — jak z otrzymywanych reklamacji wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądze, wysyłane w listach, a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztovej Kasie Oszczędności (P. K. O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawcy kupić można na każdej poczcie za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi do 10 zł 20 groszy, do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

Na niebezpiecznym piedestale



— Na Boga, ludzie, przestańcie walić w pocisk, bo zginiemy wszyscy razem!
— Niema strachu, usuniemy się w porę!

Na pokrycie kosztów I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce

10		wplynęły następujące ofiary:	
Horwatt E. Gorzycki	20.-	Zarząd Apost. Poznań	50.-
Chedziński, Zydlow	10.-	Prob. Kapucynów Iwaniska	5.-
Ks. J. Kledzik, Bronszewice	5.80	O. Gwardjan Ks OO. Kapucynów, Warszawa	33.-
Doerna Czesław, Poznań	10.-	Marja Kietkowska, Baruchów	100.-
Stein Ignacy, Poznań	10.-	Jan hr Szofdrski, Jaszczkowo	100.-
Rektor Burzyński, Poznań	5.-	Ks. Matuszewski Góra	57.-
Ks. Proboszcz Leduchowski, Radoszki	5.-	Szambelan Edw Grabski Bieganowo	892.50
Towarzystwo Ludowe, Wiebork	20.-	W. L. Zieliński, Dopiewo	3.-
św. Wincenty i Paweł, Wiebork	20.-	Dr. Kaz. Jasielowicz, Warszawa	25.-
Ks. Dziek. Wilimowski, Wiebork	10.-	Liga Katolicka, Kamionna	20.-
Ks. Bittner Chmielniki	3.-	Jan Matelski, Poznań	10.-
Jabłoński Bronisław, Poz.	10.-	Krukowski Tad, Poznań	5.-
Ks. A. Adamczewski, Mokronos	15.-	Liga Katolicka, Lwów	11.50
Ks. Niklewicz, Tarnowo	128.-	Lompowie, Dembe	30.-
Podgórze	20.-	Ks. Jaziomski, Karniewo	10.-
Ks. Jan Miłik, Katowice	20.-	Ks. P. Kotarski, Dobrowo	6.-
Dyr. Zalisza, Poznań	10.-	Hołodyńska Olga, Lwów	6.-
Ks. Molski Skórzewo	10.-	Dr. K. Faliński, Sosnowiec	5.-
Leciejewska Helena, Poz.	5.-	Dr. Paczkowski, Poznań	20.-
Ks. T. Ciborowski, Adamowice	20.-	A. Wilusz, Poznań	5.-
Wanda Karowska, Poznań	10.-	Dorożyński Leon, Bydgoszcz	10.-
Zb. Waligórski, Poznań	20.-	Ks. Józef Later, Imbramowice	6.-
Zakon Św Franciszka, Bydgoszcz	25.-	L. Bugajski Kłobuck	50.-
Roman Messner, Poznań	3.-	Bartoszewicz i Kubica, Grodzisk	20.-
Ks. A. Król, Grabowo	5.-	Ks. R. Wesółowski, Krzywili	10.-
Królewskie	22.-		
Ks. Fr. Maciaszek, Gidle	5.-		
		Dabrowski Wiktor, Bydgoszcz	10.-
		E. Duchnowska, Szembruk	5.-
		Ks. R. Dudzewicz, Krynica	10.-
		Ks. Stankiewicz, Simowo	20.-
		S. Cichocki, Poznań	20.-
		K. Dziembowski, Poznań	30.-
		Dr. Szuberla, Poznań	5.-
		Ks. M. Polewicz, Szkaradowo	20.-
		F. Deja, Brodnica	5.-
		Ks. Kanikowski, Powidz	20.-
		Ks. Błażejowski, Kotłów	10.-
		Ks. Jeliński, Grebamin	40.-
		Ks. M. Serwicki, Sierpo	10.-
		Ks. K. Straszńska, Zadzuszniki	35.-
		Ks. Fr. Dratwa, Jutrosin	100.-
		Ks. Piotrowski, Edward, Tarnoból	52.45
		Ks. Kalkowski, Mosina	110.70
		Ks. Fr. Torbus, Wilda	163.-
		Dyr. A. Chmielecki, Gniezno	857.-
		Ks. P. Frankiewicz, Ostrowy	10.-
		Ks. M. Lewandowicz, Miejska Górka	30.-
		Fr. Leszandrowicz, Poznań	10.-
		Ks. K. Schwartz, Sławskowielkie	46.-
		Ks. A. Król, Grabowo	21.50
		Królewskie	5.-
		Wł. Napierała, Poznań	5.-

Konto P. K. O. Poznań nr. 213063.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Gięda pieniężna w czerwcu

Obroty na rynku giełdowym były w dalszym ciągu małe przy nastroju słabym. Odczuwać się dawało brak materiału przy niektórych akcjach, inne znów akcje nie znajdowały nabywców. Zawarcie transakcji często udaremniała rozbieżność kursu w placeniu i w żądaniu.

Z akcji bankowych dokonywano obrotów jedynie Bankiem Polskim i Bankiem Kwilecki Potocki i S-ka. Zainteresowanie akcjami Banku Polskiego było mniejsze, niż w poprzednim miesiącu, to też kurs ich spadł z 170 zł. na 164 zł. Bankiem Kwilecki Potocki i S-ka obracano po niezmiennym kurse 60 zł. za 100 zł. nom.

Z akcji przemysłowo-handlowych największe zainteresowanie wzbudzały akcje Cegielskiego, które, pomimo zwykłego kursu z 50 na 52 zł., były w niedostatecznej podaży. Brak materiału występował także w akcjach Centrali Rolników, za które chętnie płacono po 90 zł. za sztukę.

Słabszą tendencję miały akcje Horzfeld & Victorius; kurs ich spadł z 33 na 30 zł., ale po tym ostatnim kursie trudno było uzyskać materiał. Za „Unię” płacono 68 zł. również przy braku materiału.

Znacznie mniejsze obroty niż zwykle przypadały na akcje Maya. Płacono za nie 61 zł., żądano 63 zł., transakcji zawarto niewiele. Za Browar Krotoszyński płacono 22 zł., przyczem podaż materiału była skąpa.

Z dniem 27 czerwca odpadł kupon za 1929 r. od akcji Hartwig-Kantorowicz; dywidendy S-ka nie uchwalila.

Znaczne trudności napotyka handel akcjami C. Hartwig, które od kilku miesięcy nie były notowane; do transakcji nie dochodziło z powodu znacznej rozbieżności cen żądanych i placzonych. Drobne transakcje temi akcjami doszły w czerwcu do skutku po kursie zaledwie 12 zł. za akcje 50-złotowa.

Pozatem handlowano drobne ilości akcji, nie kwalifikujące się do notowania: Cukrowni Zduny po 35 zł., Poznańskiego Banku Ziemiań po 60 zł., Browarów Grodzkich po 55 zł., Piechcina po 60 zł., Brzeskiauto po 150 zł., Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn-Przysieka po 450 zł., i Banku Związku Spółek Zarobkowych po 72,50 zł.

Z akcji nieoficjalnych handlowano drobne ilości Wytwórni Chemicznej „Blask” po 36 zł., Centrali Skór po 7-10 zł. i Akwawitu po 57 zł.

Na rynku papierów procentowych nastroj był mocniejszy, przyczem silniej występował brak materiału wielu papierów.

Z papierów procentowych państwowych chętnych nabywców znajdowała 5% Pożyczka Konwersyjna, której kurs utrzymał się na poziomie 54½—55% wartości nominalnej.

Znacznie osłabło zainteresowanie tak popularną kiedyś „Dolarówką”; mimo przypadającego w dniu 1 lipca terminu losowania kurs jej obniżył się z 68 zł. na 64 zł. Za 4% Pożyczkę Inwestycyjną płacono 110 zł.

Z pośród papierów Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego ożywiły się obroty 6% listami żytnimi. W pierwszych dniach czerwca kurs ich spadł z 18,½ zł. na 17,½ zł. za 1 ctr. mtr., następnie jednak przy silnym braku materiału kurs zaczął wzrastać tak że w końcu miesiąca płacono za te listy po 20 zł. i wyżej.

Również mocną tendencję miały 8% listy dolarowe Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. W ciągu miesiąca handlowano nimi po 95—95½%, pod koniec zaś miesiąca wobec szczupłości ofiarowanego materiału kurs wzrósł do 96½% wartości nominalnej.

Słabszą natomiast tendencję miały 4% listy zastawne konwertowane Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Handlowano nimi początkowo po 44%, następnie po 43%, a w końcu miesiąca kurs obniżył się przejściowo nawet na 41% wartości nominalnej.

Większych obrotów dokonano 8% obligacjami m. Poznania z 1926 r., za które płacono 92% wartości nominalnej. Doszło także do transakcji 7% obligacjami miesięcznymi m. Poznania po kursie 85% wartości nominalnej.

Pozatem handlowano mniejsze ilości 8% listów zastawnych Zachodnio-Polskiego T-wa Kredytowego Miejskiego w Poznaniu po 91½% wartości nominalnej oraz po tymże kursie 8% obligacjami Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

Na dnie

Na pochwałę naszego życia państwowego trzeba przyznać, że w jednej dziedzinie wzorujemy się na zwyczajach cesarskich Chin. Był tam urząd nadworny dziejopisarza dynastji, który miał przywilej bezkarnego zapisywania prawdy. Mógł pisać, że cesarz jest tyranem, gwałcicielem obyczajów, rozpustnikiem i Bóg wie co jeszcze, a choć topór katowski nie jeden łeb śmiałka zostawił po drugiej stronie pieńka, głowa dziejopisarza do późnej śmierci nie rozłączała się z jego karkiem. Chińczycy szanowali bowiem — historję.

My widocznie też. Bo w czasach, w których gilotynuje się co prawda — nie ludzi, lecz prawa, w tych czasach i u nas pracuje jeden urząd, który od lat kilku pisze prawdę, samą prawdę i tylko prawdę, i — o dziwo — urząd ten do dziś dnia jeszcze funkcjonuje.

Ten urząd, który w odrodzonej Polsce pełni funkcję oficjalnego dziejopisarza narodu polskiego — to pod skrzydła ministerjum przemysłu i handlu schowany — Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen.

Weźmy do ręki jego sprawozdania. Są obiektywne, treściwe, beznamietne. W prorocztwach — skromne. Dzięki tym składnikom stylu i treści, różnice między zeszytami występowały właściwie w cyrach. Słowa były przeważnie jednakie: „W dalszym ciągu kryzysu... „stan recesji pogłębia się... „bezrobocie wzrasta... „należy oczekiwać pogorszenia... — oto pesymistyczna w nagiej swejprawdzie nuta, przewijająca się przez uczone sprawozdania Instytutu.

I oto nagle — olśnienie! Ostatnie, majowe sprawozdanie Instytutu zawiera — co prawda mgliste, ostrożnie i nieco pytyjskie — ale bądź co bądź — znamienne oświadczenie:

„Spadek produkcji, niższej o 25% niż w marcu roku ubiegłego został powstrzymany, a nawet w kwietniu odbył się prawie nieznaczny wzrost ogólnych rozmiarów wytwarzania”.

A dalej: „Ponieważ proces likwidacji zapasów dokonywał się stosunkowo szybko, przeto sądzić należy, że dalsze obniżenia produkcji nie jest prawdopodobne”.

A zatem można przypuszczać, że faza, którą cechowało stałe obniżanie się produkcji i konsumpcji doszła do „kresu wędrówki”. Jesteśmy w nadirze naszego życia gospodarczego. Mamy teraz przed sobą żmudną drogę czolgnięcia się w wąwozie, do którego staczaliśmy się przez cztery minione lata. W jakich warunkach?

Instytut Badania Konjunktur daje nam na to odpowiedź:

W rolnictwie nastąpiło pewne odprężenie, ale tylko dzięki odroczeniu

terminów płatności. Na rynku zbożowym nieznaczna poprawa tylko w pszenicy. Na zwierzęcym pogorszenie, wskutek nadprodukcji trzody chlewnej w całej Europie. Lepsza sytuacja w jajczarstwie.

W ciężkim przemyśle zbyt węgla w kraju jest o 25% mniejszy niż w 1928 r.; w eksporcie 10% niższy niż w 1928 r., choć o 4% wyższy niż w marcu. Żelazo przedstawia się gorzej. Zbyt krajowy jest o 40% niższy od 1928 r., natomiast straty wyrównywa eksport, który jest 2 i pół raza wyższy od 1928 r. Cynk zarówno w kraju jak i za granicą stracił dużo na zbycie.

Lecz to nie wszystko. Przemysł mineralny jest 50% niższy niż w roku ubiegłym, przemysł trwałej konsumpcji domowej 50% niżej, inwestycyjny 27% niżej, drzewo 27% niżej, wskaźnik ruchu budowlanego spadł z 105 na 93½; bez zmiany papiernictwo i garbarstwo.

Pewną, niezłączną zresztą, poprawę wykazuje włókiennictwo, w którym wskaźnik zatrudnienia podniósł się z 82,1 do 83 i metalowy ze 112,8 do 113,5.

Jakże zatem przedstawia się sytuacja ogólna? Dziejopis życia gospodarczego, pewny wyjątkowej bezkarności, nie skrywa stron ciemnych. Dopływ oszczędności osłabł. W P. K. O. w kwietniu 8 milionów wobec 11-tu w marcu. W komunalnych kasach 10 i pół miliona zamiast 22 i pół również w marcu. Protest weksli osiągnął niustawianego stosunku 15%%. Dopływ towarów, w związku ze zwolnieniem tempa produkcji, obniżył się o 32½%, a w tkaninach nawet o 37 i pół procent.

Są oczywiście strony jasne. Import obniżył się w maju do 88½ miliona zł., i spadły ceny na artykuły przemysłowe, a rolne podniosły się 70,1 do 71,3 co jest początkiem zapewne zamykania nożyc drożyzny.

W każdym razie, na tle takich konjunktur, pozostawienie plac i stanu bezrobocia bez zmian można uważać za nader dla życia gospodarczego zyskowne.

Oto dorobek minionego okresu! Oto rzeczywistość, przekraczająca najśmielsze nasze marzenia! Oto do czego doprowadziła nas „radosna twórczość”!

Bez kwestji, jeżeli wybierać między ustawicznym pograżaniem się bez chwili wytchnienia w grzęzawisko zakłamań strukturalno-konjunkturalnych, a stanem bezruchu choćby najgorszej sytuacji, trudno nie wybrać tego drugiego.

Nareszcie można odetchnąć. Nareszcie jesteśmy — na dnie...

Tadeusz Kozłowski.

Przemysł i handel wielkop. w czerwcu

Depresja gospodarcza nie ustępuje

Sytuacji ogólnogospodarczej w okresie sprawozdawczym w Wielkopolsce nie można inaczej określić, jak stwierdzeniem, że jest ona dalszym ciągiem depresji gospodarczej. Poza ogólnymi przyczynami, na pewne zaostrenie depresji wpływa niewątpliwie sezonowy zastój letni, który się odbija na większości gałęzi przemysłu i handlu. Sezonowi letniemu należy przypisać z drugiej strony pewne ożywienie w niektórych gałęziach produkcji (np. browarnictwo) i handlu (blawaty).

Jeżeli chodzi o zasadnicze czynniki poprawy sytuacji: wyczerpanie zapasów oraz ekspansję kredytu — to należy stwierdzić, że likwidacja zapasów, o ile postępuje, to w tempie bardzo powolnym; siła nabywcza bowiem, zwłaszcza szerokie warstwy konsumentów na prowincji, nietylko, że się nie zwiększyła, ale przeciwnie, osłabła w dalszym ciągu. Pozostaje to w ścisłym związku z katastrofalną sytuacją produkcji rolnej. Niebawem niski poziom cen zbóż, ustanie zbytu na ziemiaki, spadek cen produkcji hodowlanej — prowadzi do zupełnej pauperyzacji wsi. Odbija się to w pierwszym rzędzie na różnych gałęziach przemysłu, zaopatrującego rol-

zdawczym (od 23 do 29. 6. 30) ceny w dalszym ciągu zwyżkowały.

Kopenhaga notowała w dniu 26. 6. 30. koron 240 (plus koron 8) per 100 kg. Leeuwarden w dniu 27. 6. 30. guldenów 167 (plus guldenów 10) per 100 kg.

Rynek niemiecki po wybitnej aktywności trochę się uspokoił, częściowo skutkiem podwyższenia notowania o dalsze 4 marki, gdyż importerzy obawiają się przy obecnych cenach gromadzić rezerwy. Lokalny rynek berliński odczuwa szczególnie zmniejszony zbyt po rozpoczęciu letnich wakacji. Obecne notowania berlińskie wynoszą mk 140 per 50 kg. franko stacja nadawcza za I gatunek, mk. 130 per 50 kg. za II gatunek, mk. 114 per 50 kg. za III gatunek przy mocnej tendencji.

Rynek angielski przy zastosowaniu się do żądań eksporterów płacił wyższe ceny, niż w ub. tygodniu. Masło duńskie, holenderskie i syberyjskie zyskało 4 — 6 sh, masło kolonialne 2 — 4 sh. Masło polskie notowano sh. 108 — 125 per cwt. loko Londyn wobec sh. 106 — 120 w poprzednim tygodniu. Wielkie zapasy masła złożone w chłodniach oddziałują regulująco i uspakajają na rynek angielski. Ostatnia wysyłka masła polskiego wynosiła ca 4.000 beczek. (Informacje Zw. Gosp. Spółdzielni Mleczarskich).

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Przemysłowcy będą obradować w Poznaniu. W dniu 10 lipca będzie obradować w Poznaniu (godz. 10 w Kole Towarzystwem w Bazarze) rada naczelna Zrzeszenia Przemysłowców Zach. i Południowej Polski, na porządku obrad znajduje się: weryfikacja protokołu ze zjazdu w Białym, omówienie sytuacji gospodarczej według sprawozdań poszczególnych okręgów, dyskusja nad programem doraźnym rządu w sprawach gospodarczych, wnioski i interpelacje. Popołudniu odbędzie się wspólne zwołanie Wystawy Komunikacyjnej i Turystycznej.

(k) „Vesta”, Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. W dniu 27 czerwca br. odbyło się w gmachu Banku roczne walne zebranie pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. E. Potworowskiego. Zebrani uccili pamięć członka rady nadzorczej śp. Pernaczynskiego przez powstanie. Sprawozdanie i bilans przedstawił zebrany dyrektor Wieczorek, zaznaczając, że rok sprawozdawczy był dla instytucji pomyślny. W myśl § 36 statutu uchwała się z zysku za r. 1929 wypłacić 10% zwrotu tym ubezpieczonym we wszystkich działach, których umowy trwały co najmniej 5 pełnych lat ubezpieczeniowych. Zwroty będą odliczane przy 6-iej rocznej składce ubezpieczeniowej. Wyniki przedstawiają się następująco: w dziale ubezpieczeń na życie polis 15 025 na zł. 108 731 119, w działach ubezpieczeń od wypadków, od odpowiedzialności cywilnoprawnej i od auto-casto polis razem w trzech działach 19 302 na sumę 4 374 678,72 zł Bilans zamyka się po obu stronach sumą 12 734 282,60 zł., rachunek zysków i strat sumą 1 063 350,09 zł. Walne zebranie przyjęło bilans, udzielając pokwitowania. Czysty zysk w sumie 527 223,10 podzielono w formie proponowanej tak, że na dywidendę dla certyfikatoruszy wypada 10 proc. i na odsetki 5 proc. W roku sprawozdawczym instytucja nabyła piękną realność w Warszawie, przy ul. Jasnej 6. Ustupujących członków rady nadzorczej pp. Machnickiego i Zalewskiego wybrano ponownie z tem, że p. Machnickiego na 2 lata i p. Zalewskiego na 4 lata. W miejsce ś. p. Pernaczynskiego wybrano p. Wł. Majewicza, na członków komisji rewizyjnej wybrano pp. Bartscha, dr. Wieleńskiego, i Świderskiego, na zastępców Stürmera, Nowaka i Jasniewicza. Zarząd stanowią: nacz. dyr. p. M. Wieczorek, i dyrektorzy Teodor Prądzynski i Arpad Czerwiński.

(k) „Vesta” Tow. wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu. W dniu 27 czerwca br. odbyło się walne zebranie członków, które zagał i przewodniczył wiceprezes rady p. Fr. Krajna. Sprawozdanie i bilans przedstawił zebrany naczelny dyrektor p. T. Prądzynski, zaznaczając, że pomimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, instytucja rozwija się, dając następujące rezultaty: w dziale ogniowym zebrano łącznie zł. 4.383 664,— w dziale ubezpieczeń od kradzieży 340.389,27 zł., w dziale ubezpieczeń od gradu 4.311.037,07 zł., w utworzonym w zeszłym roku dziale ubezpieczeń od rozbicia szyb 28.364,16 zł. Ogólny dochód gotówki w działach wyniósł w roku sprawozdawczym 9.063.454,50 zł. Bilans zamyka się po obu stronach sumą 5.436.413,30 zł. Rachunek zysków i strat sumą 884.409,99 zł. Zebranie przyjęło bilans z rachunku zysków i strat i udzieliło pokwitowania. Dywidendy za rok sprawozdawczy nie wydzielono. W roku sprawozdawczym instytucja nabyła piękną realność w Rybniku na Górnym Śląsku. Z rady nadzorczej ustępują z powodu upływu kadencji pp.: Zółtowski, Saenger, Schroeder, Potworowski, Różański, Tempki-Esden, Kahlert na 3 lata i jeden rok dr. Sulikowski i Ponikiewski. Na członków komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Świdorski, Bartz, Tamaszewski, Bartsch i Stopa, na zastępców pp.: Majewski, Ciorowski, Wieczorek, Grandkowski, i Nowak. Zarząd stanowią: naczelny dyrektor p. T. Prądzynski, i dyrektorzy pp. Wieczorek i Czerwiński.

Krótkie informacje gospodarcze

— Bułgarskie ministerjum rolnictwa komunikuje, iż w tym roku urodzaje zarówno zbóż, jak owoców i winogron, zapowiadają się dobrze.

— W Budapeszcie powstał projekt utworzenia przy poparcu kapitału angielskiego wielkiego związku hodowców owiec, którego zadaniem będzie podniesienie hodowli oraz udoskonalenie organizacji zbytu wełny.

— Ministerjum skarbu dementuje pogłoski o zniesieniu w Hiszpanji monopolu naftowego i stwierdza, że monopol na naftę zostanie utrzymany.

— Na londyńskiej konferencji Międzynarodowego kartelu producentów szyn postanowiono utrzymać na dotychczasowym poziomie ustalone poprzednio ceny szyn.

Z rynków nabiału

Długotrwałe upały przerwane zaledwie na krótko niedostatecznymi opadami wywierają coraz bardziej wpływ na sytuację rynkową. W ubiegłym tygodniu sprawa

RADJO

Programy radjofonczne

Piątek, dnia 4 lipca 1930 r.
Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien., zboż. - towar. i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 17.00 odczyt z cyklu odczytów misyjnych p. t. „Afryka Północna” (wygl. M. Dobrzycka); godz. 17.20 kurs elementarny języka angielskiego (wygl. dr. Arendt, lektor U. P.); godz. 17.40 odczyt p. t. „Teatr w „Wyzwoleniu” Wyspiańskiego” (wygl. dr. J. Ronard-Bujański); godz. 18.00 koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. 19.15 odczyt p. t. „Piątkowe gawędy o wychowaniu fiz. i przysposobieniu wojskowym (wygl. por. Mieczysław Grodzki); godz. 19.40 Hallo! Hallo! Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki; godz. 19.55 odczyt p. t. „Legenda o Walkirjach” (wygl. dr. doc. Marjan Jedlicki); godz. 20.15 koncert popularny symfoniczny, transmisja z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy); godz. 22.30 — 22.45 sygnał czasu — komunikaty PAT, sporto-

we i policyjne; godz. 22.45 muzyka taneczna cukierni „Polonia”.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.35 K. Kalinowski: „Jak wszedł Mickiewicz na Wawel” (w 40-lecie) (P. R. Kraków); godz. 18.00 — 19.00 koncert orkiestry dętej (P. R. Warszawa); godz. 19.30 prof. dr. Kazimierz Simm, Docent Uniwersytetu Jagiell.: „Ze świata przyrody — Nieprzyjazne stosunki wśród zwierząt” — cz. I.; godz. 20.15 popularny koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie; godz. 22.00 — 22.15 dr. Walery Goetel wygl. feljeton p. t. „Park Narodowy w Pieninach” (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 18.00 koncert popołudniowy ork. dętej Dyr. Tramwajów Miejskich; godzina 19.20 płyty gramofonowe; godzina 19.45 giełda rolnicza; godz. 20.15 koncert z Doliny Szwajcarskiej, w programie utwory R. Straussa; godz. 22.00 dr. Walery Goetel wygl. feljeton p. t. „Park Narodowy w Pieninach”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Młodzieży Polskiej — Św. Wojciech.** Zebranie plenarne oddziału starszych odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 19.30 w ognisku.

— **Zw. Faszystów Polskich — Jeżyce.** Zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 20-tej w lokalu p. Botha przy ulicy Bukowskiej 23.

— **Tow. b. Wychodźców pod Białym Orłem.** Półroczne walne zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 19 w lokalu p. Figla przy Wierzbicicach 27.

— **Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników.** Półroczne walne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 14 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6. — Zarazem płatny ostatni wypadek śmierci.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 2 lipca 1930 zgłoszono: Krystyna Rosiakówna, 5 l. 3 m. 8 dni. Marja Gorzaniówna, 6 l. Mieczysław Nowak, starszy li-

stonosz, 32 l. Tomasz Cwojdzński, stolarz samodzielny, 77 l. Karol Griesch, pomocnik kupiecki, 40 l. Lucja Pawlicka, z domu Kośmowska, 20 l. Władysława Romaniakowa, z domu Majchrzakówna, 32 l. Marja Dziubińska, z domu Schulzówna, 33 l. Elżbieta Glowacka, prasowaczka, 28 lat.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Franciszka Knastówna zamiast wieńca na trumnę śp. Antoniny Krzymańskiej 10 zł. — Zofja Żymalska za wysłuchaną prośbę 3 zł. — Podkoleński 80 zł. — Z. D. z Ostrowa 5 zł. — Wł. Ł. wraz z rodziną 30 zł. — Kaczmarskówna 5 zł. — Fr. Jewasiński, Poznań, 5 zł. — Z. H. z podziękowaniem za otrzymane łaski, 5 zł. — W. G. z prośbą o błogosławieństwo 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 329 zł.

Na chleb Św. Antoniego: A. R. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 37 zł.



Dnia 3 lipca 1930 roku zmarł po krótkich cierpieniach, ś. p.

Dyrektor Stefan Nożyński

Ś. p. Zmarły, który od roku 1919 piastował stanowisko Dyrektora i Członka Zarządu naszego towarzystwa, wybitnymi zdolnościami i zaletami umysłu i charakteru zjednał Sobie w ciągu długich lat Swej cennej pracy nasze wysokie uznanie i szczerą sympatię. Zegnamy Go z głębokim żalem.

dw 1028

Zarząd i Rada Nadzorcza

Spółki Akcyjnej „Browar Krotoszyński“.

Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 5 lipca o godzinie 9,30 przed południem z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Krotoszynie, skąd po odprawieniu nabożeństwa żałobnego odprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.



Dnia 3 lipca 1930 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec i brat, ś. p.

Stefan Nożyński

przeżywszy lat 52. Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 5 lipca o godz. 9,30 przed poł. z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Krotoszynie, skąd po odprawieniu nabożeństwa żałobnego, odprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

dw 1029

W głębokim smutku pogrążeni
dzieci i rodzeństwo.

Krotoszyn, dnia 3 lipca 1930 r.
 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 3 lipca r. b. rozstał się z tym światem, ś. p.

Stefan Nożyński

dyrektor browaru krotoszyńskiego i Radny miasta naszego.

W Zmarłym, który od kilku lat brał czynny udział w samorządzie miejskim straciliśmy wzorowego Obywatela oraz nieocenionego Radnego miasta.

Cześć Jego pamięci!

Rada Miejska
 Sujak, przewodn. R. M.

Magistrat
 Klemczak, burmistrz.

Krotoszyn, dnia 3 lipca 1930.

dw 1033



Dziś rano rozstał się z tym światem w 52 roku życia, ś. p.

Stefan Nożyński

dyrektor Browaru Krotoszyńskiego i prezes Związku Browarów na Polskę Zachodnią.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego prezesa, który sumienną pracą i uprzejmem obejściem umiał sobie zjednać uznanie i poszanowanie wszystkich członków.

Związek Browarów
 na Polskę Zachodnią.

dw 1031

Dnia 1 lipca 1930 r., o godz. 7,30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja żona, matka, teściowa i babka, ś. p.

z Janickich

Marjanna Gallas

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godz. 16,30 z kostnicy cmentarnej w Górczynie, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni
mąż z córką i rodziną.

zw 24353

Dnia 1 lipca r. b. zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, stryj, dziadek i teść, ś. p.

Tomasz Cwojdzński

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 b. m. o godz. 16,45 z kostnicy w Górczynie.

W smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Poznań, 3. 7. 30 r., Berlin, Łagiewniki Śl.

Podróże i wycieczki

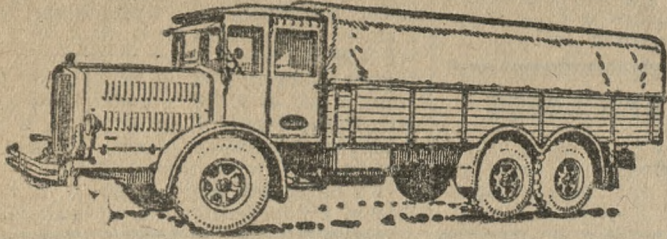
uprzyjemnisz sobie
 kupując w firmie

Walerja Patyk

Aleje Marcinkowskiego 6 (przy poczcie)
 znanej na całą Wielkopolskę
czekolady orzeźwiające
cukierki owocowe
miętowe ochładzające
marmelady owocowe
wafle z masą mrożoną it. d.

Seminarzystka

poszukuje spędzenia wakacji na czas od 15 lipca do 1 go września w lepszej rodzinie polskiej. Może wzamian zająć się dziećmi lub lekką pracą. Celem jej jest wydoskonalenie się w języku polskim. Zgłoszenia przyjmuje Teodor Schmiczek, Szarlej, woj. Śląskie, ul. Piaskarska 20, zw 24350



Samochody ciężarowe — Autobusy
Samochody użytkowe — Podwozia

Niniejszem donosimy uprzejmie, iż oddaliśmy
Generalne Zastępstwo Naszych Samochodów
firmie

POLMOTOR, HENRYK LINKE i S-ka

POZNAŃ, ul. Zwierzyniecka nr. 8 — Telefon 69-77
która przejęła także całkowitą obsługę naszych Szan. Klientów, dostawę części zamiennych etc.

Automobilwerke H. Büssing A. G., Braunschweig.

Prosimy odwiedzić stoisko nasze na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w POZNANIU w Hali 13.

WIELKIE ZWYCIĘSTWO SAMOCHODÓW HUDSON

SUPER 8

NA IX. MIĘDZYNARODOWYM RAIDZIE A. P.

jedyny wśród wszystkich teamów wyszedł zwycięsko zespół

3 HUDSONÓW

prowadzonych przez pp. Inż. W. Krzeczowski, Inż. W. Rychtera i inż. St. Hahna, ukończywszy raid

BEZ PUNKTÓW KARNYCH

a zyskując 106 punktów dodatnich i zdobywając:

Wielką nagrodę m. st. Warszawy dla zwycięskiego zespołu
Nagrodę „Vacuum Oil Company“ dla zwycięskiego zespołu
Srebrny Puchar A. P. w kategorii wozów turystycznych
Brązowy Puchar A. P. w kategorii wozów turystycznych
3 złote plakiety z dyplomami za ukończenie raidu z wynikiem znakomitym (bez punktów karnych).

Zdobywając jednocześnie II, III i V miejsce w kategorii wozów turystycznych. nw 2190

ZWYCIĘSKIE WOZY JECHAŁY NA **DUNLOP**
NIEDOŚCIGNIONYM Oponach

Do zwycięstwa Hudsonów przyczyniły się znakomite oleje i smary **Gorgoyle Mobiloil.**

Przedstawicielstwo rejonowe:

SZAFARKIEWICZ & MENZEL, Poznań, Wały Wazów 22.

Generalne przedstawicielstwo:

HUDSEXWAY - Gdańsk - Reitergasse 13-15.



SPECTROL
usuwa plamy

Kw 1761

Wskazówki na lato w zakresie tepienia owadów w mieszkaniach.

Jak uchronić się od moli? — Wytrząść — zaproszkować Moliną — zrosić Tajfunem
Jak pozbyć się pluskiew? — Wypendzlować Nekonem — zrosić Tajfunem.
Jak wytepić karaluchy? — Posypać Knaksu, zrosić Tajfunem.
Jak usunąć muchy? — W odnośnych ubikacjach rozpylać Tajfunem weale przepisu na bańkach!
Nasz system nie ma sobie równego!
Fabrykaty nasze są do nabycia we wszystkich drogerjach! Pw 11 218/9 13 123
Fabryka środków do zwalczania szkodników **UNIVERSUM, POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38.**

Korpus Kadetów Nr. 3 w Rawiczu

podaje do wiadomości, że z początkiem nowego roku szkolnego 1930/31 jest 120 miejsc wolnych dla kadetów.
Kandydaci mogą się zgłaszać najpóźniej do dnia 1-go sierpnia b. r., do którego to dnia należy nadsyłać udokumentowane podanie (Statut 2 złote).
Komendant Korpusu Kadetów Nr 3
(—) W. Czachowski, ppłk.
uw 2068

Zdolna fabryka kartonazy poszukuje obrze zaprowadzonych **zastępców** na Poznań, Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz. Tylko zdolni fachowcy zeobca skierować szczegółowe zgłoszenia do firmy **Alfred Masur, Rawicz.**

Ekspedjenta

zdolnego, młodszą siłę przyjmie zaraz pierwszorzędnym skład wyrobów tytoniowych w Poznaniu. Oferty z pod. refer. uprasza się do „PAR“, **Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 27,69**

Zastępcza

na Poznań możliwie obeznany z branżą techniczno-reklamową, celem ustawienia aparatów dotychczas w Polsce nieznanymi poszukiwany. Poważne zyski Zgłaszać się mogą tylko solidni i zamożni. **HOTEL MONOPOL, pokój 32, między 11-1 i 4 a 5-tą, dnia 4 i 5. 7. 30.**

Panienska

zdrowa i czysta poszukuje posady najchętniej w składzie piekarni lub tym podobnym. Jęzefek. Skarbowska 14 zdw 65 918

Turniej jazdy konnej

w niedzielę, dnia 6 lipca 1930 r. o godz. 3 po poł. w Dąbrowce pod Pałędz em pow Poznań, na terenie wiaśc. dóbr rycerskich p. von Tempelhoff.
KONKURENCJE: Badanie materiału hodowlanego, 3 konkursy h ppiczne badanie jazdy konnej, badanie zdolności koni zaprzęgowych, skoki grupami, jazda klusem, zaprzęgi fantazyjne, skoki przez barjery i t. d.

Rozkład pociągów:
Odjazd z Poznania 11,40 przyjazd do Pałędzia 12,11
Odjazd z Zbąszynia 12,55 przyjazd do Pałędzia 14,25 z powrotem

Odjazd w kierunku do Poznania 17,41 i 21,40
Odjazd w kierunku do Zbąszynia 20,06
Teren na którym odbędzie się turniej, jest w pobliżu stacji Pałędzie. zw 24293

Ceny miejsc: Trybuna z 7, I. miejsce z 5, II. miejsce z 3, III. miejsce z 2, za samochód z 5, za powozkę z 3.
Przedwczesna sprzedaż biletów: Nowy Tomyś Cukiernia Kern. Poznań: Zachodniopolskie Towarzystwo Rolnicze, ul. Piekary 16/17. Telefon 14-60, 56-65 i 56-66. Ceny miejsc przy sprzedaży przedwczesnej: Trybuna z 6, I. miejsce z 4, II. miejsce z 2, III. miejsce z 1, za samochód z 5, za powozkę z 3.
Na placu turnieju Koncert i Restauracja.

Zachodniopolskie Towarzystwo Rolnicze, stow. zar. Poznań.

Chłopak do posyłek

z rekomendacją rodziców potrzebny zaraz. Zgłoszenia

Austro-Daimler
ul. Dąbrowskiego 7.
Pw 3-86-278

Na Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki poszukuję kilka

KASJEREK

(tylko z gwarancją). Młodszych

KELNEREK

inteligentnych z dobrą prezencją.

SZOFERA

dobrego fachowca. Zgłoszenia w sobotę, o godz. 10 przed południem na dziedzińcu Dworu Huggera. zw 24858

Kwaciarka

zdolna w swym zawodzie, z dłuższą praktyką potrzebuje zaraz lub od 1 sierpnia r. b. Oferty piśmienne do „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,333 Pw 32-7-55,333

KASJER

z kaucją z 12 000 poszukuje podobnej posady, pracował w Banku i w większych firmach. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 24319

LAKIERNICY

na samochody mogą się zgłosić.

KAROSSA, Niegolewskich 22.
Pw 32-7-2,381



Fabryka środków do zwalczania szkodników

„UNIVERSUM“

POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 38.

Bezpłatny nasz katalog informuje o wszystkich pasorzytach ogrodów owocowych i warzywnych oraz wskazuje najskuteczniejsze środki do ich tenienia.
Pw 10 886



Emalja

aluminium, sztucce, nożyki i aparaty do golenia, maszyny do mięsa, chleba i soku, wanny do kąpania i prania, wyźmaczki, żelazka elektr. okow. do dusz i węgla

poleca
A. KOSZEWSKI
Poznań, St. Rynek 61.
Pw 2275-26, 195



Trudny problem pluskiew jest definitywnie załatwiony **Stosowan'e Nekronu** w połączeniu z Tajfunem w każdej drogerji do nabycia Fabryka środków do zwalczania szkodników.

UNIVERSUM,
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38.
Pw 11453/4-19.812



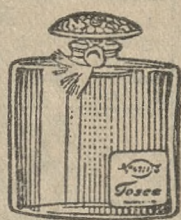
Oprawy książek wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

2 domy

masywne, jeden 6 stancji drzewi o trzech taniach sprzedam. Cena i spłaty według umowy. Nowak, Gostyń, Poznańska 3.
zd 66 589



"4711" Woda kolońska
Flaszka oryginalna



Perfumy "4711" Tosca



"4711" Portugal woda do włosów



"4711" Płynny szampon

"4711" w lecie!

Należy przeciwdziałać, ażeby niezmierne upały nie pozabawiły nas rozkoszy lata. "4711" ochładza, orzeźwia i krzepi osłabione nerwy. Podczas lata do pielęgnowania ciała wyroby "4711", gdyż wszystkie wyroby "4711", posiadają wspólną własność: zapach i moc.

Etykieta **Niebiesko-Złota** oto symbol niedoścignionej jakości wyrobów "4711".



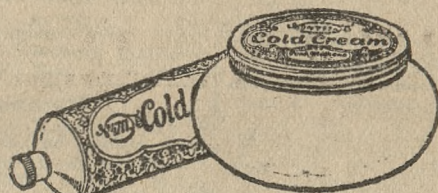
"4711" Tosca woda kolońska
Płaska flaszka kieszonkowa Flaszka 10-cio kątna



"4711" Matt-Creme
w tubkach cynowych
w słoikach



"4711" Woda kolońska-mydło



"4711" Cold Cream
w tubkach cynowych
w słoikach

№ 4711. Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę firmę: Z. Bochner i S-ka, Dziedzice.

Poszukuje się **pomocnika biurowego** dobrze obeznanego z sprawami procesowymi.
FARALISZ, adwokat i notariusz w Rawiczu.
zw 2480

KLINIK

WZORY OGŁOSZENI "REKLAMA"
DRUKARNI POLSKIEJ, S.A.
POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 17

Wytwórnia wózków dziecięcych w Lesznie, w najlepszym punkcie handlowym, obszerne ubikacje, całkowite urządzenie, fabrykaty i półfabrykaty. Czynsz miesięczny z 100 natychmiast z powodu wyjazdu **na sprzedaż. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego Leszno, Komeniusza 42.** nw 2182

Wózek dziecięcy 30 zł, 16zeczko sprzedam Grzybowska, Kopernika 2. zd 67 360
Przyjmę panię na pokój. Garncarska 2, parter, w podwórzu. zd 67 398

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielni liczba 259 wpisano dnia 5 czerwca 1930 r. przy spółdzielni: Spółdzielcze Stowarzyszenie Mieszkańców Urzędników Pocztowej Kasy Oszczędności z odpowiedzialnością udziałami Poznań, że uchwałąmi walnego zgromadzenia z dnia 30 stycznia i 14 lutego 1930 r. spółdzielnię rozwiązano. Dotychczasowi członkowie zarządu Kazimierz Nowakowski i Jan Laskowski ustąpili. Likwidatorami są: Gąsiorowski Władysław, Kwiczala Henryk, Kaczmarek Ignacy, Nowakowski Kazimierz i Dr. Dreżepolski Roman jako zastępca. Poznań, dnia 27 czerwca 1930 r. **Sąd Grodzki**, nw 2074

OBWIESZCZENIE. W rejestrze spółdzielni liczba 269 wpisano dnia 5 czerwca 1930 r. przy spółdzielni: Żegluga Wielkopolska na rzece Warcie i jej dopływach, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań, że uchwałą walnego zgromadzenia został wybrany na członka zarządu Stanisław Matowski z Poznania. Poznań, dnia 27 czerwca 1930 r. **Sąd Grodzki**, nw 2073

Na wniosek firmy **Przemysł Wełniany**, właściciel kupiec Wincenty Olszański w Poznaniu, św. Marcin 56, o udzielenie odroczenia wypłat, wyznacza się termin na 15 lipca 1930 r. godz. 11 pokój 23 tutejszego Sądu do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wzywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, 25 czerwca 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a**, nw 2077

OBWIESZCZENIE. W rejestrze spółdzielni liczba 68 wpisano dnia 5 czerwca 1930 r. przy spółdzielni: Bank i udowy, Spółdzielnia kredytowa z nieograniczoną odpowiedzialnością Swarzędz, że w miejsce ustępującego członka zarządu Stefana Wittkiego został wybrany Franciszek Zawadzki ze Swarzędza. Poznań, dnia 27 czerwca 1930 r. **Sąd Grodzki**, nw 2076

Unieważniamy zagubioną legitymację służbową nr. 55 inkasenta Józefa Rosika
Poznań, dnia 30 czerwca 1930 r.
nw 2188/9
ELEKTROWNIA MIEJSKA.

W sprawie postępowania zapobiegawczego nad majątkiem kupca Antoniego Werwickiego, Poznań, Stary Rynek 71/72, uchyla się odroczenie wypłat, udzielone kupcowi Antoniemu Werwickiemu uchwałą tutejszego Sądu z dnia 2 kwietnia 1930 r., albowiem dłużnik w podaniu do Sądu rzekł się dalszego korzystania z dobrodziejstwa odroczenia wypłat. Poznań, dnia 21 czerwca 1930 r. **Sąd Powiatowy 2-a**, nw 2075

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, dnia 5 lipca 1930 r., o godzinie 12 w południe, sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:
na piłu 380 mórg żyta, 240 mórg pszenicy, 140 mórg grochu, 40 mórg jęczmienia.
Zbiórka reflektantów w majątności Dobrojewo, pow. Szamotuły. dw 1930
Kurczewski, kom. sąd. w Szamotułach.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 4 lipca b. r., o godz. 13-tej, przy ulicy Wrocławskiej 39, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:
szafę żelazną, 2 stoły składowe, szafę do towarów oraz szafę oszkloną. nw 2201
Pietruszewski, kom. sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 4 lipca b. r., o godz. 9-tej przy ulicy Wielkie Garbary 33, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:
większą ilość bucików damskich, koszul oraz ubrań. Przetarg odbędzie się nieodpłatnie. nw 2202
Pietruszewski, kom. sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33.

Napisowe słowo (tusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

W mieście

powiatowem ul. Pryncypalnej jesdo sprzedania nieruchomości ze składem rzeźnickim warsztatem oraz z całkowitem urządzeniem, zaped elektryczny oraz dwa mieszkania na bardzo korzystnych warunkach. Informacje udzieli Bank Ludowy Wągrowiec zdw 65 812

Rogi Jelenie

2 duże i kilka małych sprzedam. Ul. Stroma 26, Pospieszna. zdw 66 535

Żniwne

plachty, worki, sienniki raz plachty nieprzemakalne i namioty poleca po przystępnych cenach: K. Kunert i Ska. T. z o. p. Fabryka placht, worków i namiotów, Poznań, ulica Woźna 12, tel. 29-21. Pw 3 244-27 19

Samochody

„Dürkopf” otwarty 6 osob. 4 cyl. „Rugby” reklamówka 1 tonnowa „Horch” ciężarówka 4 tonnowa z maszyną „Fiat” 501 otwarty 4 osobowy wszystkie w bardzo dobrym stanie okazują się na dogodnych warunkach na sprzedaż „Autopol” Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21 (Hotel Monopol) Pw 3253-27 32

Sypialnie

debową nową okazują się sprzedam. Skład Drzewa Szyperska 21 zdw 66 777

Meble

na raty poleca Pluciński. Wodna 7. zamiejscowej klienteli odstawię wlasnym samochodem. zdw 65 786

Parcele

dwie 1 000 m² Chociszewskiego, 10 zł dogodnie sprzedam powodu wyjazdu. Adres Kurjer zdw 65 858

Skład

cukierków z mieszkaniami na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 67 436

Elektroluz

wiekszy. Lampę wiszącą i biurkowną, Rakieta tania sprzedaje. Aleje Marcinkowskiego 3, II, 4-6. zdw 67 433

Wózek

sportowy z budką sprzedam Knapik, Zwierzyniecka 20, IV. zdw 67 438

Restaurację

i mieszkanie korzystnie sprzedam. Chwaliszewo 64. zdw 67 424

Z

powodu likwidacji wyprzedaje meble. Stanikowski, Wielkie Garbary 52 dawniej Woźna 12, rw 10 596-7

Piekarnia

w pełnym biegu w Poznaniu dobrze prosperująca wraz ubikacjami i 4 pokojowym mieszkaniem zaraz do oddania wprost od właściciela domu Zgłoszenia Kurjer zdw 67 482

Słoje do konserw 0,85 gr

gumy, spreżynki. — Szklanki 10 gr. — Serwisy 8,50 — Obiadowe porcelana 39 — Ogrodowe, Restauracyjne szkło — Porcelana — najtaniej tylko w Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24, podwórze. zdw 67 347

Motory

prad stały 5 km 440 volt, 2 km 220 volt jak nowy pod gwarancją sprzedam Franpol, Grobla 27. zdw 67 488

Automobiliści

kompletny przyjazd do szlifowania i legalizowania cylindrów sprzedam Franpol, Grobla 27. zdw 67 487

Willa

jeden lub dwa pokoje ewtl. telefon solidnemu dobrze sytuowanemu panu wydzierżawie. Topolowa 6, parter. (obok Pl. Drzewieckiego) zdw 67 490

Parcele

przy kościele łazarskim, drodze Urbanowskiej 6 zł kw. sprzedam. Maciejewski, Dąbrowskiego 88. zdw 67 494

Sprzedam

z powodu choroby gospodarstwo rolne 71 morg mgdb oszennieo żytniej wraz z kompletnym żywym i martwym inwentarzem Spłata na dogodnych warunkach Fr. Kaźmierczak, Budzyna, pow Chodzież, Wkr. nw 2195

Skład

kolonialny, delikatesów z dwoma oknami, mieszkaniem przy ulicy Chrobrego z powodu stonków rodzinnych tania na sprzedaż Zgłoszenia Kawiarnia Gnieźnieńska Koszarowa 1 nw 2193

Samochód

Benz w dobrym stanie, nadający się dla rzeźnika wraz ciężarówką sprzedam korzystnie Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 279 nw 2192

Sprzedam

w Gdyni zaraz mniejsza fabryka wyrobów cementowych z placem do powiększenia przedsiębiorstwa, Zgłoszenia do Kurjera Pozn pod zdw 67 452

Wilka

czujnego 100 zł sprzedam. — Oferty Kurjer rw 10 633

Cukierniczkę

srebrną (antyk) bardzo ładną sprzedam. Chwaliszewo 25, II. rw 10 634

Skład

konfekcji męskiej w Poznaniu, blisko Starego Rynku sprzedam. Potrzeba 25-30 tysięcy gotówki. Zgłoszenia do Kurjera pod rw 10 631

Wózek

sportowy tania sprzedam. Szczepaniak, Klasztorna 2. rw 10 630

80 krzesel

ogrodowych, używanych 3, wiedeńskich 24 4 11, Lewandowski, Kostrzyn rw 10 619

Skład

pieczywa, kawy, cukierków sprzedam. Adres Kurjer, Stary Rynek rw 10 617

Sprzedam

dom I. ptr., z ogrodem i wolnym mieszkaniem 2 pokojowym z kuchnią na przedmieściu. Adres wskaże Kurjer zdw 67 336

Parcele

4,75 zł. mkw. sprzedam Kucharska Focha 71. zdw 67 460/1

Pończochy

piękne dobre tania A. Szymański, Poznań św. Marcin 1. specjalny skład pończoch zdw 13 034/5-25 910

Wyprzedaje

meble po znizonych cenach tylko krótki czas Szprygacz ul. Wielka 13 Pw 3107 08

Naręczonym

zareczynowe pierścionki, ślubne obrączki zegareczki ręczne, ceny od 16 do 100 złotych. Dla napraw własną pracownią, polecam C. Chwilkowski, Poznań, św. Marcin 40. zdw 67 411

Jeziro

rybne 100 morg do tego 18 morg pszennej ziemi. Kom. 4 pokoje. cena 11 000. Jaskiewicz Poznań Fredry 6. zdw 67 415

Gramofon

sprzedam. Sw. Wojciech 27. — Heichel. zdw 67 492

Limuzynę

z nowymi oponami sprzedam korzystnie lub zamienie na motocykl nowoczesny z dopłatą albo na towary kolonialne, żelazne, porcelanowe. Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11, pod 55,34 Pw 3297-55,341

Skład

obuwia z towarami i mieszkaniem zaraz do sprzedania. Cena 6.500 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 470

Leżanki

korzystnie na sprzedaż. Szwałcarska 5. zdw 67 465

Pokój

czysty dla 1-2 pan (panów). — Szamarzewskiego 47, II, piętrowo, front zdw 67 456

Sprzedam

kilka parcel budowlanych w słicznym położeniu korzystnie. Szender, Mosina. zdw 67 445

Rower

damski i męski nowy tania sprzedam. Słowackiego 48, II, prawo. jw 4 182

Bandonjum

152 głosy sprzedam korzystnie — Treumann, Łazarski Rynek 10 a. zdw 67 153

Radjo

trzyłampowe, głośnik, akumulator anoda sprzedam tania Bydgoska 2, I. lewo. zdw 67 220

Rower

na sprzedaż. Aleje Marcinkowskiego 18, Szubert. zdw 67 229

2

placze lotnie, mandolina tania sprzedam. Adres Kurjer zdw 67 224

Tanio

sprzedam meble z powodu wyjazdu. Adres wskaże Kurjer zdw 67 222

Wózek

dziecięcy sportowy sprzedam — Nadbrzeźna 3 III, lewo. zdw 67 221

Skład

próżny z mieszkaniami sprzedam Mostowa 16 Kasperski. zdw 67 211

Skład

panjeru i tow krótkich z mieszkaniem przy dobrej ulicy sprzedam. Kasperski, Mostowa 16. zdw 67 210

7 mórg

przy drodze polnej od Komandorji do Zegrza graniczy dołem koleją Sredzka własność sp. A. Ritscheja Hinzów, korzystnie na sprzedaż Zgłoszenia przyjmujecie St. Brzozowski, Wielkie Garbary 45. zdw 67 207

Lodownia

duża oraz stół 1,20x2,30 do rozbierania, na debowej bocznej nodze korzystnie na sprzedaż Dąbrowskiego 36 II ptr. prawo. zdw 67 206

Parcele

przy ul. Śląskiej, Komandorji, Mettler, Kreta 22. zdw 67 204

Wanę

siadówkę, spodek sprzedam. — Wskaże Kurjer zdw 67 198

2 parcele

pod budowę po 500 m² sprzedam Urbanowo Poznań, Banaszak, Ławica wieś zdw 67 197

Żarówłki

iluminacyjne 220 volt rozmaite kolory sprzedam okazują po 1,70 zł. Oferty Kurjer zdw 67 169

Sygnaly

elektryczne samochodowe Bosch 12 volt, fabrycznie nowe sprzedam Zgłoszenia Kurjer zdw 67 163

Motor

Diesla 8 PS w dobrym stanie sprzedam ewentl. zamienie na mniejszy Hurtownia piw Wl. Prywer, Gostyń, Kolejowa 15. zdw 67 179

Wóz

do piwa na resorach, trzypiętrowy do skrzynki 4 25 butelek sprzedam Hurtownia piw Wl. Prywer, Gostyń, Kolejowa 15. zdw 67 178

Necesser

męski, elegancki korzystnie sprzedam. Adres Kurjer zdw 67 191

Warsztat

obuwiczy oraz cholewkarnie dobrze zaprowadzona w tem 3 maszyny prawie nowe 100 par cholewek oraz pokój z kuchnią umeblowany w małym mieście blisko Poznania zaraz na sprzedaż. Cena podług ogody. Adres wskaże Kurjer zdw 67 235

Kostjum

sportowy nie noszony buciki, sukienki, różne części garderobry na figurę średnia sprzedam Stachowiak, Ratajczaka 27. zdw 67 247

Zakład fryzjerski

dobrze prosperujący, nowoczesne urządzenie tania sprzedam. Adres Kurjer zdw 67 263

Dla amatora

obraz historyczny olejny oraz lustro male używane korzystnie sprzedam, Prokon Kwiatowa 9. zdw 67 261

Domek

z pięknym ogrodem, dobrze się procentujący, blisko dworca, 20 km od Poznania na sprzedaż. Adres Kurjer zdw 67 113

Samochód

Puch 6/20, 4 osobowy otwarty, gotów do jazdy, tania na sprzedaż. Stasiak, warsztat samoch., ul. Dąbrowskiego 81. zdw 67 270

Samochód

sportowy, kawalerski, dwuosobowy „czółenko”, piękny i dobry okazują się sprzedam. Dąbrowskiego 33, lakiernia. zdw 67 322

Łóżko dziecięce

metalowe, białe z materacem jak nowe za 50 zł do sprzedania. — Idziński, Wierzbicice 24b. zdw 67 312

Resztówka

320 morg. okolica Jarocin, cena 180 000, wpłaty 50 000, Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29. zdw 67 333

Skład

mieszkaniami miasto, blisko Poznania wydzierżawie gospodarz. — Obiecie 800 złotych, Ratajczak, Poznań, pl. Sapieżyński 2a, III. zdw 67 305

Sprzedam

okazyjnie łóżko, stolik nocny, nymyalnie z płyta marmurowa za 380 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 67 292

Walizki

kufry, worki do podróży i wszelkie artykuły do podróży własnej fabrykacji poleca po najniższych cenach firma W. Stefanski, wytwornia walizek i artykułów skórzaných, Poznań, Stary Rynek 53-54. Pw 3 280 27,75

Motocykl

B. S. A. 10 km. z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam lub zamienie na samochód, Szamarzewskiego 11, podwórze, II. wchód, parter, lewo. zdw 67 374

Bufoł

na własny rachunek w centrum Poznania zaraz odda, Wielkopolska Centrala, św. Marcin 78. zdw 67 377

Zgrubiarka

(Stanchmaszynne) korzystnie do oddania. Adres wskaże Kurjer zdw 67 376

Ogródek

działkowy przy Bielnikach. — Zgłoszenia Jądłodajnia, plac Sapieżyński 11. zdw 67 404

Stoisko

sprzedam tania na kiosk lub altane. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 412

Samochód „Fiat” 501

prawie nowy, sumienie może polecić za niską cenę do sprzedania. Wojciechowski, ul. Stawna 13, telefon 28-08. zdw 67 406

Leżankę

jak nową 180x90 sprzedam tania. Rybaki 35. zdw 67 405

Skład

plac Wolności dzierżawa 350 zł miesięcznie. Wiadomość „Informator”, Ratajczaka 15. zdw 67 399

Maszynę

do pisania „Adler” sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer zdw 67 396

Skład

blawatów, towarów krótkich z mieszkaniem na sprzedaż Władysław Hierowski, Pobiedziska, Kazimierzowska 17. zdw 67 403

5 KU-NA

Kupujemy

wiekszą ilość beczek żelaznych pojemności 300 litrów w dobrym stanie. Oferty składać: Ch. Fogel, Koło, sk. p. 7. zdw 66 538

Brylanty

złoto srebro itd kupuje F. Tarkowska Poznań Plac Wolności 11 Pw 9656-10 111

Motor

ropowy 3 do 5 koni w dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer zdw 67 228

Kupię

skład papieru lub pokrewnej branży z mieszkaniem, gotówka. Poznań lub prowincja. Oferty Kurjer zdw 67 203

Beczkwóz

pojemność beczki żelaznej około 1.500 litr. kupie. Ostrów, skrzynka pocztowa 9. nw 2050

Kupię

parcele przy Poznaniu 600-1 200 m². Oferty Kurjer zdw 67 234

Piec

do gotowania, wielki, żelazny, w dobrym stanie poszukiwany celem kupna Oferty pod 1 001 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 2197

Magiel domowy

do użytku ręcznego, dobrze utrzymany, poszukiwany celem kupna. Oferty pod 1 002 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 2198

Psa

dużego, czystego w mieszkaniu kupie. Oferty z opisem i podaniem najniższej ceny Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 278. nw 2194

Motocykl

używany kupie. Zawadzki, Czastary, pow. Wieluń. zdw 67 448

Kupię

magiel i wóz piekarski używany Oferty Kurjer Pozn. zdw 67 446

6 KAMIENICE

Kamienica

składem, dochód 5 000, wolne mieszkanie 3 pokojowe 45 000, wpłaty 20 000. Tomczak, Wierzbicice 31. zdw 67 320

Administrujemy

domami i zaliczamy czynsze, Bank Spółdzielczy Właścicieli Nieruchomości, Piekary 1. zdw 67 369

Dom

centrum Poznania wraz wolnym mieszkaniem 3 pokojowym, kuchnia sprzedam 28 000 zł. Adres Kurjer zdw 66 975 6

7 PIENIADZ

Szukam

150 złotych. Dobry procent. — Oferty pod d 1 026

10.000 złotych

mogę wypożyczyć poważnemu przedsiębiorstwu, zabezpieczenie otrzymanie posady. Oferty Kurjer zdw 67 184

5.000 zł

mogę wypożyczyć zabezpieczenie otrzymanie posady. Oferty Kurjer zdw 67 183

8.000

i więcej poszukuje na I. hipotekę Mleczarnia Ostrówki, pow Chodzież. zdw 67 227

Kto

pożyczy 3 000 zł. zastaw list hipoteczny. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 502

300

pożyczki poszukuje procent według umowy Zgłoszenia Kurjer zdw 67 170

3.0

Słoneczny
1-2 osobom zaraz. Dąbrowskiego 25 a. I. lewo. zdw 67 478

Pokój
dwom panom wynajmę Staszica 5. skład. jw 4188

Zaraz
do wynajęcia pokój na 1 lub 2 osoby bez pościeli. Słowackiego 42. I. prawo. jw 4187

Wspólny
pokój dla panów lub pań Jarokowskiego 13 lewa oficyna parter. jw 4188

Pokój
od 15. 7. inteligentnemu panu wynajmę. Grunwaldzka 28. I. prawo. rw 10 615

Przyjmę
panienkę na stancję za pomoc domową. Wolnica 6. II. wejście. Małe Garbary. Zaleski. jw 10 622

Inteligentnego
pana na wspólny pokój. Wielka 18. IV. lewo. rw 10 638

Pokój
słoneczny, niekrepujący. Romanowska, Mostowa 4. zdw 67 430

Pokój
słoneczny dla małżeństwa na parterze. Polna 5. Rubach. zdw 67 462

Niekrepujący
panu obiadam. Mickiewicza 11. III. prawo. zdw 67 199

Elegancki
pokoje wynajmę. Glinkiewiczowa Strzelecka 18. II. zdw 67 196

Pokój
umeblowany na 2 osoby wynajmę. Bedyński. Różana 21. I. zdw 67 171

Pokój
umeblowany Łazarz Berwińskiego 1. II. pr. Smółki. tel. 77 16 zdw 67 166

Elegancki pokój ewentl. dwa
światło elektr. centr. ogrzewanie telefon. łazienka. dla zamężnego pana zaraz do wynajęcia I. Pawłowska. Młynska 2. II. pr. zdw 67 181

Małżeństwu
pokoik z urządzeniem kuchni tanio oddam. Adres Kurjer zdw 67 180

Pokój
duży, słoneczny na 2 osoby wynajmę. Mickiewicza 7. III. lewo zdw 64 535

Pokój
eleg. umebl. z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Niegolewskich 10. II. prawo zdw 67 288

Pokój
jasny czysty solidn. osób wynajmę. Plac Nowomiejski 9. III. p. podwórze. prawo. zdw 67 253

Pokój
umeblowany balkon. elektryczność tanio wynajmę. Małeckiego 27. III. lewo. zdw 67 251

Ładny
pokój. 3. Maja 5. III. lewo. front zdw 67 272

Pokój
inteligentna rodzina wynajmę. Adres wskaże Kurjer zdw 67 277

Dwa
pokoje wynajmę zaraz. Kopernika 7. parter. zdw 67 372

Pokój
na czas Wystawy do wynajęcia. Zuske. Ogrodowa 13. zdw 67 316

Pokój
umeblowany wynajmę. Piekary 5. II. lewo. zdw 67 315

Elegancki
pokój panom wynajmę. Plac Sapieżyński 5. III. prawo. zdw 67 321

Niekrepujący
dobrze umeblowany pokój. elektryczność, łazienka. lepszemu panu wynajmę. Teidelt. Poplińskich 8. front. II. p. zdw 67 309

Pokój
niekrepujący zaraz. Piekary 8a. parter. front. zdw 67 310

Małżeństwo
albo 2 panienki na pokój przyjmę. Chwałszewo 68. II. lewo. zdw 67 327

Pokój
zaraz wynajmę 1-2 osób. Kreta 24. III. prawo. zdw 67 303

Czysty
frontowy, słoneczny pokój wynajmę solidnemu panu. Szawelska. Ratajczaka 33. II. zdw 67 308

Pokój
wynajmę zaraz 1-2 osob. Ogrodowa 11. III. prawo. zdw 67 307

Dwóch
panów na pokój zaraz. Wilda. Pamiątkowa 1. parter. lewo. zdw 67 300

Pokój
Al. Marcinkowskiego 20. II. prawo. podwórze. zdw 67 296

Ratajczaka 10. I.
Wspólny, frontowy pokój inteligentnym paniom. zdw 67 302

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Nowak. Sniadeckich 6a. dom ogrodowy. zdw 67 332

Pokój
próżny lub umeblowany z urządzeniem kuchni wynajmę. Oferty Kurjer zdw 67 373

Pokój
1-2 panom naprzeciw Wystawy zaraz. Balcerzak. Kraszewskiego 30. zdw 67 378

Pokoje
utrzymanie (bez) 1-3 osobom. - Półwiejska 2. II. zdw 67 335

Pokój
duży niekrepujący zaraz. Wrocławska 13. I. dom ogrodowy. zdw 67 408

Pokój
wynajmę 15. 7. II. piętrowo. Wrocławska nr. 38. zdw 67 407

Pokój
słoneczny panu lub paniom. Plac Nowomiejski 5. III. wejście. ogród. II. lewo. zdw 67 416

Pokój
panu. Plac Świętokrzyski 3. II. lewo. zdw 67 338

Pokój
umebl. elektr. Piekary 9. parter. lewo. zdw 67 397

Niekrepujący
pokój dla paniom. Kraszewskiego 28. podwórze. parter. zdw 67 393

Elegancki
gabinet męski (z telefonem) wynajmę zaraz. Sieroca 8-9. I. prawo. zdw 67 392

2 pokoje
(sypialnia i salonik) dla 2 panów lub małżeństwa. z urządzeniem telefonu zaraz wynajmę. Sieroca 8-9. I. prawo. zdw 67 391

Umeblowane
pokoje poleca „Informator”. Ratajczaka 15. (Pasaz). zdw 67 400

Pokój
umeblowany z oddzielnym wejściem od zaraz lub 15. 7. Kwiatowa 14. III. piętrowo. zdw 67 363

Pokój
umeblowany dla panów lub małżeństwa zaraz do wynajęcia z urządzeniem kuchni. Warchlewski. Przecznicza 2. zdw 67 361

Pokój
wynajmę zaraz. Grudnia 5. I. wprost. zdw 67 354

Pokój
1-2 osób wynajmę zaraz. Sw. Marcin 5. II. prawo. zdw 67 335

Pokój
umeblowany Telefon 77-16. zdw 67 165

Dwuosobowy
pościel pożądana. Wrocławska 3. II. prawo. zdw 67 425

Pokój
umeblowany wynajmę. Działyskich 10. wysoki parter. lewo. zdw 67 457

Pokój
małżeństwu wynajmę. Jeżycka 43. II. prawo. zdw 67 501

Pokoik
skromny dla paniom. Skryta 11. II. prawo. zdw 67 500

Pokój
frontowy Rzeczypospolitej 8. Mencewska. zdw 67 344

Wspólny
ładny pokój zaraz wynajmę. (Plac Sapieżyński). Babińskiego 7. wysoki parter. prawo. zdw 67 348

Pokój
panom lub paniom zaraz. Strzelecka 20. III. prawo. zdw 67 356

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Górna Wilda 3. narożnik Wały Królowej Jadwigi 1 tuż przy przystanku tramwajowym III. piętrowo. II. wchód, strona lewa. dom frontowy. zdw 67 133

12 SZUKA POKOJU

Mieszkania
3-5 pokojowego wprost od gospodarza poszukuje siedziba i zapłaci komorne na rok z góry. - Zgłoszenia Kurjer zdw 66 852

Pokoju
ładnie umeblowanego z klątki schodowej. śródmieście. poszukuje. Oferty Kurjer zdw 67 192

2 panie
szukają skromnego pokoju w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 245

Poszukuję
pokoju dwulokowego, zupełnie niekrepującego. Oferty podaniem ceny Kurjer zdw 67 389

Umeblowanych
pokoi poszukuje „Informator”. Ratajczaka 15 (Pasaz). zdw 67 401

Pokoju
poszukuje bezdzietne małżeństwo do 50 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 471

13 LOKALE

Lokal
obszerny centrum dla malarsza. fotografa. lub fabrykę Dzierżawa tania. Adres Kurjer zdw 67 418

Ubikacje fabryczne
jasne i obszerne 260 m kw i 340 m kw. nadające się na każdą branżę, elektryczne światło gaz. woda i kanalizacja. do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 65 508

Bydgoszcz
centrum miasta, duży skład z dwoma oknami wystawowymi zaraz lub później do wynajęcia. - Zgłoszenia pod „Centrum” do Biura Ogłoszeń IRO Bydgoszcz. nr. 9347. nw 2059

Lokalu (składu)
w śródmieściu ca. 6x4 poszukuje wprost od gospodarza Zgłoszenia Kurjer zdw 67 145

Trzy parterowe pokoje
z telefonem przy głównym św. Marcynie zaraz do wynajęcia. - Oferty Kurjer zdw 67 212

Dwa
eleganckie frontowe pokoje wynajmę solidnemu panu ewentl. na biuro. wejście z klątki schodowej. Wielkie Garbary 55. parter. prawo. zdw 67 235

Ubikacja
frontowa na warsztat szewski potrzebna. Warcholek Sew. Mielżyńskiego 6. zdw 60 466

Budynek fabryczny
przy ul. Marszałka Focha 80 natychmiast wydzierżawie. Zgłoszenia Stachowski. portier. zdw 67 313

Ubikacje
ca 120 m² i większe z dobrym dojazdem na wielkie podwórze. nadające się na wszelkiego rodzaju użytkowanie, są wolne i do wynajęcia. Łaskawe zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn pod zdw 67 458

14 DZIERŻAWY

Składu
z dwupokojowym mieszkaniem najchętniej w nowym gmachu poszukuje ksiądz dla rodziców. Agenci wykluczeni Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 67 162

Dzielną
fachowiec z szeroką znajomością obecnie bufet lub restaurację w dzierżawę. Oferty Kurjer zdw 67 280

Skład
blawatów dobrze zaprowadzony wraz mieszkaniem w powiatowym mieście korzystnie do wydzierżawienia. Restauracja Warta. Poznań. Stary Rynek. zdw 67 275

Willa
w Puszczykowie 10 pokojowa z dużym ogrodem owocowym do wydzierżawienia lub sprzedania. Oferty Kurjer zdw 67 358

Dla ogrodnika
wydzierżawie 6 morgi ziemi dobrej z mieszkaniem i chlewiami, blisko Poznania Dzierżawa zgóry na 3 lata 3.600 zł. Kontrakt dłuższy. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 499

Oberża (restauracja)
do wydzierżawienia z mieszkaniem blisko Poznania, wielka wiew, bez konkurencji, najchętniej inwalidzie. Kontrakt dłuższy. Gotówki potrzeba 5.000 zł. w tem dzierżawa 3 lata zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 498

Ławica - wieś
2 domy mieszkalne i morgie ogrodu. wydzierżawie. Obejrzeć można w niedzielę Jan Andrzejak. Ławica. jw 4185

15 LETNICKA

Krynica
pensjonat „Flora” M. Kiepurowej, urządzone komfortowo, kuchnia wykwinna ceny niższe. dp 5 475

Pensjonat Poprad
otwarty od 10 maja poleca pokoje z urządzeniem, ceny niskie, kuchnia smaczna i obfita. Zgłoszenia Helena Olszewska. Żerostów. dw 4894

Abbazia
(Italia) Pensjonat polski „Aida”, w centrum, blisko morza i parku Wolne pokoje. Ceny b. przystępne. nw 2 186

Rabka
pensjonat „Kapry” H. Mierzyńskiej i H. Langowej. Czynnicy cały rok. Położony w centrum zdrojowiska. Centralne ogrzewanie, woda bieżąca ciepła i zimna we wszystkich pokojach. Kapieliska mineralne w domu. Blizszych informacji udziela zarząd pensjonatu w Rabce. npw 12 531

W Zagórz
za Gdynią pokoje bez utrzymania. Dziennie jedna osoba 2 zł. dwie osoby 3-4 zł. Adres Uniwersytet Ludowy Zagórze powiat Morski zdw 67 243

2 pokoje
umeblowane wydzierżawie zaraz blisko jeziora. stacja na miejscu. Adres Kurjer zdw 67 291

Letniska
sierpień, wrzesień, stacja kolejowa pod Poznaniem poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer zdw 67 295

Jastrzębia Góra
nad pełnym morzem. Pensjonat „Pilić”. świeżo odremontowany, pod nowym zarządem poleca pokoje z urządzeniem. Kanalizacja, tenis, dancng, plac sportowy - Informacja Warszawa, Smolna 14, m. 9, lub Łeżec „Pilić”. Pw 3 129-02,397

Puszczykowo willa
Ostoja
poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia Stow. św. Zyty, Poznań, Wodna 8. parter. zdw 66 298

Letnisko
20 minut od jeziora Góreckiego, pokoje balkonowe, utrzymaniem tanio wynajmę. Mosina. Lipowa 4. rw10 593

Poszukuje
się bliższych lub dalszych okolicach Ludwikowa, Mosiny, Puszczykowa, 2 dobrze umeblowane pokoje na 2-3 mieszca. Chodzi o okolice, gdzie lasy jak dęby, lub sosny, gdzie znajduje się dużo osad. Pożądany drób. - Zgłoszenia Plac Wolności 8. IV. lewo. Dr. Pytlak. zdw 67 426

Pokój
w lesistej, wodą, wynajmę. - Blizsze Klockiewicz, Górna Wilda 111. I. zdw 67 495

Oddam
mieszkanie bez lub z utrzymaniem w Mosinie. Oferty Kurjer Poznański zdw 67 444

Krynica
W samym centrum Zakładu Zdrojowego via a via łazienek pensjonat „Góra” ma jeszcze piękne, słoneczne pokoje z wszelkimi wygodami, kuchnia na masę. też dietetyczna. ceny przystępne do wynajęcia. Zarząd. zdw 67 449

16 OSOBISTE

Świadków
najeżdżania na mnie motocykłem o godz. 11 dnia 27 czerwca na Placu Wolności 26 Ratajczaka proszę o łaskawe podanie swego adresu telef. 77-16. Dyrektor Smółski. zdw 67 164

Dwudziestoletnia
Francuska przyjemne kondycje na wsi do konwersacji starszej paniom. Oferty Mademoiselle Penkala. Warszawa. Podskarbnicka 4. mieszka. 135. zdw 67 232

Well
Dalej nie dajesz znaku życia? Alicja. zdw 67 269

Bristol
9.15. wtorek spóźniłam. Proszę jeszcze raz o list pod wiadomy adres. zdw 67 330

Pana
który przesiadł chłopca najeżdżającego samochodem przy Niegolewskich do apteki proszę o złożenie adresu Kinastowski Niegolewskich 18 lub Poczta 26. zdw 67 466

21 ZGUBY

Zgubiłem
papiery wojskowe na nazwisko Ludwik Szkuclarski. wystawione przez - P. K. U. Jarocin. zdw 67 098

Unieważniam
zgubiona książeczka wojskowa Leon Fichtner, Poznań, Strzelecka 13. zdw 67 340

Zgubiłam
czerwone korale. Proszę oddać za wynagrodzeniem. Kurjer wskaże adres zdw 67 351

22 ROZMAITE

Nowa budowlana pożyczka premjowa!
Agencji losowi otrzymają informacje i najlepsze warunki Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędna stara instytucja” do „Par”, Lwów, Akademicka 14. Pw 13 089-72,93

Oddam
6 mies. chłopczyka (zdrowego) na własność bezdzietnemu małżeństwu. Oferty skierować do Kurjera zdw 66 898

Adres
właściciela karuzeli Koniecznego Romana, urodzonego we Wronkach dnia 14. 2. 1885 r. jest pożądanym. Kto pierwszy wskaże otrzyma 10 zł nagrody. Kromczyński. Poznań. Aleje Marcinkowskiego 5. zdw 66 892

Najpiękniejsze obrazy
i oprawy najtaniej tylko w firmie Witold Leworski. Wrocławska 36 Pp 11 472 21.120

Fotografie
portrety artystyczne wykonują Bracie Pecherscy. Aleje Marcinkowskiego 8. telefon 39-55. dw 3 835

Zamieszkać dobrze w hotelu Reingold, Berlin
Mittelstr. 24. Dwie minuty od dworca Friedrichstr. Poleca czyste pokoje z łóżkami od 3.50-5.50 Mk. Pokoje z bieżącą wodą 0.50 Mk. od łóżka więcej. Przy przedłożeniu nin. ogłoszenia 5% zniżki. Upraszam się wyćwiczyć - reklama taka bowiem nie ukazuje się stale zdw 66 743

Krawcowa
dzielną poleca się w dom i na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 67 201

Abażury
akuratnie i tanio obciążam. Gorzelniarska. Skośna 16. zdw 67 195

Pani
posiadająca własny samochód oraz dyplom jazdy, reprezentacja doskonała figurą i wymowa obejmie reprezentację tylko poważnych firm na Wystawie Komunikacyjnej. Oferty Kurjer zdw 67 422

Kto
odstąpi koncesje na wyszynk alkoholowych napoi. Warunki. Oferty Kurjer zdw 67 174

Fryzjerka
przyjmie kilka pań poza dom. Oferty do Kurjera zdw 67 249

Odciski, nagniotki
szybko i pewnie usuwa szlabki plasterki „RAZ-DWA-TRZY” Praktyczne w użyciu. Sprzedają drogerie, apteki, perfumierje. P 13 090-26,15

Koncesję
na wyszynk alkoholu wydzierżawie. Zgłoszenia - pisemne do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11. pod 55.336. Pw 3 282-55,336

Poszukuje
się składów towarów krótkich lub skł. kapeluszy przy ruchl. ulicach w różn. punkt. m. Poznania, którzy są gotowi przyjmować rzeczy do farbowania, chem. czyszczenia i pilnowania. Zgłoszenia „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod 55.331. Pw 3 281-55,331

Szyje
bieliznę, poranniki. Rybaki 18. III. lewo. zdw 67 394

Suknie
kostjumy wykonuje gustownie, szybko, tanio Salon Mód Pilińskiej. Lodowa 1. (Lazarz). zdw 67 349-50

Krawcowa
przyjmuje do szycia suknie 5 zł oraz ubranka dziecięce. Ulica Górki 20. niski parter (Górczyn). zdw 67 478

Obuwia
w komis poszukuje. Gwarancja pełna. Oferty z warunkami do Kurjera zdw 67 491

2? OŻENKI

Pani
posiadająca 2 tys. z gotówką i wyprawę pozna kawalera lub wdowca z mieszkaniem wiek 45-60. Cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 67 267

Piątek
sobote, niedziele jestem w Poznaniu restauracji hotelu Centralnego. ul. Franciszkańska. Piotr Mrówka. zdw 67 298

Kawaler
lat 23, kupiec blawatnik, oficer rez., posiadający gotówki 12 tysięcy poszukuje w celu matrymonialnym panny przystojnej z dobrego domu do lat 23, z odpowiednim kapitałem lub mającej już własne przedsiębiorstwo. Fotografia pożądana dyskretna. Zgłoszenia. Oferty Kurjer zdw 67 484

Panna
posiadająca wyprawę z małymi oszczędzonymi, bardzo dobrą gospodynią prawnie zapoznaną w celu matrymonialnym rzemieślnika lub robotnika. Oferty Kurjer zdw 67 467

Kawaler
lat 26, brunet, posiadający własną piekarnię i cukiernię w większym mieście powiatowym w okolicy Poznania, poszukuje żony od lat 18-22. Oferty z fotografią do Kurjera zdw 67 457 Rzeczą traktuje się honorowo.

Kawaler
lat 25 Pozn. dzierżawca 700 mra (bez długu) pragnie zapoznać dla braku znajomości pannie przystojną do lat 24, dobrej rodziny, miłego charakteru gospodarną cel matrymonialny. Majątek chętnie widziany. Panny poważnie myślące mające zamiłowanie do księżniczek oferty z fotografią, którą zwracam skierowując do Kurjera Poznańskiego pod zdw 67 454

Serdeczna prośba do rodziców
Urzednik, etat. 7 kl. dobrze sytuowany. Wielkopolec szuka Wielkopolanki, przystojnej o czystej duszy i poglądzie naszych zachwanych matek. Wiek do 30 lat. Cel matrymonialny. Fotografie zwraca się dyskretnie. Oferty do Kurjera pod zdw 67 450

Zapoznać
pragnie matrymonialnie na odpowiednim stanowisku panna lat 21, wykształcona posag 40.000. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia biuro „Wanda”. Fabryczna 35 a. IV. Na odpowiedź znaczek. zdw 67 455

24 NAUKA

Kursy
stenografii pisaną na maszynach, księgowości, miesięczne kwartalne i półroczne Tyran-Zaworskiej. Strzelecka 33. narożnik Placu Świętokrzyskiego. zdw 63 625,6

Kursy Handlowe
roczne i półroczne. Oplata 20 zł. Kancelaria Fabryczna 35 a. IV. prawo. zdw 67 442

Matura
który z Panów Profesorów przystosowałby eksternistę (Górnoślazka) do egzaminu matur. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 66 416

Do gimnazjum
wszystkich klas przygotowuje i po wakacjach umieszcza energiczny pedagog. - Zgłoszenia Fabryczna 35 a. IV. prawo. zdw 67 441

Kursy
odnawiający udziałem. Oferty Kurjer zdw 67 292

Lekcyj
angielskiego, francuskiego po 1.150 udziale po powrocie z zagranicy. Adres wskaże Kurjer zdw 67 282

Kursy stenografii
pisaną na maszynach Kantaka 1. II piętrowo zdw 61 365

Student fil. klas.
wyjechał na kondycje. Zgłoszenia z podaniem warunków. - Kurjer zdw 67 485

Do egzaminów
gimnazjalnych przygotowuje. - Oferty Kurjer zdw 67 443

25 MUZYKA

Skrypek
pierwszorzędny z bardzo bogatym repertuarem sam albo z zespołem wolny od 15 lipca Zgłoszenia Kurjer nw 2051

Pianino
krzyżowe tanio do wynajęcia. - Zgłoszenia Kurjer zdw 67 294

Pianino
wynajmę. Oferty Kurjer zdw 67 293

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Robotnik
trzeźwy, sumienny, uczciwy, do pracy i pracowity szuka jakiegokolwiek pracy. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 66 882

Posługaczka
poszukuje posady. Gasiorowskich 5 a. Wierzelek. zdw 66 968

Cand. pharm.
pomocnik aptekarski, siła dobrze połączona, obejmuje zastępstwo Łaskawe oferty do Kurjera zdw 66 417

Stenografistka-stenotypistka
polsko-niemiecka, początkująca szuka posady. Oferty Kurjer zdw 66 441

Stenotypistka
początkująca lecz biegła szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 830

Młodszy
biurowy z znajomością książkowości i wszelkich prac biurowych poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 66 893

Dyrygent
chóru zajmie odpowiednio stanowisko. zdw 66 820

Szofer - kowal
z praktyką, dobrze połączony, trzeźwy, sumienny z kaucją szka posady od 1 sierpnia. Oferty Kurjer zdw 66 814

Intelig. paniemka
dobremi referencjami poszukuje posady ekspedjentki, kasjerki, miejscowości obojetna. - Oferty Kurjer zdw 66 812

Ekspedjent
bufetowic młody, sprytny poszukuje odpowiedniej posady okolicą obojetna zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 66 834

Polecamy
dziennego urzednika gospodarczego jako rzadcego administratora na posadę stałą lub zastępczą. - Związek Oficerów Rezerwy. ul. 27 Grudnia 19. w podw. I. p. zdw 66 830

Książkowa
znająca pisanie maszyną, stenografje i niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 056

Inteligentna
panienka, lat 20, uczciwa, siemota, dobrze połączona, przyjmie posadę w jakimkolwiek przedsięwzięciu jako kasjerka, ekspedjentka. Oferty Kurjer zdw 67 056

Pomocnik
malarski obeznany pracą pokojową szklarską, oprawę obrazów, (wł. narzędzia do oprawy) prowadzeniem składu papieru dewocjonalni tanet poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Łaskawe oferty zdw 67 159

Szofer
wieloletnia praktyka pierwszorzędne świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 091

Magister
farmacji (nowego typu) bez praktyki poszukuje posady w aptece. Oferty Kurjer zdw 67 185

Szofer
z odpowiednią kaucją szuka posady na samochód prywatny. - Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 225

Starsza
dziewczyna z średnim gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 67 220

Inteligentna
panienka, władająca językiem francuskim, znająca szycie i wszelką prace domowa poszukuje posady do dzieci lub innej odpowiedzialnej Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 67 218

Paniemka
szuka do dzieci z szyciem zaraz. Oferty Kurjer zdw 67 217

Ceny niskie!

Ceny niskie!

Restauracja - Śniadania - Winiarnia

„POD WIECHĄ“

ul. 27 Grudnia 19. — Telefon 36-52

pod nowym kierownictwem. — Znakomita kuchnia, doborowe napoje i piwa. — Skora usługa. — **Specjalne porcje śniadaniowe.** Prosimy odwiedzić i przekonać się.

Ceny niskie!

dw 1027

Ceny niskie!

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dzieci na 2 miesiące zaraz. Oferty Kurjer zdw 67 353

Służąca
uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 334

Panienska
początkująca poszukuje posady biurowej za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 67 214 5

Uczciwa
pracznica poszukuje prania. — Oferty do Kurjera zdw 67 430

Młodzieniec
uczciwy, pracowity, znajdujący się w krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 423

Ślusarz
34-letni praktyk, lat 24 poszukuje zajęcia Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 473

Młodsza
stenotypistka maszynistka poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 341

Młynarz
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady w młynie parowym lub motorowym, obeznany również z obsługą motoru szacow. Zgłoszenia do Kurjera nr 2191

Skórnik
młodszy pomocnik handlowy z prima świadectwem poszukuje posady zaraz lub później. Bohdan Rolirad, Inowrocław, ul. Stara Poznańska 55. dw 5481

Wychowawczyni
ładna, zapilowana, zmienia posadę. Zajmie się dziećmi i ewentualnie domem. Oferty Kurjer dw 5382

Szofer
kawaler poszukuje posady, ewentualnie oddam nazwisko młodej osobie, która się przyłączy do kupna autobusu. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 474

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady do 2 osób od 15. Oferty Kurjer rw 10 626

Gastronom
kupiec z wielkim doświadczeniem, większa gwarancja, pr. referencje poszukuje odpowiedniej posady. Oferty „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod 55.344 Pw 3294-55.344

Kupiec
wszechwyształcony przyjmie posadę przedstawiciela, podróżniczego, pr. referencje i gwarancja do dyspozycji. Oferty „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod 55.345 Pw 3293-55.345

Dam
kancelje gotówka 500.— zł za udzielenie posady biurowej najchętniej na wystawie. Oferty Kurjer zdw 67 488

Szofer
kawaler złoży kaucję, obejmie gdziekolwiek posadę. Oferty Kurjer zdw 67 483

Kupujemy większą ilość dębowych beczek
o pojemności 2 000 litrów. Oferty do „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 27.67. Pw 3273-27 67

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Władczyni miłości”.
Aurora: Potężna epopea wojenna „Verdun”.
Corso: „Korsarze puszczy”.
Edison: „Grzesznica z Montparnasse”.
Harfa: „5-ty jeździec Apokalipsy” (Góra rzeźwi).
Metropolis: „Człowiek, który kręci...”.
Odeon: „Słowik Hiszpański”.
Renaissance: „Płonące auto”.
Stylowe: „Braterska miłość”.
Słońce: „Po zachodzie słońca”.
Wilsona: „Trędowata”.

Przedpłata na lipiec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Podaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawniczych nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Od zaraz
może się zgłosić młodsza, zdolna stenotypistka, biegła w rachunkach do kasy i księgowości. — Oferty z odpisem świadectw i podaniem pensji do eksped. Kurjera zdw 67 110

Kilku chłopców
do kolportażu dzienników na czas trwania Międzynarodowej Wystawy Komunikacji Turystyki może się zgłosić do firmy „Ruch” Franc. Ratajczaka 36. nw 2046

Panienska
inteligentna, do trojga dzieci (5, 7, 9 lat) zaraz potrzebna na wieś. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 67 063

Osoba, inteligentniejsza
sumienna, gospodarna i czysta kłóbrzy prócz wszelkich prac objęła zarząd domu potrzebną na tychnias; do Gdyni J. Lisewski, wille Ebla. nw 2057

Cheesz
otrzymać posadę? Należy się pisać na maszynie Remington” Zapisy codziennie w firmie — Black-Drum w Poznaniu Plac Wolności 8 I. p. tr zdw 50 517

Marszantka
samodzielną w pracy potrzebną zaraz. Malczewski Szkoła 13. zdw 66 701

Poszukuję
fotografa poważnego do samodzielnego kierownictwa zakładu ewentualnie przyjmę do wspólnych zysków. Oferty do Kurjera nw 2060

Cheesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa Żółkiewska 42 n. Kury wyuczają listownie: buchalterii, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografii, nauki handlu prawa, kaligrafii, pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadanie prospektów. nw 12 536

Maszynistki - biuralistki
początkującej wiać język polskim i niemieckim poszukuje zaraz. Piśmiennic oferty Hapke, Fredry 12. III zdw 67 188

Fryzjerka
na sobotnie wypomóżki potrzebna. Marszałka Focha 96. zdw 67 257

Szkoła Przygotowawcza

Im. Marii Brownsford

przyjmuje dzieci do wszystkich czterech oddziałów. Nauka sumienna i gruntowna; wszystkie dzieci z oddz. IV. złożyły egzamin przeważnie z wynikiem bardzo dobrym. Wpisy codziennie od 3—4 — także zgłoszenia piśmienne. sw 2436

Janina Kuształówna, Ogrodowa 12, I. p.

Dziewczyna
uczciwa i czysta szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 387

Dziewczyna
poszukuje posady do pokoi sprzątanania i naprawiania bielizny. — Zgłoszenia Kurjer zdw 67 395

Wychowawczyni
znająca szycie, poszukuje posady miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer zdw 67 362

Ekspedjentka
poszukuje posady do składu kolonialnego lub cukierni zaraz. — Oferty Kurjer zdw 67 359

28 WOLNE MIEJSCA

Biuralista
inteligentny do inkasowania należności od klientów na prowincji, który podróż mógłby odbywać motocyklem firmowym, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z podaniem referencji nadsyłać: Poznań, skrzynka pocztowa 131. Pw 3 248-27.15

Do 2 000.— zł miesięcznie zarobią
osoby inteligentne (panowie i panie) przy zbieraniu zamówień na obligacje budowlane. Jakakolwiek gotówka zbyteczna. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne Wyszyński Poznań Strzelecka 23 b. I. piętro, prze. cały dzień. Pw 3 064-72.24

Muzycy
Kilku skrzypków i kilku trębaczów przyjmę. Pensja około 60 zł miesięcznie i wolne utrzymanie. Szczegółowe oferty: Miastowa orkiestra. Miedzichód n/Warta, Rynek 7. zdw 60 785

Fryzjerka
potrzebna na stałe. Adres Kurjer zdw 66 939

Akwizytorów
do sprzedaży bezkonkurencyjnego artykułu na raty, zaprowadzonych w urzędach państwowych komunalnych poszukuje. Dochodowość dobra. Przyjme siły tylko uczciwe, solidne. Oferty Kurjer zdw 66 635

Postugaczka
do prania i posługi trzy razy w tygodniu potrzebna. Budniak, Spokojna 24. zdw 67 435

Dzielnia
pomocnica na suknie potrzebna zaraz. Zupańskiego 6. zdw 67 314

Uczennica
inteligentna do składu piekarskiego - cukierniczego, wkrótce będzie samodzielną zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 319

Służąca
do dzieci i wszelkich prac domowych zaraz. Półwiejska 32, parter, lewo. zdw 67 311

Uczciwa
porządna, zdrowa posługaczka kilka godzin dziennie. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 329

Gospodyni
w średnim wieku, łagodnego charakteru potrzebna na probostwo. Oferty z podaniem życiorysu, kwalifikacji, wynagrodzenia, a może i fotografii do Kurjera pod zdw 67 297

Dziewczyna
zaraz potrzebna. Graniczna 12. I., prawo. zdw 67 294

Osoba
samodzielną, żeńska lub meska do sprzedaży towarów składzie Komis. - Handl. z kaucją 1500—2000 zł potrzebna zaraz. Wilczak, Wągrowiec, ul. Bydgoska 22. Pw 3 283-55.338

Chłopak
do posyłek z rekomandacją rodziców potrzebny zaraz. Zgłoszenia Austro Daimler, ul. Dąbrowskiego 7. Pw 3 278-27.79

Pracznica
uczciwa, czysta, dobrze piorąca może się zaraz zgłosić. Hrab. Żółkiewska, Mickiewicza 28. zdw 67 375

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Skarbowska 20, skład. zdw 67 384

Panienska
początkująca do biura potrzebna. Skarbowska 20, parter, Biuro. zdw 67 353

Dziewczyna
młodsza potrzebna od zaraz. Musiał, Grobla 27 a. zdw 67 421

Posługa
młoda, czysta potrzebna. Dolna 3, III., prawo, Wilda. zdw 67 419

Krawcowa
pierwszorzędna w dom prywatny potrzebna. Oferty Kurjer zdw 67 417

Dziewczyna
inteligentna, uczciwa do dwójga starszych dzieci i lekkich prac domowych. Osobiste zgłoszenia do Restauracji „Pod Wiechą”, ul. 27 Grudnia 19. zdw 67 418

Ślusarz Prima!
galanterijny otrzyma akordową pracę z własnymi narzędziami. Zamkowa 4b, II. pr., Lausz. zdw 67 390

Maszyniarka
pilna może się zgłosić. Dyczyńska, Półwiejska 36. zdw 67 402

Fryzjerka
potrzebna. Siatliński, Murna 3. zdw 67 364

Fryzjerka
potrzebna, posada stała. Głowacki, Kanakowa 16. zdw 67 367-8

Kino „ODEON“, ul. 27 Grudnia 14

od dziś i dni następnych
dawno niewidziany RICARDO CORTEZ i GRETA GARBO w wielkim erotycznym dramacie p. t.

Słowik Hiszpański.

Humor zagraniczny



— Kim wolałbyś być: Napoleonem czy Patachonem?
— Patachonem!
— ????
— Bo Patachon jeszcze żyje!
(Lond. Opinion). S. F.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 150 gr. przed wiadomościami potoczno 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudniem. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada